

przegląd **PRAWNO-EKONOMICZNY**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli

» **NR 10** » » »

Stalowa Wola 2010

Wydawca

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli

Adres redakcji

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego”
37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a
e-mail: ppe@kul.pl

Zespół redakcyjny

dr Barbara Lubas – redaktor naczelny
dr Filip Cieplý – zastępca redaktora naczelnego
mgr Dominik Tyrawa – sekretarz redakcji
mgr Mariusz Iskra – redaktor techniczny
mgr Andrzej Górny – kolportaż i promocja

Rada naukowa

dr Leszek Buller, prof. Henryk Cioch, prof. Wiktor Czepurko, ks. prof. Antoni Dębiński,
abp prof. Andrzej Dzięga, prof. Irena Hejduk, dr hab. Kazimierz Jaremczuk, prof. Wiesław Grudzewski,
prof. Krzysztof Grzegorzczak, prof. Andrzej Herman, prof. Romuald Holly, prof. Marian Kozaczka,
dr hab. Antoni Magdoń, prof. Stanisław Marczuk, prof. Aleksander Merezko, prof. Wojciech Nasierowski,
prof. Jurij Paczkowski, dr Beata Piasny, dr Jarosław W. Przybytniowski, prof. Edward Skrętowicz,
prof. Antoni Stasch, dr Tomasz Wielicki, dr Waldemar Zadworny, ks. prof. Jan Zimny

Zdjęcie na okładce

Wizualizacja kompleksowej bazy dydaktycznej - segment A, B i C przy ul. Kwiatkowskiego w Stalowej Woli

Redakcja techniczna

mgr Rafał Podleśny

Druk i oprawa

Drukarnia Marlex, Stalowa Wola

Projekt

Krystian Rzemień

ISSN 1898-2166

Publikacja naukowa zamieszczona w PPE: **2 punkty**

Nakład 300 egz.

Szanowni Państwo,

Oddając w Państwa ręce kolejny już dziesiąty numer „Przeglądu prawno-ekonomicznego” pragnę zwrócić szczególną uwagę na problematykę tworzenia przez przedsiębiorstwo relacji z nabywcami oraz dostarczanie im oczekiwanej przez nich wartości jako jednego z najskuteczniejszych atutów firmy. Zdolność ta umożliwia zróżnicowanie oferty rynkowej, a to stanowi kluczowy czynnik zdobywania przewagi konkurencyjnej. Na rynku obserwowane są wzajemne dostosowania formy dystrybucji do preferencji nabywczych klientów. Warunkiem wnioskowania o celowości zachowań przedsiębiorstw jest jednak rozpoznanie poglądów nabywców. W jednym z prezentowanych artykułów podjęto próbę ustalenia opinii klientów przedsiębiorstw handlu detalicznego na temat przekształceń obserwowanych w obszarze transformacji ilościowej i jakościowej jednostek handlowych na Podkarpaciu.

Kolejny prezentowany artykuł dotyczy wyłączenia działek z produkcji rolnej i leśnej. W Polsce jest to aktualny problem, ponieważ brakuje ziemi pod inwestycje. W konsekwencji prowadzi to do wysokich cen ziemi, które powodują również wzrost kosztów inwestycji. Z drugiej strony dąży się do skrócenia procedur odrolniania ziemi, ponieważ są one zbyt długie i powodują zniechęcenie ze strony inwestorów. Autorka w bardzo ciekawy sposób omawia tą tematykę i prezentuje swoje wyniki badań na łamach artykułu.

Ekorozwój stanowi czołowe znaczenie w zakresie perspektyw dalszego rozwoju. Gminy stopniowo starają się realizować koncepcję zrównoważonego

rozwoju, lecz jednak brak jest mechanizmu jego wdrażania. Badania przedstawione na łamach kolejnego z artykułów dowodzą, że gminy wskazują na kierunki realizacji ekorozwoju, jak również dostrzegają możliwość interwencji Państwa w modyfikację systemu prawnego pod kątem ekorozwoju, aby skuteczniej można by było go realizować w gminie.

Z artykułów prawniczych zachęcam Państwa do przeczytania artykułów z kontynuowanej tematyki poprzedniego numeru dotyczącej ochrony dóbr osobistych. Na uwagę zasługuje artykuł „Ochrona dóbr osobistych w orzecznictwie sądów” oraz „Ochrona dóbr osobistych osób prawnych”. Omówione zostały też zasady interpretacji jasnych postanowień umów prawa cywilnego oraz problem przestępstwa znęcania się w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawa międzynarodowego.

Każdy z zaprezentowanych tu artykułów stanowi źródło wiedzy, z którego warto zaczerpnąć informacji. Nie sposób przybliżyć tu wszystkich w sposób szczegółowy, dlatego tym bardziej zachęcam Państwa do wnikliwej lektury kwartalnika, jak zawsze polecając go Państwu życzliwej uwadze.

Z wyrazami szacunku

Barbara Lubas

Redaktor Naczelny



ARTYKUŁY

- Paweł Bucoń – *Ochrona dóbr osobistych w orzecznictwie sądów* 5
- Anna Kiliańska – *Rozwód bez orzekania o winie a zakres obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami* 15
- Mirosław Kopeć – *Przestępstwo znęcania się w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawa międzynarodowego*. 22
- Maciej Koszowski – *Fenomen analogii* 34
- Karolina Popek – *Ochrona dóbr osobistych osób prawnych* 41
- Antoni Stasch, Jarosław W. Przybytniowski – *Znaczenie inwestycji trzy milionowej polskojęzycznej diaspory w Niemczech w procesie transformacji gospodarczej* 51
- Piotr Cyrek – *Stosunek klientów do przekształceń w sferze handlu detalicznego województwa podkarpackiego* 61
- Małgorzata Gotowska – *Wyłączenie działek z produkcji rolnej i leśnej*. 68
- Michał Adam Leśniewski – *Znaczenie ekorozwoju w jednostce samorządu terytorialnego na przykładzie wyników badań ankietowych gmin regionu świętokrzyskiego* 81
- Waldemar Zadworny, Dorota Pupka – *Polskie mleczarstwo na rynku Unii Europejskiej pod wpływem konkurencyjnego otoczenia* 87

RECENZJE

- Artur Lis – *Archiva temporum testes. Źródła historyczne jako podstawa pracy badawczej dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi, red. Grzegorz Bujak, Tomasz Nowicki, Piotr Siwicki, TN KUL, Lublin 2008, ss. 763.* 98

GŁOSY

- Dominika Reizer – *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2009 r., sygn. WZ 15/09, OSNKW 2009, NR 7, POZ. 52...* 101

Dr Paweł Bucoń

Ochrona dóbr osobistych w orzecznictwie sądów

The protection of personal interests in court jurisprudence

I. Inspiracją do refleksji na temat ochrony dóbr osobistych stały się dla mnie następujące wydarzenia oraz orzeczenia sądów i trybunałów. Alicja T. dowiedziała się, że jest w ciąży. Zdecydowała się na aborcję z obawy, że ciąża, a zwłaszcza poród, może zagrozić jej zdrowiu powodując pogorszenie albo nawet zupełną utratę wzroku. Lekarz rodzinny wydał jej skierowanie na zabieg przerwania ciąży, jednakże ginekolog odmówił wykonania aborcji. Kobieta urodziła dziecko. Po pewnym czasie Alicja T. złożyła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu¹. Według skarżącej, Polska naruszyła postanowienia Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.², naruszając w szczególności jej art. 8 gwarantujący prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego³. Dnia 20 marca 2007 r. Trybunał wydał wyrok, którym przyznał skarżącej zadośćuczynienie ze względu na naruszenie przez Polskę art. 8 Konwencji. W uzasadnieniu wyroku podniesiono między innymi,

że Państwo Polskie naruszyło prawo kobiety do poszanowania jej życia prywatnego, gdyż nie zapewniło przepisów regulujących w odpowiedni sposób procedury zmierzającej do ustalenia czy w konkretnym przypadku zachodzą ustawowe przesłanki do legalnego przerwania ciąży.

Na kanwie sprawy szeroko komentowanej przez media, również na łamach *Gościa Niedzielnego* opublikowanych zostało kilka artykułów. Alicja T. poczuła się dotknięta publikacjami i przed Sądem Okręgowym w Katowicach wytoczyła przeciwko wydawcy Tygodnika i jego redaktorowi naczelnemu proces o naruszenie dóbr osobistych domagając się przeprosin i zadośćuczynienia. Dnia 23 września 2009 r. Sąd Okręgowy w Katowicach ogłosił wyrok, którym zobowiązał pozwanych do złożenia oświadczenia z przeprosinami powódki i zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia. Sąd uznał, że redakcja Tygodnika bezprawnie naruszyła dobra osobiste powódki w szczególności przez to, że używała w stosunku do niej „języka nienawiści”.

¹ Dalej jako „Trybunał”.

² Dalej jako „Konwencja”. Tekst ujednolicony opracowanie w języku polskim przez M.A. Nowickiego na podstawie *Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms as amended by Protocol No. 11, Council of Europe*, H/INF(97) 6 (rev.) z uwzględnieniem tekstu konwencji opublikowanego w Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 oraz tekstu protokołu nr 11 opublikowanego w Dz. U. z 1998 r., Nr 47, poz. 962. Por. M.A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka, wybór i opracowanie*, Zakamycze 2006, s. 21 n.

³ Art. 8 ust. 1. „Každy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”.

Na tle przedstawionego stanu faktycznego, w aspekcie ochrony dóbr osobistych, rysują się zagadnienia dotyczące: ochrony prawa do życia i zdrowia, prawa do ochrony życia prywatnego, prawa do wolności myśli, sumienia, wyznania, prawa do wyrażania opinii i wolności słowa.

II. W polskim porządku prawnym dobra osobiste są chronione w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁴ Zgodnie z art. 8 ust. 2 może być ona stosowana bezpośrednio⁵. W Rozdziale II *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* (art. 30-86), wśród wolności i praw osobistych (art. 38-56), na pierwszym miejscu Konstytucja wymienia prawną ochronę życia (art. 38).

Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁶ stanowi, że aborcja może zostać przeprowadzona legalnie, jeżeli poród stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej⁷. Taki stan musi być stwierdzony przez lekarza specjalistę⁸.

Konstytucja wymienia też prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci, dobrego imienia oraz do decydowania o swoim

życiu osobistym (art. 47), wolność sumienia i religii (art. 53), wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54), a jej art. 14 zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu.

Wolność słowa jest zagwarantowana konstytucyjnie i posiada szczególne znaczenie⁹. Konstytucyjna zasada wolności prasy i innych środków masowego przekazu, a także zasada wolności słowa nie mają bezwzględnego charakteru. Ograniczeniem tych zasad są przepisy prawa karnego, cywilnego, administracyjnego. Podczas wystąpień o charakterze publicznym może dojść do konfliktu pomiędzy prawem jednostki do swobody wypowiedzi a prawami innych osób do ochrony ich dóbr prawnych, które dana wypowiedź może naruszyć¹⁰.

Innym źródłem prawa, które chroni dobra osobiste są ratyfikowane umowy międzynarodowe. Spośród licznych aktów prawa międzynarodowego wymienię tylko Europejską Konwencję Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzoną w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.¹¹ Polska ratyfikowała Konwencję, a w konsekwencji zobowiązała się do przestrzegania i gwarantowania praw człowieka i podstawowych wolności, między innymi: prawa do życia (art. 2), prawa do poszanowa-

⁴ Dz. U. Nr 78, poz. 483; dalej jako „Konstytucja”.

⁵ Por. A. Wojciszke, *Katalog dóbr osobistych w świetle przepisów Konstytucji i Kodeksu Cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. IV, s. 659.

⁶ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r., Dz. U. Nr 17, poz. 78 ze zm.

⁷ Por. art. 4a. 1 tejże ustawy.

⁸ „Wystąpienie okoliczności wskazujących, że ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, stwierdza lekarz posiadający tytuł specjalisty w zakresie medycyny właściwej ze względu na rodzaj choroby kobiety ciężarnej”, tak § 2. 1. Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 22 stycznia 1997 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych lekarzy, uprawniających do dokonania przerwania ciąży oraz stwierdzania, że ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety lub wskazuje na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu (Dz. U. Nr 9, poz. 49).

⁹ Zob. szerzej, J. Sobczak, *Prawo prasowe – podręcznik akademicki*, Warszawa 2000, s. 150 n.

¹⁰ Por. T. Szymański, G. Jędrejek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie polskim*, Warszawa 2002, s. 46.

¹¹ Zob. szerzej T. Jasudowicz, *Wolność religii – wybór materiałów – dokumenty – orzecznictwo*, Toruń 2001.

nia życia prywatnego i rodzinnego, mieszkania i korespondencji (art. 8), prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania (art. 9), prawa do wolności wyrażania opinii, swobody wypowiedzi łącznie z wolnością prasy (art. 10). Oznacza to, że każdy mieszkaniec naszego kraju, który jest przekonany, że zostało naruszone jakieś prawo gwarantowane przez Konwencję, może po wyczerpaniu krajowych środków ochrony wnieść skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, którego wyroki są wiążące dla państwa, z którego pochodziła skarga¹².

Także polskie prawo prasowe¹³ w art. 1 gwarantuje mediom wolność wypowiedzi a prasa urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Zasada wolności wypowiedzi stanowi jedną z zasadniczych podstaw społeczeństwa demokratycznego, jest jednym z podstawowych warunków rozwoju i ma zastosowanie również do takich wypowiedzi, które obrażają lub szokują, bowiem takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i szerokich horyzontów myślowych¹⁴. Wolność ta nie jest jednak prawem bezwzględny. Stosownie do treści art. 6 ust. 1, prasa zobowiązana jest do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. Media zobowiązane są do respektowania takich wartości jak dobra osobiste. Naruszenie dobrego imienia przez szerzenie nieprawdy w istocie obraca się przeciwko wolności słowa. Wolność słowa nie

może oznaczać dowolności korzystania z niej, a barierą dowolności korzystania z niej stanowi art. 12 ust. 1 prawa prasowego zobowiązujący dziennikarza do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. Siła oddziaływania mediów sprawia, że zniesławienie w nich ma o wiele szerszy społeczny wymiar niż naruszenie dóbr osobistych w inny sposób.

Do obowiązków dziennikarza ustawodawca zaliczył także ochronę dóbr osobistych. Sądy niejednokrotnie podkreślały, że media zobowiązane są do respektowania takich wartości jak dobra osobiste człowieka¹⁵. W jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego czytamy, że „krytyka prasowa osób piastujących funkcję publiczną jest zjawiskiem naturalnym w każdym państwie demokratycznym. Krytyka ta jednak winna być społecznie pożyteczna i pożądana, podjęta w interesie publicznym, mieć cechy rzetelności oraz rzeczowości, nie przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki”¹⁶.

W zakresie ochrony dóbr osobistych najszerze zastosowanie mają przepisy prawa cywilnego. Ustawodawca nie definiuje pojęcia „dobra osobiste”, a w art. 23 kodeksu cywilnego¹⁷ zawarł jedynie ich otwarty katalog. Samo pojęcie „dóbr osobistych” jest klauzulą generalną, ma charakter konwencyonalny, techniczny, nieostry, ocenny¹⁸. Próby stworzenia definicji podejmuje natomiast nauka prawa i orzecznictwo. Dobra osobiste są to warto-

¹² Por. J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 81.

¹³ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).

¹⁴ Por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie *Lingens przeciwko Austrii*, Seria A, nr 103, s. 26, § 41 i z dnia 23 września 1994 r. w sprawie *Jersild przeciwko Danii*, Seria A nr 298, s. 23, § 31.

¹⁵ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1999 r., I ACa 536/99.

¹⁶ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., V KKN 171/98.

¹⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.); dalej jako „k.c.”.

¹⁸ Por. L. Leszczyński, *Pojęcie klauzuli generalnej*, „Annales UMCS. Sectio G” 1991, vol. XXXVIII, t. 12, s. 156-171.

ści niematerialne, przynależne każdemu człowiekowi, wynikające z przyrodzonej każdej jednostce ludzkiej godności i indywidualności¹⁹. Niewątpliwie dobrami osobistymi są uznane przez system prawny wartości obejmujące fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie, stanowiącą przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej²⁰.

Spośród dóbr osobistych i praw człowieka najważniejszym jest prawo do życia, stąd ustawodawca przyznaje mu szczególną ochronę na podstawie odrębnych przepisów. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Brak enumeracji w art. 23 k.c. dóbr osobistych nie oznacza, że przy uznawaniu danej wartości za dobro wystąpi dowolność czy arbitralność²¹. Elementem esencjalnym wszystkich dóbr osobistych jest niezbywalna i przyrodzona godność każdego człowieka²². Dobrami osobistymi w rozumieniu art. 23 k.c. jest więc godność oraz dobre imię osoby. Godność w tym rozumieniu oznacza poczucie własnej wartości, szacunek dla samego siebie. Natomiast dobre imię oznacza szacunek, jakim dana osoba cieszy się w społeczeństwie, zaufa-

nie jakim jest obdarzana. Godność i dobre imię są wartościami właściwymi każdemu człowiekowi, obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Ich naruszenie może nastąpić przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przy naruszeniu dóbr osobistych, decydujące znaczenie ma obraz, jaki stwarza sprawca przez swoje działanie wobec osoby i przeciwko której skierowane jest to działanie, zarówno w odczuciu jej własnym, jak i w opinii społecznej. Nie można przy tej ocenie ograniczyć analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wyklądać na tle całej wypowiedzi. Znaczenie ma to, jak dana wypowiedź jest odbierana, jakie budzi skojarzenia i oceny u osób do których dociera²³.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, stwierdził, że do naruszenia czci, będącej przedmiotem ochrony z mocy art. 23 k.c. może dojść także poprzez odpowiednio stworzony układ publikacji, stwarzający konkretny klimat psychiczny oddziałujący na odbiorcę publikacji²⁴.

Jednak zawsze „obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie zainteresowanej osoby, decyduje o tym, czy w ogóle miało miejsce naruszenie dobra osobistego”²⁵.

Według art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać jego zaniechania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego narusze-

¹⁹ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2003, s. 156.

²⁰ Tamże, s. 121.

²¹ Por. M. Safjan, *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1, s. 243.

²² Por. M. Safjan, *op. cit.* s. 244.

²³ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1999 r., I KKN 16/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 25 i z dnia 16 stycznia 1976 r., OSNCP 1976, nr 11, poz. 25.

²⁴ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 września 2006 r., VI ACa 212/06, niepubl.

²⁵ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1969 r., I CR 305/69, Lex 6576.

nia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może on żądać również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, że nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe jedynie wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne. Przesłanka bezprawności jest ujmowana w prawie cywilnym szeroko jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi oraz zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę a nawet świadomość sprawcy²⁶. Okolicznościami wyłączającymi bezprawność są działania w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu czy dozwolona krytyka²⁷.

Również przepisy innych gałęzi prawa, m. in. prawa karnego, prawa o radiofonii i telewizji, autorskiego chronią dobra osobiste. W postępowaniu sądowym w sprawach o naruszenie dóbr osobistych sąd powinien ustalić następujące fakty: czy w danym przypadku mamy do czynienia z dobrem osobistym, czy doszło

do naruszenia lub zagrożenia konkretnego dobra osobistego, czy zagrożenie lub naruszenie tego dobra ma charakter bezprawny²⁸.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia, dla wyjaśnienia istoty sporu, jest ustalenie – czy odczucie przez powoda, że w treści przedmiotowego artykułu nastąpiło obiektywne naruszenie jego dóbr osobistych, czy też taki stan należy uznać za subiektywne odczucie.

Jak wskazuje się w doktrynie i judykaturze, sąd ustalając, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, powinien ocenić, czy na skutek działania sprawcy powód miał wystarczającą podstawę do negatywnych odczuć, przy czym należy uwzględnić nie tylko jego osobiste, subiektywne przeżycia, ale także przeciętną reakcję człowieka, kryteria obiektywne. Miernika obiektywnego poszukuje się zazwyczaj w tzw. opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym miejscu i czasie. Ocena, że określona wypowiedź, według tak ujętych kryteriów, nie narusza dóbr osobistych jednostki, wymaga uzasadnienia obejmującego wszystkie istotne elementy stanu faktycznego, a także odwołania się do owych przyjętych i akceptowanych przez ogół społeczeństwa poglądów w danej kwestii. Na takiej dopiero podstawie sąd może zająć stanowisko, czy określone zachowanie w powszechnym odczuciu stanowi naruszenie czci człowieka, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji²⁹.

²⁶ Wprawdzie pojęcie działania bezprawnego nie jest w doktrynie i orzecznictwie ujednolicone, to jednak przedstawiona teoria bezprawności obiektywnej jest dominująca. Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 1999 r., I ACa 658/99 oraz T. Szymański, G. Jędrejek, *Ochrona...*, s. 61.

²⁷ Por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, nr 11-12, poz. 377; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2003 r., I CKN 1391/00, Lex 78315 oraz T. Szymański, G. Jędrejek, *Ochrona...*, s. 61.

²⁸ Por. J. Pisuliński, *Kazusy z prawa cywilnego z rozwiązaniami*, Warszawa 1997, s. 3.

²⁹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1135/98, OSNC 2002, nr 2, poz. 23 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Lex 53107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1977 r., II CR 187/77, Lex 7947.

III. Zasygnalizowane na wstępie wydarzenia i wyroki oraz przytoczone poglądy doktryny i orzecznictwo inspirują do pytań i refleksji natury nie tylko prawnej. Obok pytania o człowieka i jego moralne wybory, pojawia się pytanie o kondycję wymiaru sprawiedliwości w aspekcie ochrony dóbr osobistych. Szukając prawdy i zrozumienia otaczającej nas rzeczywistości, należy spojrzeć szerzej i głębiej, aby dostrzec to, co wywołuje burzliwe dyskusje na światowych areopagach i doprowadza do rozstrzygnięć najwyższych instancji sądowych zajmujących się prawami człowieka.

Warto zaznaczyć, że sprawiedliwość realizuje się przez dobre prawo i mądre jego stosowanie przez sądy. Sprawiedliwość w języku ogółu jest tożsama z wymogiem, by „dać każdemu to, co mu się należy” – *dare cuique suum*, zgodnie ze słynną formułą Ulpiana³⁰. W rzeczywistości jednak ta klasyczna definicja nie precyzuje czym jest owo *suum*, które należy każdemu zapewnić. W kulturze i tradycji Izraela, cnotę sprawiedliwości dobrze wyraża hebrajskie słowo *sedaqah*. Oznacza ono, z jednej strony, pełną akceptację woli Boga Izraela; z drugiej – sprawiedliwość względem bliźniego³¹. W nauczaniu Kościoła ka-

tolickiego „sprawiedliwość jest cnotą moralną, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy”³².

Gdy chodzi o dobre prawo, to już wybitny erudyta, filozof i prawnik Ciceron³³ pisał, że trzeba je wywodzić nie tyle z edyktów pretorskich³⁴, jak to dziś czyni większość zainteresowanych, ani z dwunastu tablic³⁵, niczym nasi poprzednicy, tylko z filozoficznej głębi³⁶. Wywodził on prawo z naturalnego porządku. Według niego, prawo to włączona w naturalny porządek najwyższa mądrość, która nakazuje, co należy czynić i zabrania działań sprzecznych z tymi wskazaniem. Mądrość stale zintegrowana z ludzkim sposobem myślenia stanowi prawo. Prawo jest równoznaczne z roztropnością zdolną nakazać właściwe postępowanie i zabronić błędnych uczynków. Z prawa naturalnego powinno się wywodzić prawo stanowione. Prawo naturalne jest bowiem samoistną siłą, mądrością i rozsądkiem mądrego człowieka, kryterium prawości i bezprawia. Prawo stanowione wywodzimy od tamtych szczytnych zasad, powstałych całe stulecia przed wszelkimi pisanymi systemami prawnymi, na długo przed ustanowieniem państw³⁷.

³⁰ Domitius Ulpianus (II-III w.) – wybitny rzymski prawnik pochodzący z Tyru, autor dzieł prawniczych, z których największe znaczenie ma komentarz do edyktu pretorskiego *Libri ad edictum* w 81 księgach. Część jego twórczości znalazła się w kodyfikacjach praw – *Digestach* Justyniana I Wielkiego. Por. *Popularna encyklopedia powszechna*, Kraków 1997, t. XVIII, s. 298.

³¹ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2010*, „L'Osservatore Romano” 2010, nr 3-4, s. 4-5.

³² Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1807, Poznań 1994, s. 423.

³³ Marek Tulliusz Ciceron (106-43 r. przed Chr.). Dzięki znakomitemu wykształceniu oraz swym zdolnościom osiągnął szczyty kariery politycznej. Pełniąc stanowiska publiczne wślawił się uczciwością, bezinteresownością i patriotyzmem. Jako mąż stanu wyróżniał się dbałością o dobro publiczne, jako mówca i stylistą odwagą i talentem, jako adwokat skutecznością. Będąc wielkim humanistą i wyznawcą filozofii stoickiej żył i umarł w zgodzie ze swoimi ideałami. Por. *Popularna encyklopedia powszechna*, Kraków 1994, t. III, s. 148 oraz M.T. Ciceron, *O państwie. O prawach*, Kęty 1999.

³⁴ Pretor – wyższy urzędnik w Rzymie; sprawował władzę sędziowską. Pretor obejmujący urząd miał obowiązek wydania edyktu zawierającego normy prawne, którymi zamierzał się kierować podczas swojej kadencji.

³⁵ Prawo XII Tablic, do VI wieku po Chrystusie jedyny rzymski kodeks prawny, opracowany w latach 451-449 przed Chr., zawierający normy prawa cywilnego, państwowego i sakralnego wyryte na tablicach wystawionych na *Forum Romanum*.

³⁶ Por. M.T. Ciceron, *O państwie...*, s. 104. Zob też M.T. Ciceron, *Wybór pism naukowych*, Warszawa 2002, s. 284-292.

³⁷ Por. M. T. Ciceron, *O państwie...*, s. 105-106.

W szerokim wachlarzu możliwości sędziowskich wyborów, prawdziwą mądrość odkrywamy na kartach Biblii, która ukazuje postać króla Salomona³⁸. Ów archetyp sędziów – prosił Boga o serce pełne rozsądku do sądzenia i odróżniania dobra od zła³⁹. W rozróżnianiu dobra od zła leży istota sprawiedliwych wyroków.

Jeśli chce się, aby prawo i państwo prawa miało właściwą wartość, to trzeba też określić związek, jaki zachodzi pomiędzy prawem i państwem a sprawiedliwością. Jest to możliwe jedynie na gruncie prawdy o człowieku, bo jeśli chce się dać człowiekowi wszystko to, co mu się słusznie należy, w sposób odpowiedni chronić jego dobra osobiste, to trzeba najpierw odwołać się do aksjologii⁴⁰. Wobec tego, nie sposób, nie postawić pytania – co według Pana Boga jest dobre a co złe?

Nie chodzi o to, aby dziesięć przykazań stało się źródłem obowiązującego prawa świeckiego. Problem leży w tym, aby nakazy chrześcijaństwa, w tym i dziesięć przykazań, stanowiły aksjologiczny fundament dla obowiązującego systemu prawnego. Warto na marginesie podkreślić, że gdyby ludzie stosowali się do Dekalogu, niepotrzebne byłoby prawo pozytywne⁴¹.

IV. Odnosząc powyższe rozważania do obowiązującego porządku prawnego, należy stwierdzić, że prawo polskie chroni dobra osobiste. We wspomnianym na wstępie wyroku

Europejski Trybunał Praw Człowieka skoncentrował się na braku procedury odwoławczej od decyzji lekarskiej, co jego zdaniem skutkowało naruszeniem prawa do poszanowania życia prywatnego. Jednak początkiem i istotą sporu było prawo do życia. Dla Trybunału prawo do poszanowania życia prywatnego stało się istotnym problemem, podczas gdy prawo do życia było kwestią marginalną a wręcz pominiętą. A przecież to prawo do życia, także nienarodzonego, jest niewątpliwie pierwszym i najważniejszym dobrem w świetle prawa naturalnego, jak i stanowiącego porządku prawnego⁴². Wyprzedza ono prawo do ochrony zdrowia, wolności, czci czy prywatności. Wszystkie kolejne prawa nie miałyby racji bytu, gdyby nie prawo do życia. Stoi ono na szczycie hierarchii dóbr ludzkich i jego ochrona winna być najważniejsza. W poszanowaniu przede wszystkim tego prawa powinno się dokonywać dalszych wyborów.

Wyrok Trybunału zdaje się prezentować ten kierunek humanizmu, który mówi wiele o dobru ludzkości jako takiej, o prawie jednostki do poszanowania życia prywatnego, ale nie widzi potrzeby poszanowania osoby jako osoby, szczególnie w aspekcie prawa do życia najmniejszego, od poczęcia do naturalnej śmierci. Jeśli prawo naturalne nie staje się miarą ludzkiego prawa, jeśli to prawo nie uznaje praw człowieka, które nie pochodzą z ludzkiego nadania, to wówczas

³⁸ Salomon sprawował rządy nad Izraelem w latach około 962-922 przed Chr. Wychwala się jego panowanie i opiewa jego mądrość, którą porównuje się do mądrości Egipcjan i której szczególnym wyrazem ma być sławetny wyrok jaki wydał w sprawie dwóch nierządnic (1 Krl 3, 16-28). Dlatego przeszedł do tradycji jako mędrzec. Por. B. Metzger, M. Coogan, *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996, s. 698-699.

³⁹ Por. *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, 1 Krl 3, 9, Poznań–Warszawa 1988, s. 314. W innym tłumaczeniu Salomon prosi o rozum, by potrafił wysłuchać stron sporu i wydawać sprawiedliwe wyroki. Od Boga zaś otrzymuje rozum i przenikliwość. Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, 1 Krl 3, 9a. 12, Częstochowa 2008, s. 628.

⁴⁰ Por. C. Casini, *Państwo prawa*, „Ethos” 1993, nr 21-22, s. 133-138.

⁴¹ Por. T. Szymański, G. Jędrejek, *Ochrona...*, s. 37.

⁴² Por. J. Borrego, *Wszelamocny punkt ósmy*, „Gość Niedzielny” 2010, nr 9, s. 22.

wprawdzie tworzy się porządek prawny, ale nie będzie to porządek sprawiedliwy⁴³.

Do refleksji skłaniają też rozstrzygnięcia Sądów Okręgowego i Apelacyjnego w Katowicach. Moim zdaniem, *Gość Niedzielny* i jego redaktorzy mieli pełne prawo do tego, aby wyrażać swoje poglądy. W ten sposób realizowali jedno z podstawowych praw każdego człowieka, a mianowicie prawo do wolności wypowiedzi. Dialog jest istotnym wymiarem komunikacji społecznej. Prowadzi się go różnymi sposobami – bezpośrednio, ale i wtedy, gdy odbywa się za pomocą słowa pisanego. Prezentacja poglądów jest wyrazem troski o poszukiwanie prawdy. Relacje międzyludzkie trzeba budować na prawdzie i miłości. Prawda ma swój wymiar wspólnotowy i wspólnototwórczy. Dlatego, że ma charakter obiektywny może stać się podstawą dialogu jako istotnego wymiaru komunikacji społecznej⁴⁴.

Głoszenie prawdy absolutnej, odrzucanie relatywizmu moralnego i etyki sytuacyjnej nie może być utożsamiane z agresją czy niechęcią. Zupełnie nieuprawnione jest określanie wypowiedzi krytycznych mianem „języka nienawiści”. Prawdziwa wyrozumiałość i współczucie dla drugiego człowieka, jeśli ma być prawdziwym potwierdzeniem miłości i troski o niego, nie może zlekceważyć tego co jest obiektywnym dobrem dla niego. Nie można w imię fałszywej tolerancji nakazywać komuś milczenia i rezygnacji z własnych przekonań. Zgoda na to by człowiek żył w nieprawdzie nie jest przejawem miłości czy tolerancji, ale raczej wygodnictwa, ignorancji lub nieodpowiedzialności za innych. Redaktorzy Tygodnika nie mogli milczeć w sprawach tak doniosłych jak prawo do życia, nazywając

aborcję zabójstwem. Wszak eufemizm „aborcja”, „przerwanie ciąży” to mówiąc wprost – zabójstwo – takie „przerwanie” życia, którego nie da się w żaden sposób przywrócić.

Sądy nie powinny ograniczać prezentowania opinii, choćby były one bulwersujące. Co więcej w tak ważnych i doniosłych społecznie kwestiach publikacje powinny wręcz zmuszać czytelnika do zastanowienia. A jeśli godzą w uczucia osób, to jest to efektem wcześniejszego upublicznienia przez nie osobistych problemów. Nie ma wątpliwości, że opinie na tle przywołanych spraw miały silny związek z faktami dotyczącymi osoby, która stała się publiczną. Osoby dobrowolnie biorące udział w publicznej debacie, opowiadające o sobie i swoich przeżyciach przed kamerami, powinny liczyć się z ograniczeniami ochrony ich prywatności i krytyką innych, nawet wtedy, kiedy uważają ją za niezasłużoną.

SŁOWA KLUCZOWE

Dobra osobiste; prawo do życia i zdrowia; prawo do ochrony życia prywatnego; prawo do wolności myśli, sumienia, wyznania; prawo do wyrażania opinii i wolności słowa.

STRESZCZENIE

Na kanwie wybranych orzeczeń sądów autor rozważa zagadnienia związane z ochroną dóbr osobistych. Analizuje, jakie przepisy prawa chronią dobra osobiste takie jak: prawo do ochrony życia prywatnego, prawo do wolności myśli, sumienia, prawo do wyrażania opinii i wolności słowa. Na podstawie orzecznictwa sądów i poglądów doktryny podejmuje próbę określenia czym są dobra osobiste, kiedy do-

⁴³ Por. A. Laun, *Obrona życia ochroną państwa prawa*, „Ethos” 1993, nr 21-22, s. 143-148.

⁴⁴ Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, Lublin 1998, s. 327-329.

chodzi do ich naruszenia. Wskazuje okoliczności wyłączające bezprawność ich naruszenia. Sygnalizuje także, jakie roszczenia przysługują w przypadku naruszenia dóbr osobistych i co sąd ustala w procesie o naruszenie dóbr osobistych. Autor prezentuje pogląd, że sprawiedliwość w ochronie dóbr osobistych realizuje się przez mądre stosowanie prawa, które ma odpowiedni fundament aksjologiczny.

SUMMARY

The author discusses issues related to the protection of personal interests against the background of selected court decisions. He analyses which provisions protect personal

interests such as: the right to privacy, the right to freedom of thought, freedom of conscience, the right of expressing opinions and freedom of speech. On the basis of court jurisprudence and the doctrine he attempts to define what personal interests are when it comes to their violation and indicates the circumstances excluding the illegality of their violation. He indicates also which claims are available in the event of infringement of personal interests and what the court determines in the trial on infringement of personal interests. The author holds the view that justice in the protection of personal interests is realized by wise application of the law, which has an adequate axiological foundation.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).

Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78 ze zm.).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 22 stycznia 1997 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych lekarzy, uprawniających do dokonania przerwania ciąży oraz stwierdzania, że ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety lub wskazuje na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu (Dz. U. Nr 9, poz. 49).

Orzecznictwo:

Wyrok ETPC z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie *Lingens przeciwko Austrii*, Seria A, nr 103.

Wyrok ETPC z dnia 23 września 1994 r. w sprawie *Jersild przeciwko Danii*, Seria A, nr 298.

Wyrok SN z dnia 6 października 1969 r., I CR 305/69, Lex 6576.

Wyrok SN z dnia 16 stycznia 1976 r., OSNCP 1976, nr 11, poz. 25.

Wyrok SN z dnia 10 czerwca 1977 r., II CR 187/77, Lex 7947.

Orzeczenie SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, nr 11-12, poz. 377.

Wyrok SN z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93.

Wyrok SN z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 25.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 października 1999 r., I ACa 658/99, niepubl.
 Wyrok SA w Katowicach z dnia 4 listopada 1999 r., I ACa 536/99, niepubl.
 Wyrok SN z dnia 28 września 2000 r., V KKN 171/98, niepubl.
 Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1135/98, OSNC 2002, nr 2, poz. 23.
 Wyrok SN z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Lex 53107.
 Wyrok SN z dnia 9 stycznia 2003 r., I CKN 1391/00, Lex 78315.
 Wyrok SA w Warszawie z dnia 29 września 2006 r., VI ACa 212/06, niepubl.

Opracowania:

Borrego J., *Wszechmocny punkt ósmy*, „Gość Niedzielny” 2010, nr 9.
 Casini C., *Państwo prawa*, „Ethos” 1993, nr 21-22.
 Jasudowicz T., *Wolność religii – wybór materiałów – dokumenty – orzecznictwo*, Toruń 2001.
 Krukowski J., Warchałowski K., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000.
 Laun A., *Obrona życia ochroną państwa prawa*, „Ethos” 1993, nr 21-22.
 Leszczyński L., *Pojęcie klauzuli generalnej*, „Annales UMCS. Sectio G” 1991, vol. XXXVIII, t. 12.
 Nagórny J., *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, Lublin 1998.
 Nowicki M.A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka, wybór i opracowanie*, Zakamycze 2006.
 Pisuliński J., *Kazusy z prawa cywilnego z rozwiązaniami*, Warszawa 1997.
 Radwański Z., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2003.
 Safjan M., *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1.
 Sobczak J., *Prawo prasowe – podręcznik akademicki*, Warszawa 2000.
 Szymański T., Jędrejek G., *Ochrona uczuć religijnych w prawie polskim*, Warszawa 2002.
 Wojciszke A., *Katalog dóbr osobistych w świetle przepisów Konstytucji i Kodeksu Cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. IV.

Inne:

Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2010*, „L'Osservatore Romano” 2010, nr 3-4.
Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań-Warszawa 1988.
 Cyceron M.T., *O państwie. O prawach*, Kęty 1999.
 Cyceron M.T., *Wybór pism naukowych*, Warszawa 2002.
Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
 Metzger B., Coogan M., *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996.
Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Częstochowa 2008.
Popularna encyklopedia powszechna, Kraków 1994, t. III.
Popularna encyklopedia powszechna, Kraków 1997, t. XVIII.

NOTA O AUTORZE

Dr Paweł Bucoń, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Instytut Prawa, Katedra Prawa Prywatnego.

Mgr Anna Kilijańska

Rozwód bez orzekania o winie

a zakres obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami

No-fault divorce and maintenance obligation between divorced couple

I. ROZWÓD – UWAGI OGÓLNE

Rozwód to instytucja prawna, której skutkiem jest ustanie małżeństwa. Podstawą żądania rozvodu są przepisy art. 56 § 1, 57 § 1 i 58 § 1 i 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹. Rozwód może zostać orzeczony tylko wyrokiem sądu.

Prawo do wystąpienia z powództwem o rozwód (legitymację czynną) ma każdy z małżonków. Podstawową przesłanką żądania rozwiązania małżeństwa przez rozwód jest trwały i zupełny rozkład pożycia małżonków. Obie te przesłanki muszą występować łącznie. Zupełny rozkład pożycia oznacza zerwanie wszelkich więzów, które łączą małżonków, to jest więzi duchowej, fizycznej i gospodarczej. Przepisy nie precyzują okoliczności powodujących powstanie przesłanki zupełnego rozkładu pożycia. Jak wynika z obszernego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego i dorobku doktryny, okolicznościami takimi mogą być: okoliczności zawinione przez każdego z małżonków lub przez tylko jednego z nich lub też okoliczności niezawinione (na przykład nieuleczalna choro-

ba uniemożliwiająca wypełnianie obowiązków małżeńskich). Według orzecznictwa² trwały rozkład pożycia – w świetle zasad doświadczenia życiowego – pozwala na przyjęcie, że na tle konkretnej sprawy, przy uwzględnieniu indywidualnych cech małżonków powrót ich do życia małżeńskiego nie nastąpi. Mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli: a) w skutek tego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków; b) orzeczenie rozvodu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 2 k.r.o.); c) jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia – chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo jego odmowa zgody jest w danym przypadku sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 3 k.r.o.).

Sąd orzekając rozwód rozstrzyga, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia, to znaczy który z małżonków umyślnie lub przez niedbalstwo naruszył obowiązki małżeńskie. W sentencji wyroku rozwodowego sąd stwier-

¹ Ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 34, poz. 308 ze zm.); dalej: k.r.o.

² Wytyczne Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1955 r., I CO 5/55, OSN 1955, poz. 46.

dza, że rozwód nastąpił z winy obojga małżonków, z winy jednego z nich lub bez ich winy. W przypadku, gdy sąd orzeka rozwód bez orzekania o winie to skutki tego są takie, jakby żadne z małżonków nie ponosiło winy. Żądanie jednak uznania współmałżonka winnym rozkładu pożycia w wyroku rozwodowym wiąże się z koniecznością przedstawienia i przeprowadzenia szeregu dowodów te okoliczność potwierdzających, jak na przykład zeznania stron, zeznania świadków, nagrania audio i wideo, smsy, obdukcje czy zaświadczenia lekarskie. Postępowanie wówczas zazwyczaj trwa dłużej niż w przypadku żądania rozwodu bez orzekania o winie.

W przypadku rozwodu bez orzekania o winie, na co muszą wyrazić zgodę obydwójce małżonkowie (na przykład gdy małżonkowie nie mają małoletnich dzieci), a zachodzą wszystkie wymienione wyżej przesłanki do orzeczenia rozwodu, sąd może ograniczyć się tylko do przesłuchania stron. Oboje małżonkowie lub jedno z nich, to które składało wniosek o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie, mogą cofnąć wniosek do czasu kiedy rozwód nie został prawomocnie orzeczony, to jest do czasu uprawnomocnienia się wyroku rozwodowego. Może to zatem nastąpić także w postępowaniu apelacyjnym (sam wniosek o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie może zostać zgłoszony i jest on wiążący dla sądu również dopiero w postępowaniu apelacyjnym³).

W wyroku orzekającym rozwód bez orzekania o winie, podobnie jak w innych wyrokach orzekających rozwód, sąd orzeka także o całości spraw rodziny, to jest o władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron, ewentualnie przysposobionymi,

o wysokości w jakiej każdy z małżonków jest zobowiązany do ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem i wychowaniem dzieci, o kontaktach rodziców z małoletnimi dziećmi, o sposobie korzystania z mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania. Na wniosek jednego z małżonków sąd może w wyroku rozwodowym dokonać również podziału majątku wspólnego pod warunkiem, że nie spowoduje to nadmiernej zwłoki w postępowaniu.

II. ROZWÓD A OBOWIĄZEK ALIMENTACYJNY BYŁYCH MAŁŻONKÓW

W określonych przez prawo okolicznościach małżonkowie po rozwodzie mogą żądać od siebie alimentów. Przesłanki roszczeń alimentacyjnych między rozwiedzionymi małżonkami reguluje art. 60 k.r.o., w myśl którego małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia

³ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1956 r., IV CR 974/55, OSPIKA 1958, poz. 314.

przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednak w przypadku, gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Z treści art. 60 k.r.o. wynika zatem, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód:

- a) wygasa definitywnie obowiązek alimentacyjny względem małżonka, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia;
- b) obowiązek alimentacyjny istnieje między rozwiedzionymi małżonkami, o ile żadne z nich nie ponosi winy rozkładu pożycia lub jeżeli sąd zaniechał orzekania o winie lub jeżeli orzeczono rozwód z winy obojga małżonków;
- c) jeżeli rozwód orzeczono z wyłącznej winy jednego z małżonków, to roszczenie alimentacyjne przysługuje tylko drugiemu z nich⁴.

Można tu wyróżnić podstawowy obowiązek alimentacyjny, gdy małżonek niewinny będzie mógł dochodzić alimentów w przypadku tylko niedostatku, i rozszerzony obowiązek alimentacyjny – gdy małżonek niewinny będzie mógł dochodzić alimentów nie tylko w przypadku niedostatku, ale i wówczas, gdy rozwód spowodował u niego istotne pogorszenie sytuacji materialnej.

O winie rozkładu pożycia sąd rozstrzyga w sentencji wyroku rozwodowego. Orzeczenie o winie ma znaczenie przy ustalaniu obowiązku alimentacyjnego byłych małżonków. Małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia nigdy nie będzie mógł dochodzić alimentów od małżon-

ka niewinnego.

Przez obowiązek alimentacyjny, w przypadku obowiązku między rozwiedzionymi małżonkami, należy rozumieć dostarczanie środków utrzymania. Osoba uprawniona ma prawo żądać dostarczenia tych środków, a zobowiązany do alimentacji ma obowiązek to żądanie zaspokoić. Środki utrzymania to środki przede wszystkim związane z potrzebami życia codziennego jak na przykład wyżywienie, odzież, mieszkanie i leki. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami w czasie trwania małżeństwa wynika z art. 27 k.r.o. i powstaje on w chwili zawarcia małżeństwa. Obowiązek ten istnieje w dalszym ciągu między rozwiedzionymi małżonkami, jeżeli żadne z nich nie ponosi winy rozkładu pożycia lub jeżeli sąd zaniechał orzekania o winie, a także jeżeli orzeczono rozwód z winy obojga małżonków.

III. ALIMENTY PRZY ROZWODZIE BEZ ORZEKANIA O WINIE

Orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie niesie ze sobą skutki prawne, o których sąd powinien pouczyć małżonków. Skutki te dotyczą przede wszystkim obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami, jego zakresu i treści. Artykuł 60 § 1 k.r.o. zawiera zasadę tak zwanego zwykłego obowiązku alimentacyjnego, którego podstawą jest stan niedostatku uprawnionego małżonka, przy czym nie musi on istnieć w chwili orzeczenia rozwodu. „Stan niedostatku” – jako przesłanka do ubiegania się o alimenty – ma miejsce zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1957 r.⁵ wówczas, gdy osoba uprawniona do alimentów nie ma możliwości

⁴ H. Ciepla, B. Czech, T. Dominczyk, [w:] *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z komentarzem*, red. K. Piasecki, Warszawa 2001, s. 393.

⁵ III CRN 55/75, OSN 1976, poz. 133.

zarobkowych i majątkowych, które pozwoliłyby jej na pełne zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Nie jest to stan związany z zupełnym niezaspokojeniem usprawiedliwionych potrzeb. Usprawiedliwione potrzeby zawsze są oceniane indywidualnie i różnią co do poszczególnych osób. Przepisy nie wskazują konkretnie, jakie to są usprawiedliwione potrzeby, które ma obowiązek zaspokoić zobowiązany do alimentacji.

Należy stwierdzić, że osoba uprawniona znajduje się w niedostatku, gdy nie dysponuje środkami pozwalającymi jej na pokrycie swoich potrzeb w pełnym zakresie, na przykład na systematyczne opłacanie czynszu mieszkaniowego czy kupno niezbędnych lekarstw. Nie można mówić o niedostatku, jeżeli osoba, która wnosi o alimenty może sama, własnymi siłami zaspokoić soje usprawiedliwione potrzeby, ale nie robi tego z własnej winy, na przykład ma możliwość podjęcia lepiej płatnej pracy, ale jej nie podejmuje, czy też bez powodu traci majątek lub zawiesza działalność gospodarczą, która przynosiła jej dochody. Według A. Szpunara obojętną jest kwestią jakiego rodzaju ma majątek małżonek rozwiedziony, który dochodzi alimentów, ponieważ jak długo może on zaspokoić koszty swego utrzymania z tego majątku, tak długo nie znajduje się on w niedostatku⁶. Biorąc pod uwagę powyższe stanowisko należy jednak przyjąć, zgodnie z poglądem S. Grzybowskiego, że osoba uprawniona do alimentów nie ma obowiązku

naruszania substancji swojego majątku, to jest rzeczy, które służą do bezpośredniego zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb, o zaspokojenie których wnosi od zobowiązanego⁷.

Wyżej opisany stan niedostatku nie jest jednak jedyną przesłanką do uwzględnienia roszczenia o alimenty na rzecz byłego małżonka. Zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczają nadto usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, jak też możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji, które sąd przed wydaniem orzeczenia zawsze powinien uwzględnić i poddać analizie. Przez usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej należy rozumieć takie potrzeby, których zaspokojenie zapewni osobie uprawnionej „normalne” warunki życia, to jest odpowiednie do wieku i stanu zdrowia osoby uprawnionej. Jeżeli więc małżonek, od którego uprawniony domaga się alimentów, jest całkowicie niezdolny do pracy, nie ma możliwości zarobkowych lub nie posiada żadnego majątku, który mógłby zostać przeznaczony na alimenty, nie ma zatem możliwości majątkowych i powództwo nie zostanie uwzględnione, mimo że zachodzi stan niedostatku po stronie uprawnionej. Może się też zdarzyć, że możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej do alimentacji, mimo że są bardzo duże, to jednak ograniczone przez jego stan zdrowia⁸.

W świetle powyższego należy stwierdzić, jak przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 grudnia 1987 r.⁹, że świadczenie alimentacyjne

⁶ Zob. A. Szpunar, *Obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami*, „Nowe Prawo” 1964, s. 835. Podobnie B. Dobrzański twierdzi, że nie można uznać, że osoba znajduje się w niedostatku, jeżeli przez zbycie swego majątku (lub części) może sama zaspokoić swe usprawiedliwione potrzeby (B. Dobrzański, *Komentarz. Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, 1966, s. 716 n).

⁷ „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prawo” 1957, nr 4, s. 97. Zob. Z. Krzemiński, *Komentarz do art. 60 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] Z. Krzemiński, *Rozwód. Komentarz do przepisów*, Zakamycze 2001; Z. Krzemiński, *Alimenty i Ojcostwo. Komentarz do przepisów, orzecznictwo, piśmiennictwo, wzory pism*, Zakamycze 2002, s. 37 n.

⁸ Orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 226/00, niepubl.; z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 662/00, niepubl.; z dnia 7 września 2000 r., I CKN 872/00, niepubl.

⁹ III CZP 91/86, OSNC, nr 4, poz. 42.

miedzy byłymi małżonkami, stanowi „kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania”, jaki powstał przez zawarcie małżeństwa”. Ten obowiązek trwa nadal, ale w innej „zmodyfikowanej” postaci¹⁰. Aktualne jest więc stanowisko wynikające z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1956 r.¹¹, zgodnie z którym świadczenia alimentacyjne między byłymi małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania. Istnieją one nie z powodu rozwodu, ale pomimo rozwodu¹². Scharakteryzowany wyżej obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami w przypadku orzeczenia rozwodu bez orzekania o winie jest tak zwanym zwykłym obowiązkiem alimentacyjnym. Oznacza to, że małżonek może wnosić o alimenty na swoją rzecz od drugiego współmałżonka, jeżeli znajduje się w niedostatku i nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia.

IV. CZAS TRWANIA OBOWIĄZKU ALIMENTACYJNEGO PO ROZWODZIE

Obowiązek alimentacyjny po orzeczeniu rozwodu trwa do czasu zawarcia małżeństwa przez małżonka uprawnionego do alimentów. Natomiast gdy zobowiązany do alimentacji na rzecz byłego małżonka jest małżonek nie uznany za winnego (w przypadku rozwodu bez orzeczenia o winie), to wówczas obowiązek alimentacyjny wygasa po upływie 5 lat od orzeczenia

rozwodu, ale w wyjątkowych sytuacjach sąd może ten okres przedłużyć na wniosek uprawnionego do alimentacji, na przykład ze względu na chorobę uprawnionego uniemożliwiającą mu podjęcie pracy. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „wyjątkowe okoliczności” są to okoliczności zachodzące zarówno po stronie małżonka uprawnionego, jak i zobowiązanego do alimentacji¹³.

V. UWAGI KOŃCOWE

Reasumując należy stwierdzić, że najszybszą formą uzyskania rozwodu i co za tym idzie zakończenia postępowania rozwodowego jest rozwód bez orzekania o winie. Jeżeli sąd orzeka o winie, wówczas postępowanie rozwodowe trwa dłużej, gdyż sąd bada dowody, które wskazują na to, czy i który z małżonków jest winny rozkładu pożycia. Należy jednak stwierdzić, biorąc pod uwagę skutki orzeczenia rozwodu w zakresie zobowiązań alimentacyjnych między byłymi małżonkami, że warto wykazać winę współmałżonka, jeżeli mamy pewność, że taka wina istnieje. Małżonek niewinny może domagać się wówczas alimentów od małżonka winnego nie tylko w sytuacji, gdy znajduje się w niedostatku, ale również, jeżeli rozwiązanie małżeństwa będzie skutkowało dla niego istotnym pogorszeniem sytuacji materialnej; nie musi udowadniać, że małżonek niewinny znajduje się w niedostatku. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wynikającym

¹⁰ Zob. B. Czech, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2005, s. 454.

¹¹ ICO 27/55, OSN 1956, nr 2, poz. 33, „Państwo i Prawo” 1956, nr 4, s. 787.

¹² Zob. B. Dobrzański, *Komentarz...*, s. 358; A. Szpunar, *Obowiązek alimentacyjny między małżonkami po rozwodzie*, „Studia Cywilistyczne” 1981, t. XXXI, s. 62; A. Szlęzak, *Alimenty po rozwodzie a wina w wywołaniu rozkładu pożycia*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 7, s. 102; H. Ciepla, B. Czech, T. Dominczyk, [w:] *Kodeks Rodzinny...*, s. 390 n. Odmienne stanowisko wynika z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1982 r., III CZP 38/82, OSNCP 1983, nr 2-3, poz. 31. Inne stanowisko prezentuje J. Gwiazdomorski („*Alimenty*” obowiązek między małżonkami, Warszawa 1970, s. 169) i T. Smoczyński (*Stosunek alimentacyjny a stosunek zobowiązaniowy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 1, s. 31).

¹³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1974 r., III CZP 22/75, OSN 1976, poz. 36.

z uchwały z dnia 16 grudnia 1987 r., przy ocenie czy nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego należy brać pod uwagę warunki materialne, jakie ten małżonek miałby, gdyby drugi małżonek spełniał należycie swoje obowiązki i gdyby nie doszło do rozwodu¹⁴. Można stwierdzić, że małżonek niewinny ma prawo do bardziej dostatniego życia niż tylko zaspokajanie swoich usprawiedliwionych potrzeb, aczkolwiek niekoniecznie na takiej samej stopie życiowej jak małżonek winny.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie, że rozwód bez orzekania o winie jest najszybszą formą rozwodu i zakończenia postępowania rozwodowego. Jeżeli jednak strona ma dowody, które wskazują winę współmałżonka i chce dochodzić alimentów od (byłego) małżonka, to warto wykazać jego winę. Małżonek niewinny

wówczas może domagać się alimentów od małżonka winnego nie tylko w sytuacji gdy znajduje się w niedostatku, ale również gdy rozwód będzie skutkował tylko pogorszeniem jego sytuacji materialnej.

SUMMARY

The purpose of this publication is to show that a no-fault divorce constitutes the quickest form of divorce and in this case judicial proceedings needs as little time as possible. If, however, a spouse has gathered evidence indicating the other spouse's guilt and wants to claim maintenance from the guilty (former) spouse, it will be worth proving such guilt. The innocent spouse can make then a demand for maintenance to be paid by the guilty one not only when they suffer privation but also if the divorce causes deterioration in their financial situation only.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 34, poz. 308 ze zm.).

Orzecznictwo:

Wytyczne SN z dnia 28 maja 1955 r., I CO 5/55, OSN 1955, poz. 46.

Orzeczenie SN z dnia 21 maja 1956 r., IV CR 974/55, OSPiKA 1958, poz. 314.

Uchwała SN z dnia 2 lipca 1956 r., ICO 27/55, OSN 1956, nr 2, poz. 33.

Orzeczenie SN z dnia 19 maja 1957 r., III CRN 55/75, OSN 1976, poz. 133.

Uchwała SN z dnia 16 kwietnia 1974 r., III CZP 22/75, OSN 1976, poz. 36.

Uchwała SN z dnia 5 października 1982 r., III CZP 38/82, OSNCP 1983, nr 2-3, poz. 31.

Uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNC, nr 4, poz. 42.

Orzeczenie SN z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 662/00, niepubl.

Orzeczenie SN z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 226/00, niepubl.

Orzeczenie SN z dnia 7 września 2000 r., I CKN 872/00, niepubl.

¹⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSN 1988, nr 4, poz. 42.

Opracowania:

Dobrzański B., *Komentarz. Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, 1966.

Gwiazdomorski J., „*Alimenty*” *obowiązek między małżonkami*, Warszawa 1970.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Piasecki, Warszawa 2005.

Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z komentarzem, red. K. Piasecki, Warszawa 2001, s. 393.

Krzemiński Z., *Alimenty i Ojcostwo. Komentarz do przepisów, orzecznictwo, piśmiennictwo, wzory pism*, Zakamycze 2002.

Krzemiński Z., *Rozwód. Komentarz do przepisów*, Zakamycze 2001.

Smyczyński T., *Stosunek alimentacyjny a stosunek zobowiązaniowy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 1.

Szlęzak A., *Alimenty po rozwodzie a wina w wywołaniu rozkładu pożycia*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 7.

Szpunar A., *Obowiązek alimentacyjny między małżonkami po rozwodzie*, „Studia Cywilistyczne” 1981, t. XXXI.

Szpunar A., *Obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami*, „Nowe Prawo” 1964.

NOTA O AUTORZE

Mgr Anna Kiliańska, Sędzia Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu w III Wydziale Rodzinnym i Nieletnich. Absolwentka Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Od 2010 r. prowadzi zajęcia dydaktyczne na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli. Zainteresowania: prawo rodzinne, w szczególności obowiązek alimentacyjny.

Mgr Mirosław Kopeć

Przestępstwo znęcania się w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawa międzynarodowego

Criminal abuse in the light of the Constitution of Poland and international law

I. WSTĘP

Zjawisko znęcania się nad członkami rodziny oraz osobami zależnymi jest zjawiskiem, które występuje w zasadzie od zawsze. Wszędzie tam, gdzie jeden człowiek miał przewagę nad innym, dochodziło do aktów przemocy. W słownikach języka polskiego znajdziemy wyjaśnienie terminu „znęcać się”, które oznacza zadawanie komuś cierpienia fizycznego lub moralnego, męczyć, dręczyć, tyranizować kogoś, zadawać komuś cierpienia, dręczyć kogoś, pastwić się nad nim¹. Powszechne postrzeganie przemocy opiera się na założeniu, że jest to każdy akt godzący w osobistą wolność jednostki, zmuszanie jednostki do zachowań niezgodnych z jej własną wolą.

W polskim prawie karnym głównym przepisem odnoszącym się do zjawiska znęcania się jest art. 207 kodeksu karnego². Zgodnie z tym przepisem, każdy kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym

stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W art. 207 § 2 oraz § 3 k.k. zostały przewidziane typy kwalifikowane przestępstwa znęcania się. Z typem kwalifikowanym mamy do czynienia w sytuacji, gdy działanie sprawcy połączone jest ze szczególnym okrucieństwem, jak i wówczas, gdy skutkiem znęcania się o znamionach określonych w typie podstawowym lub typie kwalifikowanym ze względu na szczególne okrucieństwo jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie.

Należy pamiętać, że przepis art. 207 k.k. nie jest jedynym przepisem dotyczącym zjawiska znęcania się jednych osób nad innymi. Normy dotyczące tego problemu można również odnaleźć w przepisach Konstytucji RP³ oraz prawa międzynarodowego. Przepisy Konstytucji oraz prawa międzynarodowego nie odnoszą się bezpośrednio do przestępstwa znęcania się, nie pe-

¹ W. Doroszewski, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1973, s. 77.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553); dalej „k.k.”.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483).

nalizują zachowania określanego jako znęcanie się, jednak ich wykładnia pozwala na doprecyzowanie treści norm prawa karnego tym przedmiocie, w szczególności w zakresie przedmiotu ochrony przestępstwa znęcania się.

II. KONSTYTUCYJNE PRAWO DO GODNEGO TRAKTOWANIA

Analizując przestępstwo znęcania się, należy zatem odnieść się do Konstytucji RP. Analizując przepisy konstytucyjne nie znajdziemy wprost normy, która zakazywałaby znęcania się nad osobą słabszą. Taki zakaz można wywnioskować przez wykładnię przepisów Konstytucji i na tej podstawie stwierdzić, że ustawa zasadnicza zabrania zachowania, które polega na znęcaniu się nad inną osobą.

Przepisem Konstytucji, który wskazuje na podstawę wszelkich praw i wolności człowieka jest art. 30, zgodnie z którym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Godność człowieka jest jedną z podstawowych zasad ustrojowych. Zespala konstytucyjne prawa i wolności jednostki, zapewnia każdemu człowiekowi ochronę przed uprzedmiotowieniem, jest przesłanką do wszechstronnego rozwoju osobowości⁴.

Słowo „godność” pochodzi od łacińskiego słowa *dignitas*, które oznacza godność, poważanie, szacunek. Rzymianie używali tego słowa

na oznaczenie godności człowieka, która według nich przysługiwała wszystkim obywatelom rzymskim⁵. W języku polskim słowo „godność” oznacza poczucie świadomości własnej wartości, szacunek dla samego siebie, honor, dumę. Jednak pojęcie „godności człowieka” nie zostało zdefiniowane w żadnym akcie normatywnym. Dla oznaczenia zakresu tego pojęcia, oprócz odniesienia się do wykładni językowej, należy odnieść się również do wartości moralnych i kulturowych. Godność nie jest uzależniona od obywatelstwa, stanu umysłowego, wieku, zdrowia, przekonań religijnych, przynależności do partii politycznych itp. Przysługuje każdemu człowiekowi, niezależnie od jego właściwości lub warunków osobistych⁶. Godność człowieka jest przyrodzona i niezbywalna. Jest również źródłem praw i wolności człowieka i obywatela. Można zatem uznać, że przepis art. 30 Konstytucji realizuje normę prawa naturalnego, które jest niezależne od prawa stanowionego i ma swój wymiar w normach moralnych⁷.

Godność człowieka akcentowana jest również w aktach prawa międzynarodowego. Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r.⁸ w Preambule deklaruje między innymi konieczność przywrócenia wiary w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość człowieka. Do godności człowieka odwołuje się również Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r.⁹ We wstępie Deklaracji zamieszczone jest postanowienie, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych

⁴ K. Complak, *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5, s. 49.

⁵ H. Pikuś, *O godności człowieka jako osoby*, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 7-8, s. 166.

⁶ M. Chmaj, *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji RP*, Zakamycze 2006, s. 35.

⁷ E. Kustra, *Wstęp do nauki o Państwie i prawie*, Toruń 1997, s. 95-96.

⁸ Dz. U. z 1947 r., Nr 23, poz. 90.

⁹ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 217 A (III) z 10 grudnia 1948 r.

i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie. Następnie w art. 1 umieszczono zapis, iż wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach. Chociaż Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ma formę rezolucji i nie jest aktem normatywnym, to stała się wyznacznikiem dla przyszłych rozwiązań prawnych w poszczególnych państwach w zakresie praw i wolności człowieka i obywatela. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych w swojej treści odwołał się do Karty Narodów Zjednoczonych oraz Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w zakresie uznania godności człowieka jako źródła wszelkich praw i wolności¹⁰.

Godność człowieka jest przyrodzona, czyli przysługuje każdemu człowiekowi od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Jest również niezbywalna, co oznacza, że nie można się jej zrzec, nie może ona być wyłączona ani ograniczona przez zachowanie człowieka. Zachowanie się w sposób sprzeczny z istotą godności osoby ludzkiej nie prowadzi do jej pozbawienia lub ograniczenia. Godność osoby ludzkiej jest nienaruszalna. Oznacza to, że nikt nie może pozbawić drugiego człowieka godności, ograniczyć ją, trwale lub czasowo zawiesić, nawet w sytuacjach nadzwyczajnych¹¹.

Art. 30 Konstytucji stanowi jednocześnie obowiązek ochrony i poszanowania godności człowieka przez organy władzy publicznej. Organy władzy publicznej mają za zadanie ochronę godności w każdym przypadku, gdy jest ona

naruszana, ograniczona lub zagrożona. Obowiązek ten istnieje na poziomie tworzenia oraz stosowania prawa¹².

Zajmując się problematyką znęcania się, należy również odnieść się do praw i wolności osobistych znajdujących się w Konstytucji. Prawa i wolności osobiste dotyczą osobistego statusu jednostki w społeczeństwie i państwie. Są to wszystkie uprawnienia jednostki, które pozwalają jej na swobodny rozwój fizyczny, psychiczny i religijny. Uprawnienia te winny być wolne od zewnętrznej ingerencji, która nie ma uzasadnienia w prawie stanowionym¹³.

Zakaz znęcania się można wywnioskować z art. 38 Konstytucji, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Prawo do życia jest fundamentalnym prawem każdego człowieka. Prawo do życia jest najważniejszym dobrem chronionym przez cały system prawa, w szczególności przez normy prawa karnego, gdzie następuje kryminalizacja i penalizacja wszelkich zamachów na życie człowieka. Życie jest dobrem niepowtarzalnym, jest podstawowym przymiotem każdego człowieka. Prawna ochrona życia przysługuje każdemu człowiekowi bez względu na jego właściwości osobiste. Ustawodawca powinien wprowadzać uregulowania, które chronią przed zachowaniami zagrażającymi życiu człowieka.

Kolejnym prawem zamieszczonym w Konstytucji, odnoszącym się do zakazu znęcania się jest art. 40, który stanowi, iż nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludz-

¹⁰ Zob. preambułę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, ratyfikowanego przez Polskę 3 marca 1977 r., Dz. U. Nr 38, poz. 167.

¹¹ K. Complak, *Godność człowieka jako kategoria prawna*, Wrocław 2002, s. 204.

¹² B. Banaszak, *Prawa człowieka i obywatela w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 5, s. 59.

¹³ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 57.

kiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych. Zgodnie z tym przepisem, w Polsce istnieje zakaz tortur, okrutnego, poniżającego lub niehumanitarnego traktowania bądź karania. Torturami jest każde zachowanie, które jakiegokolwiek osobie zadaje ból fizyczny lub cierpienie psychiczne, w celu uzyskania od niej lub osoby trzeciej wyznania lub informacji. Zakaz ten uszczegółowiony został w art. 123 k.k. Powyższe zakazy dotyczą każdego człowieka. Stanowią ponadto element nietykalności osobistej. Zakazy te mają charakter absolutny, to znaczy, że nie mogą być ograniczane nawet w sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak wojna czy inny stan wyjątkowy. Z tego względu zakazy ustanowione w art. 40 Konstytucji należą do praw niedogodnych, czyli funkcjonujących w pełnym zakresie bez względu na okoliczności¹⁴.

Konstytucja zabrania stosowania kar cielesnych w stosunku do każdego człowieka. Stosowanie takich kar godzi w przyrodzoną i niezbywalną godność osoby ludzkiej. Klauzula o niestosowaniu kar cielesnych adresowana jest zarówno do ustawodawcy – w zakresie kształtowania katalogu kar, jak również do organów prowadzących postępowania karne oraz organów działających w sferze wykonywania orzeczonych kar¹⁵.

III. EUROPEJSKA KONWENCJA PRAW CZŁOWIEKA

Europejska Konwencja Praw Człowieka została sporządzona w Rzymie 4 listopada

1950r.¹⁶ Konwencja jest kartą podstawowych praw i wolności cywilnych i politycznych dla krajów skupionych w Radzie Europy. Dzięki tej konwencji istnieje obecnie europejski porządek prawny w sferze ochrony praw jednostki obejmujący katalog praw chronionych, rozwijany przez dodatkowe protokoły. Przystąpienie do konwencji oznacza, że państwo zobowiązuje się do przestrzegania i gwarantowania praw człowieka i podstawowych wolności takich jak na przykład prawo do życia, wolność od tortur i innego niehumanitarnego traktowania lub karania, prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, wolność od niewolnictwa, poddaństwa oraz pracy przymusowej. Postanowienia konwencji nie mają charakteru bezwzględnego. Ogromna większość praw i wolności może być ograniczona w określonych sytuacjach. Jedynie zakaz tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania, zakaz ponownego sądzenia lub karania oraz zakaz zbiorowego wydalania cudzoziemców są przepisami bezwzględnymi, które nie podlegają nigdy ograniczeniom¹⁷.

Polska ratyfikowała Konwencję 19 stycznia 1993 r. Od 1 maja tego samego roku, Komisja w Strasburgu mogła rozpatrywać skargi na władze polskie związane z naruszeniami postanowień Konwencji. Polska ratyfikując Konwencję zobowiązała się na przestrzeganie jej postanowień oraz do tworzenia prawa zgodnego ze standardami w niej przyjętymi. Przepis art. 207 k.k., który penalizuje przestępstwo znęcania się, jest wyrazem realizacji przez Polskę postanowień Konwencji w zakresie zwalczania

¹⁴ M. Chmaj, *Wolności i prawa...*, s. 122-123.

¹⁵ L. Kubicki, *Nowa kodyfikacja karna a Konstytucja RP*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 9-10, s. 28.

¹⁶ Polska podpisała Konwencję 26 listopada 1991 r., ratyfikowała 19 stycznia 1993 r. Tekst ujednolicony: Dz. U. z 1998 r., Nr 147, poz. 962.

¹⁷ M. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Zakamycze 2000, s. 18.

tortur¹⁸. Jest zgodny z art. 3 Konwencji, który stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu.

Konwencja bezwzględnie zakazuje tortur i niehumanicznego lub poniżającego traktowania lub karan. Zakaz ten nie podlega ograniczeniom nawet przy zwalczaniu terroryzmu lub w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego, które zagraża życiu obywateli. Każde państwo, które ratyfikowało Konwencję, ma obowiązek zapewnienia takich warunków, aby nikt nie był poddany torturom, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Zakaz ten odnosi się zarówno do organów państwa, jak i do osób fizycznych. Art. 3 Konwencji stanowi zatem zakaz znęcania się również przez osoby fizyczne.

Nie każde złe traktowanie rodzić będzie problem na tle omawianego artykułu Konwencji. Ocena, czy mamy do czynienia z naruszeniem art. 3 Konwencji będzie uzależniona od okresu złego traktowania, skutków fizycznych i psychicznych oraz od płci, wieku oraz stanu zdrowia ofiary. Zachowanie sprawcy musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości, aby można było przypisać sprawcy zarzut torturowania czy też niehumanicznego lub poniżającego traktowania.

Najczęściej naruszenie art. 3 Konwencji będzie miało postać tortur. Definiując tortury, Konwencja odwołuje się do art. 1 Konwencji ONZ z 10 grudnia 1984 r. w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanicznego lub poniżającego traktowania albo kara-

nia¹⁹. Torturą jest każde działanie, za pomocą którego osobie torturowanej umyślnie zadaje się dotkliwy ból lub cierpienie fizyczne lub psychiczne. Torturowanie ma na celu uzyskanie od osoby torturowanej lub osoby trzeciej informacji lub wyznania, aby następnie ukarać ją za czyn na podstawie tak złożonego oświadczenia. Ból lub cierpienie są spowodowane przez funkcjonariusza publicznego lub na jego polecenie albo za jego wyraźną lub dorozumianą zgodą. Torturowanie musi mieć charakter bezprawny. Nie będzie więc uznane za torturowanie zachowanie, które polega na zastosowaniu zgodnych z prawem sankcji. Torturowanie jest przejawem umyślnego działania, które powoduje dotkliwe i poważne cierpienia²⁰. W zakresie pojęcia „tortury” mieści się gwałt zadawany przez osobę, która ma władzę nad więźniem, niezależnie od motywacji osoby znęcającej się. Eksperyment medyczny przeprowadzony bez uprzedniej zgody pacjenta, w zależności od stopnia dotkliwości, może być uznany jako tortura²¹.

Niehumaniczne lub poniżające traktowanie albo karanie jest łagodniejszą od torturowania formą obchodzenia się z ofiarą. Ocena, czy mamy do czynienia z torturowaniem czy niehumanicznym lub poniżającym traktowaniem zależeć będzie od sposobu działania oraz jego skutków. Ocena jest uzależniona od całokształtu okoliczności danego przypadku i należy do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Pomocniczo można stwierdzić, że tortury od niehumanicznego traktowania lub karan różnią okoliczność, że w pierwszym przypadku zadawanie poważnych cierpień fizycznych lub

¹⁸ M. Szewczyk, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, red. A. Zoll, Zakamycze 2006, s. 719.

¹⁹ Dz. U. z 1989 r., Nr 63, poz. 378.

²⁰ M. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 104.

²¹ Tamże, s. 105.

psychicznych ma charakter umyślny i zmierza do wymuszenia informacji bądź przyznania się pokrzywdzonego do winy²². Poniżające traktowanie zależy od dotkliwości cierpień zadawanych w danej sprawie. Trybunał wskazał jako kryterium identyfikacji poniżającego traktowania cel działania, zgodnie z którym wywołanie przerażenia, strachu i udręki ofiary zmierza do złamania jej fizycznej i psychicznej odporności, do zmniejszenia poczucia godności. Trybunał uznał, że nie jest poniżającym traktowaniem obowiązek noszenia przez więźnia stroju więziennego, poddanie oskarżonego badaniom psychiatrycznym lub przeszukanie na osobności jego ciała²³. Transportowanie więźnia w kajdankach nie jest przejawem poniżającego traktowania, jeżeli wyłącznym motywem zakucia w kajdanki nie jest chęć poniżenia więźnia. Sama kara śmierci, w ocenie Trybunału, nie stanowi naruszenia art. 3 Konwencji. Jednak sposób i okoliczności jej wymierzenia i wykonania mogą być przejawem poniżającego traktowania, zwłaszcza gdy skazani długo oczekują na egzekucję, przebywają w ciężkich warunkach przez co są narażeni na poważny stres²⁴.

Trybunał nie uznał jako tortur „pięć technik śledczych” stosowanych przez brytyjską Policję wobec podejrzanych o działalność terrorystyczną w Irlandii Północnej. Policja brytyjska przetrzymywała uwięzionych przez długi czas ze ściśle nakrytą głową, dręczyła ich łańcuchem, zmuszała do pozostawania przez kilka godzin w pozycji stojącej twarzą do ściany, pozbawiała

możliwości snu oraz przetrzymywała uwięzionych, podając im jedynie chleb i wodę. Takie zachowanie było w ocenie Trybunału przejawem niehumanitarnego i poniżającego traktowania²⁵. Miało na celu wymuszenie przyznania się, udzielenie informacji i pomówienie innych osób, jednak nie powodowało intensywnych cierpień i nie było zadawane z tak wielkim okrucieństwem, aby można było uznać takie zachowanie za tortury²⁶.

Poniżające może być stosowanie kar cielesnych, dyskryminacja oraz obserwacja policyjna, jeżeli zbyt daleko ingeruje w życie osobiste obserwowanego. Poniżające są kary, które publicznie ingerują w sferę nietykalności fizycznej, a poniżenie osiąga określony poziom. Trybunał uznał, że kara chłosty stosowana w szkołach w Anglii jest przejawem poniżającego karania. Podobnie pozbawienie pacjenta właściwego leczenia i opieki medycznej może przybrać postać niehumanitarnego i poniżającego traktowania²⁷.

Podobny zakaz poddawania torturom oraz okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu ustanowiony został przez Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, podpisany dnia 19 grudnia 1966 r. w Nowym Jorku²⁸. Art. 7 tego Paktu stanowi identyczny zakaz jak art. 3 Konwencji. Polska jest stroną Paktu, przez co dodatkowo zobowiązała się do przestrzegania zakazu tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania.

Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że państwo jest odpowiedzialne nie tylko wtedy, gdy samo jest sprawcą złego traktowania lub

²² A. Redelbach, *Prawa naturalne. Prawa człowieka. Wymiar sprawiedliwości*, Toruń 2000, s. 191.

²³ Decyzja X v. Niemcy z 7 maja 1981 r., skarga nr 8334/78, DR 24/103.

²⁴ M. Nowicki, *Kamienie milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Warszawa 1996, s. 40.

²⁵ Irlandia v. Wielka Brytania z 18 stycznia 1978 r., A 25, par. 167.

²⁶ A. Redelbach, *Prawa naturalne...*, s. 192.

²⁷ Raport Bonnetchaux v. Szwajcaria z 5 grudnia 1979 r., DR 18/100.

²⁸ Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

innych zamachów na prawa jednostki, ale także gdy czynią to osoby prywatne. Państwo ma wtedy obowiązek zapewnić – przez odpowiednie regulacje prawne i właściwe działania jego organów – skuteczną ochronę przed zamachami na podstawowe prawa i wolności jednostki, niezależnie od tego, kto jest ich sprawcą. Dotyczy to także znęcania się przez osoby prywatne²⁹. Trybunał stwierdził, że prawo angielskie dopuszczające bicie dziecka w koniecznych i racjonalnych sytuacjach, gdy jest ono trudnym i niezdyscyplinowanym dzieckiem, nie zapewniło skarżącemu należytej ochrony przed znęcaniem³⁰.

IV. KONWENCJA O PRAWACH DZIECKA

Dnia 20 listopada 1989 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęło tekst Konwencji o prawach dziecka. Konwencja weszła w życie 2 września 1990 r. Jej stronami jest obecnie około 200 państw. Ze względu na liczbę stron, Konwencja o prawach dziecka jest najbardziej uniwersalną umową międzynarodową dotyczącą praw człowieka³¹.

Polska ratyfikowała Konwencję o prawach dziecka 30 września 1991 r. z zastrzeżeniem co do dwóch jej artykułów oraz z deklaracjami interpretacyjnymi³². W odniesieniu do art. 7 Konwencji Polska zastrzegła, że prawo dziecka przysposobionego do poznania swoich rodziców naturalnych będzie podlegało ograniczeniu. W tej kwestii będą obowiązywać polskie uregulowania prawne, umożliwiające przysposabiającym zachowanie tajemnicy pochodzenia dziecka. Drugie zastrzeżenie dotyczyło art. 38 Konwen-

cji, dotyczącego granicy wieku, od której dopuszczalne jest powoływanie do służby wojskowej oraz uczestnictwo w działaniach zbrojnych. Równocześnie Polska zastrzegła, że wykonywanie przez dziecka praw określonych w Konwencji dokonywać się będzie z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, polskimi zwyczajami i tradycjami. Możliwość zgłaszania zastrzeżeń do Konwencji ułatwia państwom przystąpienie do niej lub jej ratyfikację w pozostałym zakresie. Pomaga to osiągnąć pożądaną powszechną przynależność państw do Konwencji³³.

Artykuł 19 Konwencji stanowi, że państwa-strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych, dzieci pozostających pod opieką rodzica(ów), opiekuna(ów) prawnego(ych) lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem. Tego rodzaju środki ochronne powinny obejmować, tam gdzie jest to właściwe, skuteczne przedsięwzięcia w celu stworzenia programów socjalnych dla realizacji pomocy dziecku oraz osobom sprawującym opiekę nad dzieckiem, jak również innych form działań prewencyjnych dla ustalania, informowania, wszczynania i prowadzenia śledztwa, postępowania, notowania wymienionych wyżej przypadków niewłaściwego traktowania dzieci oraz tam, gdzie jest to właściwe – ingerencję sądu.

²⁹ M. Nowicki, *Granice rozsądnego karcenia*, „Rzeczpospolita” z dnia 19 stycznia 1999 r., s. 18.

³⁰ Orzeczenie A v. Wielka Brytania z 30 października 1991 r., A 215, par. 111.

³¹ O. Sitarz, *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji o prawach dziecka*, Katowice 2004, s. 9.

³² Dz. U. Nr 120, poz. 526.

³³ A. Łopatka, *Zastrzeżenia do Konwencji o prawach dziecka*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 9, s. 58-60.

W art. 19 Konwencji mamy do czynienia z ochroną dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej lub psychicznej ze strony rodziców, prawnych opiekunów oraz osób sprawujących opiekę nad dziećmi (najczęściej są to dziadkowie). Powyższe uregulowanie związane jest bezpośrednio z prawem do życia i rozwoju zagwarantowanym w art. 6 Konwencji. Prawo dziecka do ochrony przed przemocą jest czymś więcej aniżeli prawem do ochrony przed torturami, niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem czy karaniem, ustanowionym w art. 37 Konwencji. Państwo ma za zadanie chronić dzieci wtedy, gdy przemoc zostanie ujawniona, ale powinno podejmować działania zapobiegające występowaniu przemocy wobec dziecka. Ponadto państwo powinno zapobiegać wypadkom, których ofiarami są dzieci³⁴.

Artykuł 19 Konwencji nakazuje chronić dziecko przed wszelkimi formami przemocy fizycznej, psychicznej, zaniedbania, krzywdy, złego traktowania, wyzysku – w tym wykorzystywania dla celów seksualnych. Konwencja chroni dzieci przed wszelkimi formami przemocy fizycznej lub psychicznej. Pojęcie „wszelkie formy przemocy fizycznej lub psychicznej” jest bardzo szerokie i trudne do zdefiniowania. Na podstawie zastrzeżeń przyjętych przez Polskę przy ratyfikacji Konwencji o prawach dziecka, dotyczących uwzględnienia władzy rodzicielskiej, polskich zwyczajów i tradycji, należy uznać, że zakaz ustanowiony w art. 19 Konwencji nie ma charakteru bezwzględny. Dopuszczalne jest bowiem karcenie małoletnich oraz stosowanie innych nieformalnych

kar przez rodziców względem dzieci. Karcenie oraz inne kary muszą być zgodne z dobrem dziecka, dobrych intencji osoby karzącej, wieku i dojrzałości dziecka oraz zachowania dziecka. Stosowanie przemocy powinno być stosowane przez podmioty uprawnione, czyli wyłącznie przez rodziców lub prawnych opiekunów i nie powinno prowadzić naruszenia godności bądź zagrożenia zdrowia dziecka³⁵.

Należy również odnieść się do pojęć „krzywda” i „zaniedbanie” występujących w treści art. 19 Konwencji. W polskim systemie prawnym „krzywda” jest to szkoda niemajątkowa (art. 445 k.c.³⁶), natomiast „zaniedbanie” jest jedną z postaci winy nieumyślnej. Wykładnia art. 19 Konwencji na podstawie powyższych znaczeń terminu „krzywdy lub zaniedbania” doprowadziłaby do bezsensownych wniosków. Dlatego też wydaje się słuszne odwołanie od oryginalnego tekstu Konwencji oraz do znaczeń, jakie „krzywda” lub „zaniedbanie” ma w języku potocznym. Należy więc przyjąć, że omawiane terminy oznaczają aktywne lub pasywne zachowanie wobec dziecka, powodujące jego szkodę. Można również posłużyć się oryginalnym tekstem Konwencji w języku francuskim. We francuskim tekście dokumentu odpowiednikiem „krzywdy” lub „zaniedbania” jest „abandon ou negligence”. „Abandon” znaczy porzucenie, natomiast „negligence” oznacza zaniedbywanie obowiązków. Wydaje się słuszne stwierdzenie, że prawa dziecka będą naruszone, gdy dana osoba nie dopełni ciężących na niej obowiązków pieczy nad dzieckiem³⁷.

„Złe traktowanie” jest pojęciem najszerszym ze wszystkich użytych w art. 19 Konwencji do

³⁴ O. Sitarz, *Ochrona dziecka...*, s. 124.

³⁵ L. Kociucki, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 376.

³⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93).

³⁷ L. Kociucki, [w:] *Konwencja...*, s. 381.

opisu czynności zabronionych względem dzieci. Termin ten odnosi się do wszystkich naruszeń praw dziecka, obejmuje wszystkie stany rzeczy, w których interes dziecka jest naruszony. Złe traktowanie nie powinno być zachowaniem jednorazowym, lecz składającym się z pewnych działań następujących w pewnym okresie czasu, odnoszących się do osoby dziecka³⁸.

Termin „wyzysk” odnosi się do czerpania nieuzasadnionych korzyści majątkowych z faktu sprawowania pieczy nad dzieckiem. Dotyczy to również wyzysku w zatrudnieniu dzieci³⁹. Kwestia wyzysku uszczegółowiona jest w art. 32 ust.1 Konwencji, który stanowi, że państwa-strony uznają prawo dziecka do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym, przed wykonywaniem pracy, która może być niebezpieczna lub też może kolidować z kształceniem dziecka, bądź może być szkodliwa dla zdrowia dziecka lub jego rozwoju fizycznego, umysłowego, duchowego, moralnego lub społecznego. Zakazane jest również „wykorzystywanie w celach seksualnych”. Uszczegółowienie tego zakazu znalazło się w dalszej części Konwencji, w art. 34. Zgodnie z tym artykułem, państwa-strony zobowiązują się do ochrony dzieci przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych. Dla osiągnięcia tych celów państwa-strony podejmą w szczególności wszelkie właściwe kroki o zasięgu krajowym, dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania nakłanianiu lub zmuszaniu dziecka do jakichkolwiek nielegalnych działań seksualnych, wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk

seksualnych, wykorzystywaniu dzieci w pornograficznych przedstawieniach i materiałach.

Konwencja nakłada na państwo obowiązek stworzenia gwarancji proceduralnych, służących wykryciu i zwalczaniu przypadków złego traktowania dzieci. W razie złamania zakazu złego traktowania należy również zapewnić pomoc socjalną dla dzieci pokrzywdzonych oraz osób sprawujących nad nimi opiekę. Państwo powinno podejmować wszelkie działania w celu ustalenia przypadków niewłaściwego traktowania dzieci, informować o nich właściwe władze i instytucje oraz wszczynać postępowania (w tym sądowe) w przypadku stosowania jakichkolwiek form przemocy względem dzieci⁴⁰.

Komitety Praw Dziecka zauważyły, że żaden kraj nie jest wolny od problemu maltretowania dziecka. Analizując raporty państw-stron Konwencji, Komitet zwrócił uwagę na różne formy przemocy. Ujemnie ocenił postanowienia poszczególnych systemów prawnych, w których dopuszczalne jest stosowanie przemocy w stosunku do dzieci w ramach karcenia małoletnich. Konwencja o prawach dziecka wymaga zrewidowania ustawodawstw krajowych, tak, aby żadna forma przemocy wobec dzieci nie była tolerowana. Komitet podkreślił, że karcenie dzieci w rodzinie, szkole lub w innych instytucjach jest sprzeczne z postanowieniami Konwencji. Niedopuszczalna jest przemoc, nawet racjonalna i umiarkowana, stosowana w celach wychowawczych. Stosowanie kar fizycznych wobec dzieci nie może być usprawiedliwione tradycją lub obyczajem⁴¹.

³⁸ O. Sitarz, *Ochrona dziecka...*, s. 13.

³⁹ Kociucki, [w:] *Konwencja...*, s. 381-382.

⁴⁰ Tamże, s. 382.

⁴¹ A. Łopatka, *Kara cielesna w świetle prawa polskiego i międzynarodowego*, „Niebieska Linia” 2000, nr 5, s. 23.

V. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując należy stwierdzić, iż problem znęcania się uregulowany jest nie tylko w polskim prawie karnym, lecz jest również przedmiotem postanowień Konstytucji RP oraz przepisów prawa międzynarodowego. Przepisy Konstytucji oraz prawa międzynarodowego nie odnoszą się wprost do tego problemu, nie zawierają żadnych sankcji karnych, jednak ich treść wpływa na proces wykładni przepisów prawa karnego, w szczególności poprzez doprecyzowanie ich treści. Ponadto przepisy prawa międzynarodowego wyznaczają pewien standard międzynarodowy dotyczący tworzenia i stosowania przepisów dotyczących problemu znęcania się.

SŁOWA KLUCZOWE

Godność człowieka, przestępstwo znęcania się, Konstytucja RP, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Konwencja o prawach dziecka.

STRESZCZENIE

W polskim prawie karnym głównym przepisem dotyczącym zjawiska znęcania się jest art. 207 k.k., który typizuje przestępstwo znęcania się. Niniejszy artykuł ukazuje, że ów przepis nie

jest jedynym dotyczącym problemu znęcania się jednych osób nad innymi. Normy dotyczące tego zagadnienia możemy również odnaleźć w Konstytucji RP oraz w przepisach prawa międzynarodowego: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948r., Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z dnia 4 listopada 1950 r., Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989r. Przepisy Konstytucji oraz prawa międzynarodowego nie odnoszą się wprost do przestępstwa znęcania się, nie penalizują zachowania określanego jako znęcanie się, jednak wykładnia tych przepisów pozwala nam na doprecyzowanie treści norm wynikających z kodeksu karnego, a w szczególności na dokładne określenie przedmiotu ochrony przestępstwa znęcania się.

SUMMARY

This article treats about criminal abuse in polish law. This offence is described not only in Penal Code, but indirectly in Constitution and in international law. The abuse of other people transcends geographical boundaries. Criminal abuse documents has to protect all victims from most countries of the word.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483).
Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r. (Dz. U. z 1947 r., Nr 23, poz. 90).
Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 217 A (III) z 10 grudnia 1948 r.).
Europejska Konwencja Praw Człowieka została sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r. (t.j. Dz. U. z 1998 r., Nr 147, poz. 962).
Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych sporządzony w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 167).

Konwencja ONZ z 10 grudnia 1984 r. w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (Dz. U. z 1989 r., Nr 63, poz. 378).

Konwencja ONZ o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r. (Dz. U. Nr 120, poz. 526).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553).

Orzecznictwo:

Decyzja ETPC *Irlandia v. Wielka Brytania* z 18 stycznia 1978 r., A 25, par. 167.

Decyzja ETPC *Bonnechaux v. Szwajcaria* z 5 grudnia 1979 r., DR 18/100.

Decyzja ETPC *X v. Niemcy* z 7 maja 1981 r., skarga nr 8334/78, DR 24/103.

Orzeczenie ETPC *A v. Wielka Brytania* z 30 października 1991 r., A 215, par. 111.

Opracowania:

Banaszak B., *Prawa człowieka i obywatela w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 5.

Chmaj M., *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji RP*, Zakamycze 2006.

Complak K., *Godność człowieka jako kategoria prawna*, Wrocław 2002.

Complak K., *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5.

Kodeks karny. Część szczególna, t. II, red. A. Zoll, Zakamycze 2006.

Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia, red. T. Smoczyński, Poznań 1999.

Kubicki L., *Nowa kodyfikacja karna a Konstytucja RP*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 9-10.

Kustra E., *Wstęp do nauki o Państwie i prawie*, Toruń 1997.

Łopatka A., *Kara cielesna w świetle prawa polskiego i międzynarodowego*, „Niebieska Linia” 2000, nr 5.

Łopatka A., *Zastrzeżenia do Konwencji o prawach dziecka*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 9.

Nowicki M., *Granice rozsądnego karcenia*, „Rzeczpospolita” z dnia 19 stycznia 1999 r., s. 18.

Nowicki M., *Kamienie milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Warszawa 1996.

Nowicki M., *Wokół Konwencji Europejskiej*, Zakamycze 2000.

Pikuś H., *O godności człowieka jako osoby*, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 7-8.

Redelbach A., *Prawa naturalne. Prawa człowieka. Wymiar sprawiedliwości*, Toruń 2000.

Sitarz O., *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji o prawach dziecka*, Katowice 2004.

Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.

Inne:

Doroszewski W., *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1973.

NOTA O AUTORZE

Mgr Mirosław Kopec, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Instytut Prawa, Katedra Prawa i Postępowania Karnego. Kontakt: miroslawkopec@interia.pl. Główne kierunki zainteresowania: wyłączenie bezprawności czynu, przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece.

Mgr Maciej Koszowski

Fenomen analogii.

Phenomenon of analogy

Analogia należy do jednych z najbardziej nurtujących i zarazem najbardziej zagadkowych rozumowań człowieka. Zajmuje ona swojeoczesne miejsce zarówno w naukach przyrodniczych, jak i w rozumowaniach o charakterze prawnym i moralnym. Nie bez znaczenia jest również dla nauk ścisłych, z których to właśnie wywodzi swój rodowód, będąc z początku postrzeganą jako nic innego niż proporcja matematyczna, na przykład 2:4 jest jak 4:8. Nie trzeba było jednak długo czekać, by analogia wyzwoliła się z krępujących ją pęt zamkniętego świata matematyki, przenikając z jeszcze większym sukcesem do pozostałych dziedzin ludzkiej aktywności. Z prostej proporcji stała się uniwersalnym narzędziem o trudnej do przecenienia wartości. W naukach przyrodniczych zaczęła bowiem odgrywać podstawową rolę w zakresie wynajdywania nowych idei i wynalazków. To właśnie za pomocą analogii można było stawiać często bardzo odważne twierdzenia naukowe, które mimo, iż nie były w chwili ich postawienia możliwe do empirycznego udowodnienia, to jednak okazały się później jak najbardziej trafne, na przykład teoria heliocentryczna M. Kopernika. Wraz z postępem i rozwojem nauki jej rola została jednak sprowadzona do inkubacji pomysłów (kreatywnego myślenia), natomiast osiągnięte za jej pomocą wnioski należało dodatkowo potwierdzić

na drodze eksperymentu, aby mogły zostać definitywnie przyjęte jako prawa naukowe. Stąd też, nie ujmując analogii jej funkcji heurystycznej (wynajdowania pomysłów) ostatecznie odmówiono jej tu roli dowodowej.

Zgoła odmiennie rzecz miała się w tych dyscyplinach, które choć z natury nie należą do świata materialnego, to jednak bezpośrednio wpływają na ludzkie decyzje i sposoby zachowań, a więc w kwestiach moralnych, religijnych, filozoficznych, politycznych i prawnych. Tam bowiem analogia nie tylko przetrwała, ale i przeinaczyła się w środek o charakterze ściśle dowodowym, a więc stała się narzędziem służącym zarówno do wynajdowania, jak i weryfikacji stawianych sądów i twierdzeń. W związku z tym analogię zaczęto tu traktować jako rządzący się własną logiką, unikalny i często jedyne źródło pozwalający na osiągnięcie prawdy, słuszności czy sprawiedliwości.

Cały czas jednak kontrowersje rodziła tajemnicza niezbadana natura (istota) rozumowań *per analogiam*. Stąd też przez jednych analogia była postrzegana jako środek jak najbardziej godny zaufania, choć nie potrafili oni źródła tej wiarygodności należycie wytłumaczyć. Natomiast dla drugich ten rodzaj wnioskowania pozostawał ciągle czymś podejrzanym, a wręcz niebezpiecznym, niedającym się ujarzmić za pomocą

rozumu i przez to trudnym do zaakceptowania. Z tej też właśnie przyczyny wszelkie starania zmierzające do demystyfikacji twierdzeń o nadprzyrodzonym, niepoznawalnym charakterze analogii posiadają trudną do przecenienia wartość poznawczą. Wyjaśnienie fenomenu analogii pozwoliłoby bowiem rozwiązywać kontrowersyjne kwestie moralne, usuwać wątpliwości w prawie a może nawet przybliżyć naturę Istot Boskich. Z racji wykonywanego zawodu poniżej skupię się głównie nad zastosowaniami analogii w materiałach prawnych, choć jej rola w etyce wyglądać będzie bardzo podobnie.

Przechodząc na grunt nauk prawnych już na wstępie należy podkreślić, że większość, jeżeli nawet nie wszystkie, sposoby myślenia prawników dają się przedstawić w postaci rozumowań *per analogiam*. Sam fakt stosowania analogii jest przy tym zupełnie niezależny od tego, czy dany sędzia lub adwokat jest świadomy struktury procesu za pomocą, którego stawia swoje twierdzenia i je uzasadnia.

Analogię można by zdefiniować jako rozumowanie, w którym na podstawie jednego przypadku orzekamy o właściwościach innego przypadku, który jest w jakiś sposób podobny do tego pierwszego. W tym celu pierwszy przypadek powinien być dostatecznie znany, to znaczy musimy wiedzieć nie tylko jakie są jego cechy wspólne z drugim przypadkiem ale również znać te jego właściwości, które chcemy przypisać przypadkowi drugiemu. Jest więc to rodzaj rozumowania od znanego ku nieznanemu, pozwalający nam wzbogacić naszą dotychczasową wiedzę o twierdzenia nowe dotychczas w ogóle nieznanne.

Z racji tych właśnie „ekspansywnych” właściwości analogia w zastosowaniach prawniczych jest w pierwszej kolejności postrzegana

jako sposób na wypełnianie tak zwanych luk w prawie, a więc poradzenia sobie z sytuacją gdy brak jest jakiegokolwiek przepisu prawa, który obejmował by swoim zakresem fakty aktualnie rozstrzyganej sprawy. W takiej sytuacji należy odnaleźć przepis mający zastosowanie w sprawach podobnych i powołując się na wnioskowanie *per analogiam* rozstrzygnąć na jego podstawie sprawę bieżącą. To jednak dopiero początek możliwości jakie daje nam analogia w dziedzinie prawa. Mianowicie, jest ona również skutecznym środkiem na zwalczanie tych przepisów prawa, które w aktualnie rozpoznawanej sprawie prowadziłyby do niesprawiedliwych (nieracjonalnych) rezultatów. Jest to szczególnie wyraźne w odniesieniu do takich przepisów, których zastosowanie w sprawach przeciętnych, typowych, nie budzi większych kontrowersji, jednak unikalny charakter sprawy bieżącej przemawia za zupełnie innym niż wydawane zazwyczaj, uwzględniającym zachodzącym odmienności, rozstrzygnięciem. Wtedy właśnie w sukurs przychodzi rozumowanie *per analogiam*. Za jego pomocą stwierdzamy, że aktualna sprawa przypomina bardziej sprawy uregulowane innym przepisem prawa, przewidującym już prawidłowe z naszego punktu widzenia konsekwencje i w związku z tym, to ten inny przepis prawa powinien stanowić podstawę do rozstrzygnięcia obecnego przypadku. W rezultacie przepis, który z początku obejmował swoim zakresem fakty jakiejś sprawy musi ustąpić miejsca innemu przepisowi, który choć bezpośrednio nie dawał się w tej sprawie zastosować, to jednak ostatecznie doszedł do głosu na mocy skorzystania z wniosku z analogii.

Nie jest to jednak koniec prawniczych zastosowań analogii, oprócz tych powyższych, nazwij-

my je tradycyjnymi, jest ona bowiem narzędziem jeszcze potężniejszym i o wiele bardziej uniwersalnym. W tradycji prawnej kontynentalnej Europy, w tym w Polsce, próbowano, i nadal się próbuje, promować wizję prawa jako zamkniętego kompleksu przepisów prawnych (reguł prawnych), z których logicznie będzie wynikało jaki należy wydać wyrok w każdej możliwej do wystąpienia sprawie. Inaczej mówiąc, przepisy zawarte w ustawach, konstytucjach czy rozporządzeniach miały z góry dawać jednoznaczną odpowiedź jakie jest prawo w każdym potencjalnym przypadku. W związku z tym stanowiskiem prawo miało być tworzone przez ciała ustawodawcze (na przykład parlamenty), a sędziowie mieli tylko „mechanicznie”, odtwórczo wprowadzać w życie to, co już wcześniej zostało przez te ciała postanowione. Dla podniesienia rangi całej tej propozycji zaczęto używać wzniosłego pojęcia „sylogizmu prawniczego” w nawiązaniu do metody dedukcji, która w logice prowadzi do prawdziwych, niepodważalnych rezultatów.

Powyższe rozwiązanie nie potrafiło sobie jednak poradzić z jednym, ale jakże istotnym problemem, mianowicie z samym zastosowaniem ogólnego przepisu do faktów konkretnej sprawy. Każdy przepis, zawarta w nim reguła, z racji swej istoty musi zawierać terminy ogólne, w celu objęcia swoim zakresem jak największej ilości możliwych do wystąpienia przypadków. W przeciwnym razie z racji nieskończonej liczby potencjalnych spraw mielibyśmy do czynienia z nieskończoną liczbą przepisów. Łatwo więc jest dostrzec pewną lukę, pewne poważne niedopatrzenie w tak rozumianej metodzie dedukcyjnej, która każe nam „mechanicznie” zastosować ogólny niedookreślony przepis prawa do konkretnej sytuacji faktycznej. Na przykład

przepis zakazujący trzymania groźnych zwierząt w ogrodzie przydomowym nie daje nam sam z siebie odpowiedzi czy wolno tam trzymać owczarka niemieckiego. Podobnie jak reguła nakazująca zachować należyta staranność podczas jazdy samochodem sama z siebie nie powie nam jednoznacznie czy wolno wyprzedzać na „trzeciego” na szerokiej na 8 metrów drodze dwukierunkowej. Jak widać przejście od ogółu do szczegółu, skonkretyzowanie ogólnej reguły wymaga wykonania pewnego mentalnego skoku, przekroczenia pewnego progu, do czego nie wystarczy żaden „sylogizm prawniczy”. Co więcej już samo zakwalifikowanie jakiegoś przedmiotu czy sytuacji pod ogólne terminy użyte w przepisie prawa sprawia, że wynik danej sprawy jest od tego momentu całkowicie znany i żadna dodatkowa metoda *a la* dedukcja nie odgrywa już tutaj jakiegokolwiek roli. Warto więc zadać sobie pytanie co decyduje o tym, że dany konkretny stan faktyczny jest podciągany pod ogólną regułę prawa. I na to właśnie pytanie odpowiedzi ma dostarczyć analogia.

Znając pewne typowe, niewątpliwe, wzorcowe przypadki, w których dany przepis na pewno znajduje swoje zastosowanie możemy użyć ich jako pierwszej przesłanki analogii i w drodze porównania ich z przypadkiem aktualnie rozstrzyganym określić jego konsekwencje prawne. Jeśli ten aktualny przypadek jest wystarczająco podobny do przypadków wzorcowych to wtedy stosujemy dany przepis. Natomiast, jeśli przypadek obecny różni się istotnie od przypadków typowych, to dany przepis nie znajduje w obecnej sprawie zastosowania. W myśl tej propozycji, napotykając na przepis zakazujący trzymania groźnych zwierząt w ogródkach przydomowych, wiemy, że takim groźnym zwierzęciem jest np.

puma lub lew. Aby więc rozstrzygnąć przypadek z owczarkiem niemieckim należy po prostu ustalić czy przypomina on w istotny sposób te niewątpliwie groźne zwierzęta. W razie odpowiedzi pozytywnej trzymanie owczarków byłoby zakazane, natomiast w razie negatywnej dozwolone. Przy czym cały ten proces może odbywać się automatycznie w podświadomości i nie być w ogóle zauważonym, jak i pewne jego elementy mogą przeniknąć do ludzkiej świadomości i zostać jakoś wyartykułowane, np. poprzez podanie cech wspólnych między owczarkiem a lwem (ostre zęby, futro, podobna wielkość, itd.).

Pewne problemy związane z opartą na analogii metodą stosowania prawa rodzi jednak jej podstawowy mechanizm, a więc wyjaśnienie kwestii jak przebiega ustalenie tego, co jest, a co nie jest istotnie podobne. Inaczej z powodu nieskończonej ilości podobieństw i różnic jakie zachodzą między każdymi dwoma przedmiotami, byłyby one zawsze w pewnym sensie podobne i zarazem różne.

W pierwszej kolejności warto tu zwrócić uwagę na rozwiązanie najmniej analitycznie skomplikowane ale zarazem najbardziej tajemnicze. Mianowicie, przyjmuje się, że o istotnym podobieństwie może decydować intuicja, traktowana jako wszechmocny, niezbadany, rozwinięty w dużym stopniu tylko u ludzi szósty (czy siódmy) zmysł. W szczególności chodzić tu będzie o „wytrenowaną” intuicję u prawnika czy teologa z dużym doświadczeniem życiowym i zawodowym.

Po drugie, próbuje się upatrywać podobieństwa między dwoma sprawami w fakcie możliwości objęcia ich jakąś nadrzędną zasadą prawną lub moralną. W tym przypadku przepis prawa regulujący pierwszą ze spraw jest trakto-

wany jako tylko jeden z możliwych przejawów (egzemplifikacja) takiej zasady. W związku z tym również druga sprawa może zostać uznana jako podpadająca pod tę zasadę i tym samym stać się w ten sposób podobną do sprawy pierwszej.

Po trzecie, można również mówić o analogii w przypadku tożsamości (identyczności) relacji jakie zachodzą wewnątrz dwóch porównywanych spraw czy przedmiotów. W religioznawstwie byłoby to np. porównanie wg schematu: Bóg jest w takiej samej relacji do człowieka jak człowiek do dziecka.

Po czwarte, o istotnym podobieństwie ale tylko w prawie może również decydować istnienie tych samych racji (tego samego *ratio legis*) w dwóch porównywanych sprawach, co w konsekwencji ma prowadzić do przyjęcia w nich tych samych skutków prawnych. Przy czym pod pojęciem racji kryje się tutaj racjonalne uzasadnienie, które zadecydowało o takim a nie innym uregulowaniu pierwszego znanego przypadku.

Ponadto istotne podobieństwo może być dostrzeżone w wystąpieniu w obydwu przedmiotach tych samych „faktów sprawczych”, czyli takich, które są postrzegane w pierwszym z nich jako przyczyna powstania jego innych właściwości. Wystąpienie więc tych samych faktów w drugim z przedmiotów naturalnie daje podstawę do przyjęcia, że również i on powinien cechować się tymi innymi pochodnymi właściwościami.

Podsumowując, chciałbym podkreślić, że analogia stanowi nadzwyczaj potężne narzędzie myśli ludzkiej o bardzo szerokim polu zastosowania, poczynając od nauk ścisłych i przyrodniczych, a kończąc na rozważaniach religijnych, moralnych i prawnych.

SŁOWA KLUCZOWE

Analogia, rozumowanie, metoda, wnioskowanie, dedukcja, syllogizm prawniczy, luka w prawie, funkcja dowodowa, funkcja heurystyczna.

STRESZCZENIE

Rozumowanie za pomocą analogii posiada trudną do przecenienia wartość zarówno dla nauk przyrodniczych, jak i społecznych. Z analogią wiązać należy dwie jej podstawowe funkcje o znaczeniu poznawczym. Po pierwsze, pozwala ona wynajdować nowe pomysły i rozwiązania dla zaistniałych problemów. Po drugie, nie powinno się również zapominać o jej roli dowodowej, tj. jako środka do udowadniania prawdziwości poszczególnych twierdzeń. Tę ostatnią funkcję analogii zwykło się jednak ograniczać w czasach dzisiejszych tylko do tych nauk, w których nie jesteśmy w stanie przeprowadzać eksperymentów lub w inny sposób empirycznie potwierdzić postawionych hipotez. Chodzi tu więc, w szczególności o takie dziedziny jak prawo, moralność, etyka, filozofia czy teologia (religia).

Odnosnie do zastosowań prawniczych, to analogia jest tu powszechnie postrzegana jako środek służący do wypełniania tzw. luk w prawie. Korzysta się z niej więc w sytuacji, gdy dla danego stanu faktycznego brak jest jakiegokolwiek reguły (normy) prawnej, która w sposób bezpośredni mogłaby w nim znaleźć zastosowanie. Wtedy właśnie w drodze analogii poszukuje się reguły, która swym zakresem obejmuje przypadki najbardziej zbliżone do przypadku nieuregulowanego, i na jej podstawie wydaje się wyrok. Po drugie, analogia pozwala na niezastosowanie takiej reguły prawa, która choć

niewątpliwie obejmuje swą hipotezą aktualny przypadek, to jednak przyjęcie jej za podstawę rozstrzygnięcia byłoby z jakichś względów niepożądane. Co jednak jeszcze bardziej istotne, myślenie *per analogiam* jest rozumowaniem o wiele bardziej powszechnym, niż by się to z pozoru mogło wydawać. Istotnie, są uzasadnione powody by sądzić, iż analogia jest obecna w każdym wnioskowaniu z norm prawnych. To znaczy, to właśnie ona pozwala przejść od ogólnej normy prawnej do wydania rozstrzygnięcia w konkretnym stanie faktycznym.

Kluczowym dla rozumowań opartych na analogii jest pojęcie podobieństwa. Mianowicie, ażeby móc stawiać wnioski za pomocą analogii koniecznym jest ustalenie czy porównywane przypadki są do siebie w wystarczającym (istotnym) stopniu podobne. Na zachodzenie takiego podobieństwa może wskazywać intuicja, identyczność relacji jakie zachodzą wewnątrz porównywanych przedmiotów, wspólna ogólna zasada, czy to samo racjonalne uzasadnienie (*ratio legis*). Ponadto, podobieństwo w analogii może również polegać na wystąpieniu w obu przedmiotach tych samych faktów sprawczych, czyli faktów, które w pierwszym z nich zdecydowały o przypisaniu mu właśnie takich a nie innych konsekwencji prawnych.

SUMMARY

Analogical reasoning is of great importance for social and natural science. Namely, analogy is perceived as a powerful device possessing two fundamental epistemological functions. First, it cannot be overestimated in the context of inventing new ideas and solutions of problems. Second, the role of analogical thinking is also visible in matters of proof. That is, analogy may serve as an

argument leading to a conclusion which hereafter must be treated as proved or true. However, the probative function of analogy is now limited to areas where there is not possible to conduct experiments or to carry out empirical verification by other means. Notably, such fields are: law, morals, ethics, philosophy and theology.

As for legal application, analogy is commonly used as a means to fill so called gaps (lacunas). That is, when there is no legal rule provided for the case at hand. Having reasoned by analogy, the rule embracing the most similar situations to that of pending case constitute the basis for current legal decision. Second, analogy let refuse application of rule which albeit undoubtedly encompasses the case at hand is not desirable from the perspective of entailed legal consequences. However, analogical thinking in the law is more pervasive than it gener-

ally seems to be. Indeed, there are reasons to maintain that analogical mode of reasoning is present in every application of legal rules. A key which allow us to proceed from the general rule to the concrete constellation of facts appears to be just analogy.

Successful operation of analogy is highly dependent on the concept of similarity. Namely, to reason by analogy we must ascertain whether two examples being compared are sufficiently similar. In order to do so we may rely on our intuitions, identity of relations taking place in two objects, some general principles which is adequate for two cases or coherence between justifications for legal outcome of each instance. Resemblance may also consist in occurrence, in two cases, of the same casual facts, i.e. facts which are perceived as a reason for given legal consequences.

BIBLIOGRAFIA:

- Alexander L., Sherwin E., *Demystifying Legal Reasoning*, Cambridge 2008.
- Biegański W., *Wnioskowanie z analogii*, Lwów 1909.
- Burton S. J., *An Introduction to Law and Legal Reasoning*, Austin 2007.
- Brożek B., *Rationality and Discourse. Towards a Normative Model of Applying Law*, Warszawa 2007.
- Brewer S., *Exemplary Reasoning: Semantics, Pragmatics, and the Rational Force of Legal Argument by Analogy*, 109 Harvard Law Review 923 (1995-1996).
- Dworkin R., *Taking Rights Seriously*, Cambridge 1978.
- Golding M. P., *Legal Reasoning*, Canada 2001.
- Holyoak K. J., Thagard P., *Mental Leaps. Analogy in Creative Thought*, Cambridge 1995.
- Hunter D., *Teaching and Using Analogy in Law*, Journal of the Association of Legal Writing Directors, t. 2., <http://ssrn.com/abstract=1089669>.
- Lamond G., *Precedent and Analogy in Legal Reasoning*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, 2006, /plato.stanford.edu/entries/legal-reas-prec.
- Legal Knowledge and Analogy. Fragments of Legal Epistemology, Hermeneutics and Linguistics*, red. P. Nerhot, Dordrecht 1991.
- Levi E. H., *An Introduction to Legal Reasoning*, Chicago 1949.
- Leszczyński L., *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Zakamycze 2004.

- MacCormick N., *Legal Reasoning and Legal Theory*, Oxford 1978.
- MacCormick N., *Rhetoric and the Rule of Law. A Theory of Legal Reasoning*, Oxford 2005.
- Morawski L., *Zasady Wykładni Prawa*, Toruń 2006.
- Nowacki J., *Analogia legis*, Warszawa 1966.
- Perelman Ch., Olbrechts-Tyteca L., *The New Rhetoric. A Treatise on Argumentation*, tłum. J. Wilkin-son i P. Weaver, Notre Dame 1969.
- Posner R. A., *The Problems of Jurisprudence*, Cambridge 1990.
- Raz J., *The Authority of Law. Essays on Law and Morality*, Oxford 1979.
- Smoktunowicz E., *Analogia w prawie administracyjnym*, Warszawa 1970.
- Sunstein C. R., *Legal Reasoning and Political Conflict*, New York 1996.
- Weinreb L. L., *Legal Reason. The Use of Analogy in Legal Argument*, Cambridge 2005.
- White J., *Analogical reasoning*, [w:] *A Companion to Philosophy of Law and Legal Theory*, 1999.

NOTA O AUTORZE

Mgr Maciej Koszowski, aplikant radcowski, doktorant w Katedrze Filozofii Prawa i Etyki Prawniczej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

Karolina Popek

Ochrona dóbr osobistych osób prawnych

Protection of personal goods of legal persons

I. WSTĘP

Zagadnienie ochrony dóbr osobistych jak to wynika z art. 23 k.c.¹ jest dość wszechstronne. Sposób jego realizacji przejawia się za pomocą różnych środków o charakterze majątkowym, jak i nie majątkowym. Dobra osobiste należą do wszystkich osób prawnych bez względu na formę dzięki której powstały i funkcjonują w obrocie. W konsekwencji wszystkie osoby prawne korzystają na równi ze środków ochrony przewidzianych w obecnym systemie prawa.

II .DEFINIOWANIE DÓBR OSOBISTYCH

W systemie prawa żaden akt nie podaje definicji dóbr osobistych. Kodeks cywilny w art. 23 wskazuje jedynie katalog dóbr osobistych, posługując się zwrotem „jak w szczególności”, informując, iż katalog ten nie jest zamknięty, co pozwala na ciągłe jego uzupełnianie w zależności od zmieniających się warunków ekonomicznych, gospodarczych czy choćby społecznych w drodze orzecznictwa sądów i w doktrynie.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały

z 16 lipca 1993 r.² stwierdził, że uznanie, czy mamy do czynienia z dobrem osobistym, zależy od wielu czynników oraz iż pojęcie to należy odnosić do określonego poziomu rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego, a także przejętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejącego rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych czy nawet politycznych, pojęcie naruszenia określonego dobra osobistego jest pojęciem dynamicznym w czasie i dotyczącym konkretnych środowisk.

W literaturze możemy znaleźć kilka prób definiowania dóbr osobistych osób prawnych, najczęściej przytacza się przedstawioną przez J. Panowicz-Lipską, która dobra osobiste osoby prawnej określa jako „wartości niemajątkowe, dzięki istnieniu, których osoba prawna może prawidłowo, zgodnie ze swoim zakresem zadań funkcjonować”³. P. Granecki za dobra osobiste osób prawnych uznaje „niemajątkowe dobra, mające swe źródło w konstytucyjnych zasadach ustrojowych gospodarki państwa”⁴. J. Koczanowski dobra osobiste osoby prawnej postrzega jako dobra *sui generis*, wykazujące swoiste odmienności względem dóbr osobistych osób fizycznych⁵. Podstawowa

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93).

² I PZP 28/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 2.

³ J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 28.

⁴ P. Granecki, *Dobra osobiste w prawie polskim – zagadnienie dóbr osobistych osób prawnych*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5, s. 8.

⁵ J. Koczanowski, *Ochrona dóbr osobistych osób prawnych*, Kraków 1999, s. 7.

różnica pojawia się już u źródła dóbr osobistych osób fizycznych, którym jest osobowa godność człowieka. Nie można mówić o godności osoby prawnej, ani o tym, iż jest ona źródłem przysługujących temu podmiotowi dóbr. W odniesieniu do tych podmiotów prawa możemy stwierdzić, iż źródłem jest osobowość prawna nadana przez przepisy prawa. Kolejną różnicą jest bardzo silny związek dóbr osobistych osoby prawnej ze sferą stosunków majątkowych, o wiele silniejszy niż jest to w przypadku osób fizycznych. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 18 lipca 2001 r.⁶ stwierdził, że „niekwestionowaną cechą dóbr osobistych jest ich niemajątkowy charakter, co nie przekreśla jednak faktu, że reperkusje ich naruszenia mogą się odbijać w sferze majątkowej”. Wskazuje się, że dobra osobiste osób prawnych i osób fizycznych nie są tożsame, zakres przedmiotowy dóbr osób prawnych jest znacznie węższy, są dobra, które są odpowiednikami dóbr osobistych, przysługujących osobom fizycznym, inne w ogóle nie przysługują jako związane ściśle z człowiekiem i jego przeżyciami psychicznymi.

Sąd Najwyższy na przestrzeni kilkunastu lat wielokrotnie opowiadał się za obiektywnymi miernikami kryteriów naruszania dóbr osobistych. W wyroku z 16 stycznia 1976 r.⁷ stwierdził, że „przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywne reakcje opinii społeczeństwa”, w wyroku z 11 marca 1997 r.⁸ orzekł, że „ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista czy nietykalność cielesna, nie może być doko-

nana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna)”, zaś w wyroku z 5 kwietnia 2002 r.⁹ uznał, iż „ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby”.

III. KATALOG DÓBR OSOBISTYCH OSÓB PRAWNYCH

Ustawodawca nie przedstawił katalogu przykładowo choćby wskazującego poszczególne typy dóbr osobistych osób prawnych. Różne modele istniejące w tym zakresie wynikają z analizy poglądów przedstawicieli doktryny oraz orzecznictwa. J. Koczanowski wyróżnił cztery podstawowe sfery dóbr osobistych osób prawnych, do których następnie przyporządkował poszczególne dobra osobiste, aby w ten sposób ułatwić nie tylko weryfikację ewentualnych nowych dóbr osobistych, ale również je usystematyzować. I tak wyróżnił:

- 1) sferę identyfikacji – do której zaliczył takie dobra osobiste jak: nazwa, firma, znak graficzny, herb, a w szczególnych sytuacjach znak towarowy;
- 2) sferę wolności – obejmującą bardzo różne dobra przynależne określonym kategoriom osób prawnych, jak np. swoboda zrzeszania się, nienaruszalność lokalu, publikowania poglądów i opinii, prowadzenia działalności gospodarczej;
- 3) sferę tajemnicy – w ramach której mieściła by się tajemnica korespondencji, dokumentacji, planów działania;

⁶ I ACa 242/01, OSA 2002, nr 9, poz. 50.

⁷ II CR 692/75, OSNC 1976, nr 1, poz. 251.

⁸ III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 67, poz. 93.

⁹ II CKN 953/00, LEX 55098.

4) sferę dobrej sławy – którą należy zróżnicować w zależności od charakteru oraz podstawowych kierunków i celów działalności osób prawnych, tutaj można zaliczyć wszystkie czynniki, które tworzą szeroko pojętą dobrą sławę, prestiż i renomę osoby prawnej¹⁰.

Dobra osobiste, które są uznawane w doktrynie i judykaturze za przysługujące osobom prawnym to: nazwa (szczególny rodzaj nazwy: firma osoby prawnej, są to odpowiedniki imienia i nazwiska osoby fizycznej), nietykalność pomieszczeń, dobre imię (będące odpowiednikiem czci człowieka), tajemnica korespondencji.

IV. OBIEKTYWNE KRYTERIA NARUSZENIA DÓBR OSOBISTYCH OSÓB PRAWNYCH

Przy rozważaniach na temat naruszenia dóbr osobistych osób prawnych najważniejsze znaczenie mają kryteria obiektywne. W przeciwieństwie do osób fizycznych, osoby prawne nie posiadają uczuć a co za tym idzie, nie można wyróżnić w ich przypadku poczucia wyrządzonej krzywdy. J. Koczanowski podkreśla, iż w wypadku osób prawnych czynnikiem obiektywizującym jest prawnie określona celowa działalność tej osoby¹¹, według J. Panowicz-Lipskiej ochrona dóbr osobistych osób prawnych zależy jedynie od obiektywnie stwierdzonego faktu naruszenia dóbr osobistych działaniem bezprawnym¹². Natomiast P. Granecki uważa, że ponieważ w przypadku osoby prawnej niemożliwe jest odczytanie negatywnych odczuć związanych z narusze-

niem dobra osobistego, to podejrzenie, że doszło do naruszenia zauważamy wraz ze spadkiem notowań giełdowych lub liczby kontraktów zawieranych przez daną osobę prawną, jedynym miernikiem jest czynnik obiektywno-majątkowy, zaś dowodem koniecznym w procesie będzie wykazanie spadku wartości obrotu danej osoby prawnej oraz związek przyczynowy zachodzący między zachowaniem naruszającym dobra niemajątkowe i równocześnie stanowiącym normalną przyczynę spadku wartości obrotu¹³. Dobra osobiste mimo tego, że mają charakter niemajątkowy to jednak skutek ich naruszenia może mieć charakter majątkowy.

Wspólną cechą dóbr osobistych osób prawnych i fizycznych jest funkcja, jaką pełnią, otóż dobra osobiste mają zapewnić w przypadku obu podmiotów możliwość ich należytego funkcjonowania¹⁴. Według art. 43 k.c., który stanowi, że przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych, jest dowodem na to, że osoby prawne mogą mieć także własne dobra osobiste. Użycie przez ustawodawcę określenia „odpowiednio” w cytowanym przepisie, ma dość istotne znaczenie. Nasuwa się wniosek, że środki ochrony prawnej służące ochronie dóbr osobistych osób fizycznych wobec osób prawnych nie mogą być stosowane wprost, lecz odpowiednio, to znaczy z uwzględnieniem wszelkiego rodzaju różnic strukturalnych, jakie zachodzą między osobami fizycznymi i prawnymi. Samo stwierdzenie o odpowiednim sto-

¹⁰ J. Koczanowski, *Ochrona dóbr...*, s. 43 n.

¹¹ J. Koczanowski, *Zakres i środki ochrony dóbr osobistych osób prawnych*, [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. Zagadnienia wybrane*, red. J.S. Piątkowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986, s. 281.

¹² J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona...*, s. 39-40.

¹³ P. Granecki, *Dobra osobiste...*, s. 12, 14-15.

¹⁴ A. Cisek, *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, Wrocław 1989.

sowaniu w teorii prawa może być rozmaicie rozumiane – przepisy, do których się odsyła mogą być stosowane bez modyfikacji (ten sposób wykładni można zastosować do art. 24 k.c.), z pewnymi modyfikacjami (art. 23 k.c.) lub nie można ich w ogóle stosować (art. 445 k.c.)¹⁵. Innym równie ważnym wnioskiem jest, iż zwrot „odpowiednie stosowanie”, nie może być funkcją ograniczającą przy konstrukcji dóbr osobistych osób prawnych poprzez odnoszenie ich do osób fizycznych i ich dóbr osobistych. Niektóre z rodzajów dóbr osobistych po prostu nie posiadają swych odpowiedników przy osobach prawnych jak na przykład zdrowie.

V. PRZESŁANKI OCHRONY DÓBR OSOBISTYCH OSÓB PRAWNYCH W KODEKSIE CYWILNYM

Granice cywilnoprawnej ochrony wyznacza zdanie 1 § 1 art. 24 k.c., stanowiące, że „ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne”. Z przytoczonego przepisu wynika, iż warunkiem uzyskania ochrony na podstawie norm kodeksu cywilnego, niezależnie od tego, czy poszkodowanym jest osoba fizyczna czy osoba prawna, jest więc bezprawne zachowanie osoby trzeciej zagrażające lub naruszające prawo osobiste.

Poszkodowany powinien przede wszystkim wykazać, że doszło do zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego. Powszechnie uważa się, że przesłanka ta jest spełniona wtedy, gdy

działanie osoby trzeciej godzi w obiektywnie uzasadnione interesy uprawnionego związane z danym dobrem. Jak wskazuje się w doktrynie, sąd ustalając, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, powinien brać pod uwagę nie tylko to, jakie są subiektywne odczucia poszkodowanego, ale przede wszystkim oceny obiektywne¹⁶. Szczególne znaczenie ma to w przypadku naruszenia praw osób prawnych, które odczuwać przecież nie mogą. W ich przypadku ocena, czy określone działanie nie narusza dóbr osobistych jednostki, wymaga uzasadnienia obejmującego wszystkie istotne elementy stanu faktycznego, a także odwołania się do przyjętych i akceptowanych przez ogół społeczeństwa poglądów w danej kwestii¹⁷. Na takiej dopiero podstawie sąd może zająć stanowisko, czy określone zachowanie w powszechnym odczuciu stanowi naruszenie prawa osobistego, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji¹⁸. Natomiast to, czy zachowanie sprawcy naruszenia było zawinione, nie odgrywa istotnej roli na tym etapie rozważań, jako że odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych zasadniczo ma charakter obiektywny¹⁹. To czy zachowanie sprawcy było zawinione jest istotne dopiero w momencie określenia środków ochrony, które w konkretnym stanie faktycznym będą przysługiwać poszkodowanemu.

Jeżeli doszło do naruszenia dóbr osobistych, możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności na podstawie art. 24 § 1 k.c. uzależniona będzie od tego, czy jego zachowanie było

¹⁵ J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, nr 3, s. 367 n.

¹⁶ A. Kubiak-Cyruł, *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., SN I KKN 1135/98, OSNC 2002, nr 2, poz. 23.

¹⁹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r., I KKN 463/01, OSP 2004, nr 2, poz. 22 (w tzw. sprawie *Aleksander K. v. Życie*).

bezprawne. W odniesieniu do cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych ustawodawca posłużył się w art. 24 k.c. domniemaniem bezprawności działania sprawcy naruszenia dóbr osobistych. Stanowi to istotne ułatwienie dochodzenia ochrony według tych przepisów, gdyż w ten sposób ciężar dowodu ciążyący na poszkodowanym ogranicza do wykazania, że jego prawo osobiste jest zagrożone lub zostało naruszone cudzym działaniem. Natomiast na tej podstawie nie można twierdzić, że każde naruszenie dóbr osobistych jest sprzeczne z prawem²⁰.

Domniemanie bezprawności w ramach ochrony dóbr osobistych jest wzruszalne, co oznacza, że by uwolnić się od odpowiedzialności, sprawca musi wykazać, iż jego zachowanie nie było bezprawne. Wśród okoliczności wyłączających bezprawność zachowania sprawcy, dominuje pogląd, że za przesłanki wyłączające bezprawność uznać należy działanie dozwolone normami prawnymi, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę poszkodowanego. Ten katalog niektórzy przedstawiciele doktryny uzupełniają działaniami podjętymi w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego²¹, nadużyciem prawa podmiotowego osobistego (art. 5 k.c.)²², a także obroną konieczną czy stanem wyższej konieczności²³. Gdy działanie sprawcy naruszenia dóbr osobistych jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zaistnienie którejkolwiek ze wspomnianych powyżej okoliczności będzie wyłączać bezprawność. Natomiast w przypadku działa-

nia sprzecznego z przepisami prawa, które narusza dobra osobiste, niezwykle ostrożnie należy oceniać znaczenie zgody poszkodowanego²⁴.

VI. LEGITYMACJA CZYNNA OSÓB PRAWNYCH W ZAKRESIE OCHRONY DÓBR OSOBISTYCH

Z normy prawnej zawartej w art. 24 k.c. wynika, iż środki ochrony tam przewidziane przysługują przeciwko wszelkim działaniom osób trzecich, które mogą naruszać dobra osobiste lub stanowić ich zagrożenie. Użycie tych środków przysługuje tylko i wyłącznie tym podmiotom, którym przysługują te prawa osobiste. Podstawowy problem stanowią w tym zakresie relacje między ochroną dóbr osobistych osoby fizycznej w różny sposób związanej z jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną, a ochroną dóbr osobistych samej jednostki organizacyjnej. Związek między tym dwoma podmiotami prawa opierać się może na stosunku członkostwa (na przykład członek stowarzyszenia, wspólnik lub akcjonariusz spółki kapitałowej), bądź wynikać może z funkcji, jaką osoba fizyczna pełni, będąc organem lub członkiem organu osoby prawnej. Nie zawsze naruszenie dóbr osobistych osoby prawnej skutkować będzie również naruszeniem dóbr osobistych osób fizycznych będących jej członkami czy też organami. Podobnie naruszenie dóbr osobistych tych osób fizycznych nie prowadzi automatycznie do naruszenia praw osobistych osoby prawnej²⁵. Są to odrębne podmioty pra-

²⁰ A. Kubiak-Cyrul, *Dobra osobiste...*

²¹ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 142.

²² Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999, s. 161.

²³ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie...*, s. 149.

²⁴ A. Kubiak-Cyrul, *Dobra osobiste...*

²⁵ Tamże.

wa i kwestia naruszenia powinna być oceniana osobno w każdym przypadku.

Możliwość wniesienia powództwa przez osobę prawną na podstawie art. 24 k.c. w połączeniu z art. 43 k.c. zależy od tego, czy to jej dobra osobiste zostały zagrożone lub naruszone. Mogą zaistnieć jednakże stany faktyczne, jednocześnie z naruszeniem dóbr osobistych członka osoby prawnej dojdzie do naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej, z którą jest on związany²⁶ chodzi tu przede wszystkim o osoby fizyczne będących organem osoby prawnej, trzeba jednak podkreślić, że osoba fizyczna pełniąca funkcję organu osoby prawnej nie działa we własnym imieniu, żądając ochrony na podstawie art. 24 k.c., w sytuacji gdy naruszone zostały dobra osobiste osoby prawnej, a jedynie wyraża wolę tejże osoby prawnej. Powództwo na podstawie art. 24 k.c. może być wytoczone przez osobę prawną przez jej organ, który na mocy umowy, statutu czy ustawy posiada do tego kompetencję. Kompetencję do wniesienia powództwa na podstawie art. 24 k.c. posiada organ osoby prawnej, który na mocy ustawy, umowy czy też statutu ma do tego uprawnienia.

VII. ŚRODKI OCHRONY

Podstawową regulacją określającą zakres roszczeń przysługujących poszkodowanej osobie prawnej w wyniku naruszenia dóbr osobistych jest art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. w doktrynie dominuje opinia, że osoba prawna może korzystać ze środków ochrony dóbr osobistych

przewidzianych dla osób fizycznych²⁷. Wśród roszczeń przysługujących poszkodowanemu kodeks cywilny wymienia: żądanie zaniechania działań zagrażających dobrom osobistym lub je naruszających, żądanie usunięcia skutków naruszenia, żądanie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty przez sprawcę określonej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ponadto na podstawie art. 189 k.p.c.²⁸ powszechnie uznano za dopuszczalne wnoszenie powództwa o ustalenie, czy dane prawo osobiste przysługuje konkretnemu podmiotowi lub czy zostało ono zagrożone lub naruszone²⁹.

Interpretacja § 3 art. 24 k.c., który stanowi, że powyższe roszczenia nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, pozwala stwierdzić, iż katalog roszczeń wymienionych powyżej, jest podstawową ochroną przysługującą poszkodowanemu w razie naruszenia lub zagrożenia jego dóbr osobistych. Jeśli istnieją przepisy kodeksowe lub pozakodeksowe, które w swoisty sposób regulują ochronę poszczególnych dóbr osobistych, to można je stosować kumulatywnie z roszczeniami z art. 24 k.c.³⁰

VIII. ROSZCZENIE O OCHRONĘ DÓBR OSOBISTYCH A JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE NIEPOSIADAJĄCE OSOBOWOŚCI PRAWNEJ

Ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw³¹ do kodeksu cywilnego został dodany art. 33¹, stanowiący w § 1, że „do jednostek organi-

²⁶ A. Cisek, *Dobra osobiste...*, s. 147.

²⁷ Tamże, s. 152.

²⁸ Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.).

²⁹ Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 161.

³⁰ Tamże, s. 165.

³¹ Dz. U. Nr 49, poz. 408.

zacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące osób prawnych". Z przepisu wynika, że również ułomnym osobom prawnym w razie naruszenia ich dóbr osobistych przysługują roszczenia przewidziane w kodeksie cywilnym. Nie ma wątpliwości, że z ochrony mogą korzystać osobowe spółki prawa handlowego, spółki kapitałowe w organizacji, stowarzyszenia zwykłe, wspólnoty mieszkaniowe właścicieli poszczególnych lokali. Należy stwierdzić, że na podstawie tych przepisów nie mogą korzystać z ochrony wartości niemajątkowych spółki cywilne, ponieważ przepis art. 33¹ k.c. uzależnia stosowanie przepisów o osobach prawnych od posiadania zdolności prawnej³².

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 14 grudnia 1990 r. stwierdził, że spółka cywilna nie ma osobowości prawnej i nie może być podmiotem praw i obowiązków z zakresu prawa cywilnego, nie można do niej zastosować odpowiednio przepisów o ochronie dóbr osobistych (art. 43 k.c.), nazwa (firma) przedsiębiorstwa prowadzonego w formie spółki prawa cywilnego stanowi dobro osobiste wspólników i podlega ochronie na podstawie art. 24 k.c.³³ Jedynym kryterium kwalifikującym jednostki organizacyjne do tej grupy jest posiadanie zdolności prawnej. Te struktury, których ustawodawca nie wyposażył w ten atrybut, będą funkcjonować w obrocie prawnym poprzez osoby fizyczne i prawne będące ich członkami. Wprowadzenie tej regulacji do systemu prawa stanowi poparcie koncepcji ułomnych osób prawnych i sprzyja uporządkowaniu zasady ochrony dóbr osobistych. Przepis

ten zawiera bowiem ogólne odesłanie do regulacji odnoszących się do osób prawnych, między innymi do art. 43 k.c., w którym ustawodawca już posłużył się odesłaniem. W konsekwencji mogą się pojawić istotne problemy w konstruowaniu spójnych zasad ochrony dóbr osobistych ułomnych osób prawnych³⁴.

Brak podmiotowości prawnej jednostek organizacyjnych nie oznacza, że nie mogą one korzystać z ochrony przewidzianej w art. 23 i 24 k.c. Bez wątplenia nazwa jednostki organizacyjnej, dobre imię, nietykalność pomieszczeń czy tajemnicę korespondencji, są godne ochrony prawnej. Uzyskanie ochrony wymaga wykazania, że przedmiotem naruszenia był niemajątkowy interes danej jednostki organizacyjnej, a nie funkcjonujących w jej ramach osób fizycznych lub prawnych.

IX. ŚRODKI OCHRONY PRAWA DO FIRMY

Obok uregulowania zamieszczonego w art. 24 k.c., który może być stosowany dla ochrony dóbr osobistych zarówno osób fizycznych, jak i osób prawnych, ustawodawca wprowadził nowelizacją z 14 lutego 2003 r. dodatkowo przepis, w którym przewidziane są środki ochrony w przypadku bezprawnego naruszenia prawa do firmy (art. 43¹⁰ k.c.). Katalog instrumentów ochrony prawa do firmy, wzorowany jest na art. 24 k.c. oraz na art. 18 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji³⁵ i obejmuje: roszczenie o zaniechanie działań zagrażających prawu do firmy, roszczenie o usunięcie skutków naruszenia, roszczenie o złożenia oświadczenia w odpowiedniej treści i formie,

³² J. Matys, *Dobra osobiste osób prawnych i ich niemajątkowa ochrona*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 10, s. 6.

³³ A. Kubiak-Cyruł, *Dobra osobiste...*

³⁴ Tamże.

³⁵ T.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.

roszczenie o naprawienie szkody majątkowej (na zasadach ogólnych), roszczenie o wydanie korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia. Ponadto sąd na wniosek uprawnionego może orzec również wyrobach, ich opakowaniach, materiałach reklamowych i innych przedmiotach bezpośrednio związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji, w szczególności sąd może orzec ich zniszczenie lub zaliczenie na poczet odszkodowania.

Naruszenie prawa do firmy prowadzi często do naruszenia interesów majątkowych przedsiębiorcy, poprzez to roszczenie przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało naruszone może uzyskać korzyści płynące z bezprawnego naruszenia i stać się ich beneficjentem³⁶.

Niemajątkowe środki ochrony dóbr osobistych przewidziane są również w ustawodawstwie szczególnym, w ustawie z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawie z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych³⁷ oraz w ustawie z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej³⁸; poszkodowanemu przysługują instrumenty, które są równocześnie wymienione w kodeksie cywilnym: zaniechania naruszania i usunięcia jego skutków oraz złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

X. OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH OSÓB PRAWNYCH W USTAWACH SZCZEGÓLNYCH

Czyny zakwalifikowane jako naruszające cudze dobra osobiste mogą stanowić niekiedy jednocześnie przestępstwo lub czyn nieuczciwej

konkurencji. Jako przestępstwo zakwalifikowany został czyn zniesławienia. Obiektem tego przestępstwa może być również osoba prawna. Sąd karny za jego popełnienie może orzec m. In. Nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, PCK albo na inny cel wskazany przez pokrzywdzonego. Orzeczenie nawiązki nie wyłącza możliwości dochodzenia roszczenia z art. 448 k.c., aczkolwiek z uwagi na zbieżność funkcjonalną obu tych środków prawnych orzeczenie nawiązki winno zostać wzięte pod uwagę przy orzekaniu o roszczeniu z art. 448 k.c. W wypadku gdy dany czyn narusza dobra osobiste osoby prawnej (przedsiębiorcy), stanowiąc jednocześnie czyn niedozwolonej konkurencji, może dojść do częściowego zbiegu roszczeń. Nie można więc wykluczyć, że osoba prawna wykazując naruszenie dobra osobistego przez czyn nieuczciwej konkurencji, będzie występować z żądaniem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. bez konieczności precyzyjnego określenia rozmiaru poniesionego uszczerbku. Obowiązująca ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie zna wprowadzie instytucji pokutnego, która występowała w ustawie z 1926 r., okoliczność ta nie zmienia jednak w niczym faktu, że niektóre czyny nieuczciwej konkurencji mogą stanowić jednocześnie naruszenie dobra osobistego osoby prawnej³⁹.

XI. PODSUMOWANIE

Dobra osobiste przysługują na równi osobom fizycznym jak i osobom prawnym. W przypadku ich naruszenia wobec osób prawnych, może powstać szkoda zarówno majątkowa jak i nie majątkowa. Majątkowe konsekwencje naruszenia

³⁶ Justyna Matys, *Dobra osobiste...*, s. 12.

³⁷ T.j. Dz. U. z 2000 r., Nr 80, poz. 83.

³⁸ T.j. Dz. U. z 2000 r., Nr 80, poz. 904 ze zm.

³⁹ J. Koczanowski, *Ochrona dóbr...*, s. 158.

dóbr osobistych w przypadku osób prawnych są bardziej widoczne niż w przypadku osób fizycznych, można się to przejawiać w formie spadku obrotów, liczby zawieranych kontraktów, czy utratą klientów. Środki ochrony istniejące w obowiązującym prawie, służące wynagrodzeniu powstającej szkody powinny być tak ukształtowane, aby powstający uszczerbek, nie tylko majątkowy, ale także niemajątkowy, mógł zostać w pełni wynagrodzony. Przepisy wprowadzone do kodeksu cywilnego nowelizacją z 14 lutego 2003 r. wzmocniły ochronę w przypadku naruszenia prawa do firmy, a w art. 33¹ ochrona dóbr osobistych została rozciągnięta na ułamne osoby prawne. Istniejące w prawie cywilnym niemajątkowe środki ochrony dóbr osobistych spełniają swoją funkcję także w odniesieniu do osób prawnych.

SŁOWA KLUCZOWE

Dobra osobiste, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, firma.

STRESZCZENIE

Autorka w swym referacie porusza problem

ochronny dóbr osobistych osób prawnych. Praca zawiera zagadnienia dotyczące przykładowego katalogu dóbr osobistych osób prawnych. Głównie jednak opracowane została ochrona tych dóbr, przedstawione zostały przesłanki ochrony, kryteria naruszenia dóbr osobistych, a następnie przykładowe środki ochrony prawa do firmy, i ochrony przewidzianej w innych przepisach. Praca kończy się krótkim podsumowaniem zobrazowanych wcześniej zagadnień.

SUMMARY

The author in her paper will mention the protective problem of personal goods of legal persons. The work contains issues concerning the model catalogue of personal goods of legal persons. Mainly however drawn up a protection of these goods remained, premises of the protection were presented, criteria of violating personal goods, and then model agents of the protection of the law of the company, and the protection predicted in other regulations. The work is ending with short summing up depicted earlier issues.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.).

Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.).

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2000 r., Nr 80, poz. 83).

Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz. U. z 2000 r., Nr 80, poz. 904 ze zm.).

Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408).

Orzecznictwo:

Wyrok SN z 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, nr 1, poz. 251.

Uchwała SN z 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 2.

Wyrok SN z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 67, poz. 93.

Wyrok SN z 20 czerwca 2001 r., SN I CKN 1135/98, OSNC 2002, nr 2, poz. 23.

Wyrok SA w Katowicach z 18 lipca 2001 r., I ACa 242/01, OSA 2002, nr 9, poz. 50.

Wyrok SN z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, LEX 55098.

Wyrok SN z 14 maja 2003 r., I CKN 463/01, OSP 2004, nr 2, poz. 22.

Opracowania:

Cisek A., *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, Wrocław 1989.

Granecki P., *Dobra osobiste w prawie polskim – zagadnienie dóbr osobistych osób prawnych*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5.

Koczanowski J., *Ochrona dóbr osobistych osób prawnych*, Kraków 1999.

Koczanowski J., *Zakres i środki ochrony dóbr osobistych osób prawnych*, [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. Zagadnienia wybrane*, red. J.S. Piątkowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986.

Kubiak-Cyrul A., *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005.

Matys J., *Dobra osobiste osób prawnych i ich niemajątkowa ochrona*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 10.

Nowacki J., „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, nr 3.

Panowicz-Lipska J., *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975.

Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999.

Szpunar A., *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999.

NOTA O AUTORZE

Karolina Popek, studentka IV roku prawa, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II.

Prof. Antoni Stasch, dr Jarosław W. Przybytniowski

Znaczenie inwestycji trzy milionowej polskojęzycznej diaspory w Niemczech w procesie transformacji gospodarczej

Importance of investing three million Polish-language diaspora in Germany in the process of economic transformation

WSTĘP

Tezy i rezultaty zawarte w naszym wystąpieniu są częścią wyników ekspertyzy przeprowadzonej w latach 2007-2009 przez komisję ekonomiczno-społeczne Rady Naukowej European Business Club Association e.V, stowarzyszenia europejskich klubów biznesu z siedzibą siedzibę w zamku Oedheim, pod Stuttgartem.

Pierwszym celem naszej analizy jest syntetyczne jakościowe i ilościowe ujęcie wielkości transferu know how technologicznego oraz kapitału ludzkiego i finansowego z najbardziej technologicznie rozwiniętych regionów Europy do Polski w latach 1992 do 1997. Drugim zadaniem jest przedstawienie znaczenia swobody obywatelskiej i gospodarczej, jako warunku koniecznego szybkiego rozwoju ekonomiczno-społeczno-ekologicznego państw i regionów. Ostatnią część referatu poświęcona jest strategii transferu doświadczeń niemieckich landów Cywilizacji Jeziora Bodeńskiego w zakresie wzrostu kapitału ludzkiego i finansowego do Polski celem budowy polskiego e-Społeczeństwa Wiedzy i Internetu. Wzorem dla tej strategii są sukcesy lat 1993-1997 działalności inwestycyjnej w Polsce 3 milio-

nowej polskojęzycznej grupy żyjącej w Republice Federalnej Niemiec. Wdrożenie powyższych idei European Business Club Association e.V. prezentowanych w tym rozdziale ma na celu wznowienie, opóźnionego o 20 lat i przerwano w 1997 roku polskiego „cudu gospodarczego”.

Realizacji tego zadania służą tezy przedstawione w kolejnych rozdziałach, poświęcone:

1. Prezentacji europejskich obszarów know how technologicznego, kapitału ludzkiego i inwestycyjnego [1];
2. Korelacji między wolnością gospodarczą i osobistą obywateli z jednej strony, a stabilizacją ekonomiczno-społeczna z drugiej strony;
3. Programowi EBCLA e.V. stymulacji procesu reform gospodarczych przygotowanemu z udziałem ponad 200 specjalistów z biznesowych, naukowo badawczych i branżowych organizacji z siedzibą w Republice Federalnej Niemiec oraz w Polsce.

Warunkiem koniecznym sukcesu w tym zakresie jest poznanie przyczyn 50 lat „cudu gospodarczego” europejskich obszarów know how technologicznego, kapitału ludzkiego i inwestycyjnego przedstawionych w następnym rozdziale.

1. EUROPEJSKIE REGIONY TRANSFERU KNOW HOW TECHNOLOGICZNEGO, KAPITAŁU LUDZKIEGO I INWESTYCYJNEGO

Transfer technologii i kapitału ludzkiego i inwestycyjnego do Polski lat 1993-1997 stał się możliwy dzięki reformom lat 1989 do 1993. Geograficznie, największe źródło tego procesu stanowiły zachodnioniemieckie landy: Badenia Wirtembergia, Bawaria, Hesja i Nadrenia Westfalia tworzące rdzeń CBJ (Cywilizacji Jeziora Bodeńskiego -Bodenseeivilisation).

Swoim potencjałem ludzkim i różnicowaniem technologicznym CJB odpowiednio cztero- i dziewięciokrotnie przewyższa Silicon Valley (Dolina Krzemowa) i Bangalure.

Statystycznie kapitał ludzki Cywilizacji Jeziora Bodeńskiego tworzy ponad 60 milionów Europejczyków zamieszkujących najbardziej rozwinięte technologicznie i najbogatsze Landy niemieckie: Badenie Wirtembergię, Bawarię, Hesję, Nadrenię Westfalię, Szwajcarię, Austrię; i regiony pn. Italii: Piemont i Lombardię.

Makroekonomicznie i makrospołecznie,

poziom wolności gospodarczej gwarantuje mieszkańcom CJB, jakość życia związaną z najwyższym poziomem wynalazczości wdrażanej w setkach tysięcy mikroprzedsiębiorstw, światową dominacją w rozwoju technologii ekologicznych, najwyższym dobrobytem materialnym, mierzonym siłą nabywczą (purchase power parity), najdłuższym trwaniem życia najwyższym poziomem aktywizacji zawodowej, Ujemnym (leżącym poniżej 0%) poziomem rzeczywistego bezrobocia także w okresach „wielkich” kryzysów i recesji, należącym do najniższych w skali światowej (mniejszym od 7%) wskaźnikiem statystycznego bezrobocia oraz niskim poziomem korupcji będącym efektem zaufania do obywatela owocującego tanią, mało liczną, sprawną i zdecentralizowaną administracją.

Dane światowego rankingu wolności gospodarczej zestawione w tabelach 1a i 1b, pokazują korelacje między najwyższym poziomem wolności gospodarczej i najwyższą wartością wskaźnika, jakości życia.

Tabela 1a. Polska i Niemcy na tle regionów CJB

Najlepsze Landy Niemieckie i Kantony Szwajcarskie	Ilość punktów w rankingu światowym (w%)	Pozycja w rankingu światowym
Bawaria	79,8	6.
Badenia Wirtembergia	79,7	7.
Kanton Zug	82,3	2.
Najgorszy Land Niemiecki		
Berlin	61,6	75.
Niemiecka Republika Federalna		
Całość	70,5	23.
Polska		
Całość	60,3	80.

Źródło: Opracowanie na podstawie www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen

Tabela 1b. Grupa państw, światowych liderów indeksu wolności gospodarczej 2008

Światowe tygrysy gospodarcze	Ocena maksymalnie 100 Punktów	Pozycja w rankingu.179 Państw
Irlandia	82.4	1
Australia	82.0	2
USA	80.6	3
Nowa Zelandia	80.2	4
Kanada	80.2	5
Szwajcaria	79.7	6
Wielka Brytania	79.5	7
Dania	79.2	8
Estonia	77.8	9
Holandia	76.8	10

Źródło: Opracowanie na podstawie www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen

Wyniki prezentowane w powyższych tabelach wskazują na konieczność unikania powszechnego błędu metodycznego większości statystycznych zestawień światowych i europejskich organizacji międzynarodowych. Błąd ten polega na uporczywym traktowaniu państwa, jako podstawowej jednostki statystyczno-porównawczej, czyli stosowania XIX wiecznej metodologii porównawczej.

Dwukrotna różnica w dochodzie spowodowana ograniczeniem swobody gospodarczej jest większa aniżeli „statystyczna przepaść” dzieląca Polska (15 tys. €) i Niemcy (27 tys. €). Wniosek - przy podejmowaniu decyzji ekonomiczno-społecznych należy porównywać najlepsze regiony (Kantony) Szwajcarii z najlepszymi regionami Irlandii. Podobny, choć nieco mniej dramatyczny jest wynik porównania najbogatszych landów niemieckich: Hesji, Bawarii, Badenii Wirtembergii z ich najuboższymi odpowiednikami: Meklemburgia-Pomorzem czy Berlinem. W pierwszej grupie dochód narodowy ppp (purchase power parity) kształtuje się odpowiednio na poziomie 33 tys. €, 32 tys. € i 31 tys. €. Ten sam wskaźnik dla Meklem-

burgii-Pomorza wschodniego i Berlina wynosi odpowiednio 18,5 tys. € i 23 tys. €. Wskaźnik ten, w zestawieniu z ogromem Śródków „pomocowych” przekazywanych przymusowo corocznie z podatków landów Cywilizacji Jeziora Bodeńskiego pokazuje stopień marnotrawstwa biurokratycznego aparatu landów niemieckich i niemieckiego rządu federalnego. W ostatnim 20. w landach tych zostało zmarnowane (złe zainwestowane, przeinwestowane i rozkradzione) ponad 2 tys. miliardów (2 biliony) US \$ podatników z zachodnich landów niemieckich. W efekcie tego każda zachodnioniemiecka rodzina została pozbawiona ponad 70 tys. €.

Naszczególną uwagę w Badenii Wirtembergii zasługuje niezwykle efektywne wykorzystanie wysoko wykwalifikowanego kapitału ludzkiego, wspomaganego olbrzymim (jednym z trzech najwyższych) potencjałem automatyzacji i robotyzacji. Fakt ten potwierdza wskaźnik poziomu aktywności zawodowej, który dla Badenii Wirtembergii wynosi ponad 70%. Dla porównania w Polsce wartość analogicznego współczynnika kształtuje się na poziomie około 50%. Do podobnego wniosku prowadzi analiza indykatora

rzeczywistego bezrobocia, który w Badeni Wirtembergii od 50 lat ma wartość ujemną, mieszcząc się w przedziale od -0,8 do -3,5%. Rzeczywisty wskaźnik bezrobocia uwzględnia fakt, iż, co najmniej 8% produktu narodowego brutto także w Badeni Wirtembergii jest wytwarzane w czarnej i szarej strefie. Zwolenników (nie) sprawiedliwości społecznej informuję, iż, oficjalne dane Niemieckiego Federalnego Urzędu Statystycznego (Statistisches Bundesamt) szacują udział szarej i czarnej strefy na ponad 15%. Tę ostatnią wielkość podają także coroczne badania zlecane przez Niemiecki Rząd Federalny niezależnym ekspertom. [3].

Do najniższych należy także oficjalne bezrobocie strukturalne, które od 50 lat także, w okresie 4. ostatnich „Wielkich” Kryzysów mieści się w przedziale od 4,5 do 7,2%. Wartość tego pseudo indykatora zawiera: mieszkańców pracujących na czarno, korzystających z trzydo sześciomiesięcznych zasłużonych wakacji po zakończeniu edukacji, a także tych, którzy nie są w stanie pracować, bo nie chcą pracować lub rzeczywiście nie są w stanie, ze względu na kondycję psychiczną lub fizyczną podjąć pracy. Najbardziej charakterystyczną cechą Badeni Wirtembergii jest jednak nie poziom aktywności zawodowej, lecz najwyższy w skali światowej poziom wynalazczości, określony liczbą 1200 patentów na milion mieszkańców. Liczba ta 60 krotnie przekracza wartość analogicznego wskaźnika w Polsce. Dalsze parametry jednoznacznie potwierdzające pozycję Badeni Wirtembergii, jako globalnego lidera to [1]:

1. Udział eksportu produktów i usług, który wynosi 42% (przy 29% wartości dla Niemiec);
2. Najniższa w skali światowej (szwajcarska)

emisja CO₂ w wysokości 5 tys. kg. rocznie na 1 mieszkańca;

3. Czołowa pozycja wśród wiodących regionów turystyki światowej, której podstawa jest standard ekologiczny, doskonale odrestaurowane pomniki historyczne, walory klimatyczne i bogate życie kulturalne;
4. Finansowanie prac naukowo-badawczych i rozwojowych (R&D) kwota 4,2% produktu narodowego brutto (jednego z 3 najwyższych w Republice Federalnej Niemiec, a tym samym i w skali globalnej). Tak wysoki udział sektora R&D (research and development) w PNB odpowiada poziomowi USA, dwukrotnie przekraczając średnią niemiecką;
5. Kwota ponad 150 mln. € rocznie uzyskiwana na cele R&D (research & Development) z Unii Europejskiej.

Mamy nadzieję, że tak oczywiście dane powinny przekonać nawet „jedynie prawdziwych dobroczyńców ludzkości”, zwolenników kolejnych prób, jej uszczęśliwienia wbrew jej woli przy pomocy ograniczania wolności osobistej i gospodarczej. Jest to jednak mało prawdopodobne, jako że wyznawcy różnych, jedynie słusznych państw-totalitarnych wyznają następujące zasady:

1. „Jeśli fakty są niezgodne z ideologią to tym gorzej dla faktów.”
2. Każdy nieprawdziwy idiotyzm, wielokrotnie powtarzany staje się prawdą.
3. Fakty potwierdzające ideologię należy stworzyć, a rzeczywiste pominąć.

Przykładami są tutaj: wzrost gospodarczy państw czerwonego faszyzmu, wielka rewolucja październikowa, szturm na pałac zimowy, zwycięstwo sowieckich czołgów w pierwszych

dniach bitwy pod Kurskiem, czy przewaga MIG-ów nad myśliwcami amerykańskimi w wojnie koreańskiej.

2. PROGRAM STYMULACJI PROCESU REFORM GOSPODARCZYCH EUROPEAN BUSINESS CLUB ASSOCIATION E.V

Program przewiduje aktywne wsparcie następujących działań gwarantujących:

1. Zwiększenie wolności i zaufania dla obywatela, której podstawą i miernikiem jest wolność gospodarcza najbardziej kreatywnych grup społecznych: wynalazców, założycieli przedsiębiorstw i pracowników nauki. Realizacja tego programu wymaga uchwalenia ustaw wykorzystujących sprawdzone w praktyce od dziesięcioleci akty prawne Irlandii, najbogatszych Kantonów Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Holandii, USA, Nowej Zelandii, Australii i kilkunastu pozostałych państw wiodących w rankingu swobody gospodarczej [2].
2. Likwidacja licznego, zwyrodniałego, powodującego parkinsonizm gospodarczy, społeczny i obyczajowy, nisko płatnego i korupcyjnego aparatu biurokratycznego.
3. Budowa nowego, sprawnego i taniego aparatu państwowego, którego funkcjonariusze powinni być w wysoko nagradzani finansowo i awansowani za sukcesy i równie konsekwentnie karani materialnie oraz degradowani służbowo za rażące błędy.
4. Bezwzględne egzekwowanie od pracowników nowego aparatu administracyjnego znajomości efektywnego posługiwania się technologiami informatyczno internetowymi i multimedialnymi oraz znajomości języków obcych.

Kwalifikacje powyższe:

- a) powinny być traktowane równorzędnie z fachową wiedzą specjalistyczną,
 - b) podlegać systematycznie kontroli prowadzonej w anonimowym systemie egzaminacyjnym,
 - c) stanowić, równolegle z wiedzą fachową i opinią klientów-obywateli jedno z najważniejszych kryteriów awansu finansowego i zawodowego.
5. Doprowadzeniem informatyzacji i internetyzacji Polski, co najmniej do poziomu Szwecji, Finlandii, Szwajcarii i USA w ciągu 2 – 3 lat [4] – [7]. Działanie to jest podstawą zapewnienia niezbędnej infrastruktury e-Społeczeństwa Wiedzy i Internetu. Koszt tej infrastruktury (ca. 500 mln € w skali Kraju) jest ponad 100 razy niższy niż budowa sieci autostrad. **Budowa internetowo-telekomunikacyjnej sieci infostrady jest dla rozwoju kraju o wiele ważniejsza niż także bardzo niezbędne i konieczne inwestycje drogowe.**
 6. Powiązanie światowej sieci e-edukacji, e-biznesu, e-transferu technologii, wyników badań naukowych ponad 100 mln mieszkańców niebieskiej planety zdolnych do komunikacji w języku polskim [4]. Do grupy tej należy: 37 mln mieszkańców Polski, 23 mln. przedstawicieli polskojęzycznej diaspory światowej oraz znaczne części obywateli Ukrainy, Słowacji i Białorusi.
 7. Nadanie, co najmniej równorzędnego, w stosunku do inwestycji drogowych, znaczenia inwestycjom w superszybkie, wzorowane na najlepszym na świecie systemie francuskich TGW. Inwestycje w superszybkie połączenia kolejowe są dla biznesu także znacznie waż-

niejsze niż autostradowe. Są one także wielokrotnie tańsze oraz (przy założeniu regeneratywnych lub jądrowych źródeł energii) niemal w 100% ekologiczne.

8. Likwidacja wszystkich śmiertelnych, ekonomicznie nierentownych i powodujących trwale inwalidztwo setek tysięcy pracowników gałęzi przemysłu, w tym w pierwszej kolejności głębinowych kopalni węgla kamiennego.
9. Zastąpienie w 100% zdrowymi, opłacalnymi i ekonomicznie uzasadnionymi technologiami re-generatywnych energii trujących polskich obywateli i cała Polska przyrodę technologii energetycznych bazujących na kopalnych, węglowodorowych źródłach energii. Wzorem dla tego procesu są doświadczenia restrukturyzacyjne Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji i Niemiec w pełni zabezpieczające materialnie i socjalnie zredukowanych pracowników.

Przykłady ekonomicznie i ekologicznie uzasadnionych technologii regeneratywnych źródeł energii to¹:

- a) Izolacja termiczna budynków mieszkalnych, produkcyjnych i biurowych, budowlana technologia budynków zero energetycznych (oszczędność 40% całej zużywanej energii) [8],[9],
- b) Słoneczne elektrownie termiczne koncentrowana wiązka energii (Concentrated Solar Palnts-technologia Mojave),
- c) Wysokoopłacalne, niemieckie technologie słonecznego ogrzewania wody i domu

pomieszczeń,

d) Elektrownie wykorzystujące biomasę i biogaz made USA (używane w opłacalnych instalacjach przemysłowych finansowanych przez wielkie amerykańskie koncerny technologiczne, których przykładami są Microsoft i General Electric),

e) Miałe elektrownie wodne w technologii szwajcarskiej i szwedzkiej, równocześnie likwidujące do o zagrożenie powodziowe,

f) Technologie II generacji produkcji bio-etanolu z trzciny cukrowej i kukurydzy paszowej stosowane odpowiednio w Brazylii i USA,

g) Spalanie w elektrowniach w nowych Landach niemieckich (obszarze byłej sowieckiej strefy okupacyjnej) setek milionów ton odpadów pozostałości imperium sowieckiego. Taką ekonomicznie niezwykle korzystną drogę wybrała Holandia. Kraj ten od ponad 10 lat korzysta z dumpingowych cen elektrowni-spalarni śmieci w sowieckiej strefie okupacyjnej do spalania zgromadzonych odpadów. Elektrownie-spalarnie śmieci są zmuszone do akceptacji każdej ceny, ponieważ ich zapotrzebowanie, efekt socjalistyczno-biurokratycznego „planowania” i gigantomanii, wielokrotnie przekracza masę odpadów gmin, w których są zlokalizowane i całego, byłego NRD. Ilość śmieci z Niemiec nie kompensuje nawet części ich kosztów stałych utrzymania ich w ruchu.

h) Propagowanie najtańszych (prostych) kominków opalanych biomasa i odpadami (makulatura).

¹ Opracowanie w oparciu o informacje uzyskane z Departamentu Energii USA (United States Department of Energy) dla Organizacji Narodów, Zjednoczonych, CO₂ Emission per capita of Carbon Dioxide Information Analysis Center (CDIAC), <http://cdiac.ornl.gov/environment-co2-emissions-per-capita-metric-population> oraz Pontenagel; Erich, Hau, Das Potential erneuerbarer Energien in der europäischen Union: Ansätze zur Mobilisierung erneuerbarer Energien bis zum Jahr 2020, ISBN 3-540-59147-8 Springer- Verlag

10. Rezygnacja z subwencjonowania ekonomicznie i społecznie nieopłacalnych pseudo-ekologicznych technologii, do których należą:

- a) Fotowoltaika (11 razy droższa od dzisiejszych elektrowni węglowych) [11],
- b) Energetyka wiatrowa (3. krotnie droższa od najtańszej technologii węglowej wykorzystującej węgiel kamienny z kopalni odkrywkowych) [11],
- c) Biodiesel rzepakowy (drogi pseudo-nośnik energii negatywnym bilansie ekologicznym i energetycznym)²,

11. Budowa e-sieci kas oszczędności, banków ludowych [12] oraz kas mieszkaniowych działających na zasadzie non profit, obsługujących mały i średni biznes oraz obywateli [13,14]. Jednym z zakresów działalności tego systemu powinny być merytorycznie uzasadnione i finansowo do-

stępne polisy ubezpieczeniowe dla małego i średniego biznesu oraz obywateli [15].

3. REFLEKSJE

3.1. PRIORYTET TRANSFERU TECHNOLOGII EKOLOGICZNYCH

Jeśli przyjrzymy się danym z tabeli 2 to priorytet wdrażania i rozwoju nowych technologii produkcji energii z regeneratywnych źródeł energii jest:

- 1) warunkiem sine qua non dalszego rozwoju ludzkości,
- 2) bezwzględną koniecznością ekonomiczną.

Wyniki obliczeń przedstawione w tabeli 2, wykazują, iż osiągnięcie poziomu materialnego USA przez Chiny i Indie przy wykorzystaniu przestarzałej, postsowieckiej energetyki bazującej na kopalnych węglowodorach spowodowałyby ponad 7 krotny wzrost skażenia biosfe-

Tabela 2. Scenariusz katastrofy ekologicznej-7, 2 krotny wzrost emisja CO po osiągnięciu przez Chiny, Indie i resztę 2 nowych tygrysów ekonomicznych poziomu realnego dochodu na 1 mieszkańca USA z 2007

Kraj	Emisja CO ₂ 2007 mln ton	Emisja CO ₂ po osiągnięciu realnego dochodu USA na 1 mieszkańca	Liczba mieszkańców mln
Chiny	6 809	58,148	1330
USA	5 999	1,800	303
Indie	2 087	36,003	1147
Japonia	1 232	1 232	127
Niemcy	1 016	1 016	82
Świat	29 645	212 650	7, 8 miliarda (prognoza 2025-ONZ)

Źródło: Opracowanie na podstawie Stasch A., Theile K., *Preventing the brain drain in Polish Central Industrial Region (COP, ISBN 978-83-926302-03, Materiały Międzynarodowej Konferencji pod Patronatem Prezydenta RP, „COP Przeszłość, Teraźniejszość, Przyszłość”*; Bochyński W., Stasch A., *Management of Research and Development of Renewable Solar Energy Technologies, The Polish Journal of Environmental Studies, (2006), s. 112*

² Opracowano w oparciu o Stiftung Warfentest (Niemiecka Federacja Konsumentów) analiza opłacalności termoizolacji - www.test.de/themen/bauen-finanzieren/meldung/-Serie-Energie-sparen-Teil-Wärmedämmung/; Departamentu Energii USA (United States Department of Energy) dla Organizacji Narodów, Zjednoczonych, CO₂ Emission per capita of Carbon Dioxide Information Analysis Center (CDIAC), <http://cdiac.ornl.gov/environment-co2-emissions-per-capita> oraz Pontenagel; Erich, Hau, *Das Potential erneuerbarer Energien in der europäischen Union: Ansätze zur Mobilisierung erneuerbarer Energien bis zum Jahr 2020*, ISBN 3-540-59147-8 Springer- Verlag

ry zarówno CO₂ jak i o wiele groźniejszą rtęcią. Podobnie proste obliczenia pokazują iż emisja wzrosłaby o 200%, nawet w wypadku wybrania przez Chiny, Indie i resztę rozwijającego się świata najbardziej dziś ekologicznego modelu Szwajcarii i Szwecji (z emisją rzędu 5 tys. kg na 1 mieszkańca rocznie). Powyższe liczby pokazują, także w jak wielkim stopniu o szansach i zagrożeniach istnienia życia na naszej planecie decydują Chiny, USA, Indie, a w dalszej kolejności takie: Brazylia, Meksyk, Rosja, Pakistan, Indonezja i Nigeria. Poza tym wskazują jak małe znaczenie mają najgroźniejsze i najmniej skuteczne głosy niemieckich polityków zabiegających o głosy ekoidiotów, ekoterrorystów i ekoekomunistów.

Dane z tabeli 2 pokazują natomiast, że dalszy rozwój Chin i Indii jest możliwy jedynie wtedy, gdy globalnie zwycięży instynkt homo oeconomicus, czyli wolny rynek oparty na zdrowym rozsądku ekonomicznym. Konsekwencją zarówno próby kontynuacji przez Chiny i Indie postsowieckiego modelu energożernego (nie-do) rozwoju jak i przejęcie subwencyjnego modelu niemieckiego byłby lawinowy wzrost cen energii związany z eksplozją kosztów wydobycia kopalnych, węglowodorowych nośników energii (ropy naftowej, gazu ziemnego i obu rodzajów węgla). Dla obywatela 7. wzrost cen oznacza koszty ogrzewania, oświetlenia, wynajmu mieszkania i komunikacji przekraczające łączny dochód rodziny. Dla uniknięcia nieporozumień mówimy o dysponującej dużymi środkami rodzinie zachodnioniemieckiej i zakładamy najbardziej optymistyczny, najprostszy, (czyli najmniej realny i inteligentny) model liniowej zależności ceny od podaży. W rzeczywistości brakom gazu i ropy (niedostatki

podaż) towarzyszą nieproporcjonalnie wielkie efekty cenowej nierównowagi spekulacyjnej. Najnowszym przykładem działania takiego mechanizmu jest najpierw pięciokrotny (z 30 do 150 US \$ za baryłkę) wzrost, potem niemal 4-krotny (do 40 US \$) spadek i chwilowa stabilizacja między 65 i 75 US \$ cen ropy naftowej i gazu ostatnich 24 miesięcy.

3.2 POTENCJAŁ KAPITAŁU LUDZKIEGO I INWESTYCYJNEGO 21 MILIONOWEJ, POLSKOJĘZYCZNEJ DIASPORY ŚWIATOWEJ

Warunkiem koniecznym transferu olbrzymiego kapitału ludzkiego i inwestycyjnego powyższej grupy do Polski jest przywrócenie wolności osobistej i gospodarczej tak przedsiębiorcom jak i wszystkim najbardziej zdolnym, twórczym i pracowitym obywatelom.

Makroekonomicznie, potencjał możliwy do zaangażowania w przyspieszenie rozwoju ekonomiczno-ekologiczno-społecznego w Polsce, po faktycznym uwolnieniu społeczeństwa z więzów biurokracji socjalistycznej obrazują inwestycje 3 milionowej polskojęzycznej diaspory niemieckiej lat 1992-1997. Ich wielkość wyniosła ponad 190 miliardów €, a ich rezultatem było powstanie ponad 400 tys. przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa te do dnia dzisiejszego mają decydujące znaczenie dla rozwoju Dolnego i Górnego Śląska, Wielkopolski województw Łódzkiego i Mazowieckiego. Kwota ta jest niemal pięciokrotnie wyższa od wszystkich inwestycji wielkich koncernów w tym samym okresie wynoszącej 39 miliardów €. Mimo tego proces transferu know how dokonany w segmentach małego i średniego biznesu stanowiący główne źródło transferu technologii, kapitału oraz know how w zakresie managemen-

tu jest do dziś dniach konsekwentnie „niezauważany” w polskich statystykach. Większość z 400 tys. wymienionych podmiotów gospodarczych, głównie produkcyjnych i handlowych była i jest prowadzona przez przedstawicieli 3 milionowej grupy polskojęzycznej żyjącej w Niemieckiej Republice Federalnej, w której ponad 2 miliony osób posiada zarówno polskie jak i niemieckie obywatelstwo. W okresie narastającego błyskawicznie prześladowania przedsiębiorczości w Polsce w latach 1995 do 2007 nastąpiło gwałtowne zahamowanie inwestycji tak polskojęzycznej grupy obywateli niemieckich jak i całej 21 milionowej polonijnej diaspory światowej. Konsekwencją wrogiej polityki wobec prywatnych przedsiębiorstw w Polsce, w latach 1998 do 2007 jest rosnąca ucieczka kapitału ludzkiego i finansowego z Polski. Tylko w latach 2001-2007 w wyniku samego procesu brain drain z kraju wyemigrowało kolejne 1, 5 miliona najbardziej wykształconych, dynamicznych i pracowitych obywateli. Odpowiednie dane odnośnie wielkości odpływu kapitału finansowego trudno znaleźć w polskich statystykach.

PODSUMOWANIE

Warunkiem sine qua non odwrócenia obu procesów konieczne jest zwiększenie swobody gospodarczej w Polsce do poziomu krajów anglosaskich lub Szwajcarii. Wzorowanie się na prowadzącym do ponad 40 letniej stagnacji gospodarczej socjal-biurokratycznych ekspe-

rymentów różowego faszyzmu niemieckiego, francuskiego czy włoskiego zaowocuje natomiast dalszą intensyfikacją procesu brain drain i ucieczki kapitału finansowego.

SŁOWA KLUCZOWE

Gospodarka rynkowa, kapitał ludzki, Unia Europejska, ekologia, ubezpieczenia

STRESZCZENIE

Gospodarka rynkowa jest oparta na dwóch fundamentalnych zasadach wolności gospodarczej i prywatnej własności. Swoboda w podejmowaniu decyzji gospodarczych z jednej strony i pełne ponoszenie finansowych konsekwencji przez właściciela z drugiej strony mają gwarantować, na konkurencyjnym rynku, jak najlepsze wykorzystanie gospodarczych zasobów i odpowiednie dopasowanie produkcji do potrzeb konsumenta. Świat zmaga się z potężnym kryzysem gospodarczym.

SUMMARY

A market economy is based on two fundamental principles of economic freedom and of private property. Freedom in making economic decisions on the one hand and on the other bearing the full financial consequences by owner is to ensure the best use of economic resources and to adapt production to consumer needs. World struggle with huge economic crisis.

BIBLIOGRAFIA

Baden Württemberg International - www.bw-i.de

www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/04/02/05/key/pro-kopf-einkommen.html

Tadeusiewicz R., Die Internetgemeinschaft Shaker Verlag, Aachen, ISBN 3-8322-4297-X, ISBN 0945-807, www.shaker.de

- Goliński M., Społeczeństwo informacyjne - problemy definicyjne i problemy pomiaru, Katedra Informatyki Gospodarczej - Szkoły Głównej Handlowej 2001
- Nilles, Jack M., Managing Telework: Options for Managing the Virtual Workforce, John Wiley & Sons -471-29316-4
- Siano, M. (1998, March-April). Merging home and office: telecommuting is a high-tech energy saver [Electronic version]
- Leonhard, Woody, The Underground Guide to Telecommuting, Addison-Wesley 1995, ISBN 0-201-48343-2
- Stasch A., TheileK., Preventing the brain drain in Polish Central Industrial Region (COP, ISBN 978-83-926302-03, Materiały Międzynarodowej Konferencji pod Patronatem Prezydenta RP, „COP Przeszłość, Teraźniejszość, Przyszłość”
- Ragwitz, Mario, et al.: Vergleich der Förderinstrumente für erneuerbare Energien im EU-Stromsektor. In: Energiewirtschaftliche Tagesfragen, Heft 12, S. 940ff. 2005
- Leonhard, W.: Sind wir bei der Nutzung erneuerbarer Energiequellen auf dem richtigen Weg? In: Elektrizitätswirtschaft, 2005, H. 12, S. 78-83.
- Doliński D., Stasch A., Management of renewable energy resources - The empire of the SunGod Ra, The Polish Journal of Environmental Studies, (2009) to be published
- Magdoń, Wybrane uwarunkowania procesu zarządzania bankami spółdzielczymi na tle przekształceń polskiego systemu bankowego- Przegląd Prawno-Ekonomiczny. 4 (3/2008). ISSN 1898-2166.
- Magdoń STRUCTURAL AND SYSTEM TRANSFORMATIONS OF THE COOPERATIVE BANKING IN POLAND, Habilitation thesis
- Przybytniowski J.W., The market of economic insurances, - Economics and Organization of Enterprise, Nr 9 (692), September 2007
- Przybytniowski J.W., Rozwój ubezpieczeń gospodarczych w procesie integracji europejskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego, Kielce 2009

NOTA O AUTORACH

Prof. Antoni. Stasch, Profesor European Academy of Technology and Management z siedzibą w Oedheim RFN

Dr Jarosław W. Przybytniowski, Adiunkt Instytutu Zarządzania, Wydziału Zarządzania i Administracji, Uniwersytetu Humanistyczno - Przyrodniczego w Kielcach,

Dr Piotr Cyrek

Stosunek klientów do przekształceń

w sferze handlu detalicznego województwa podkarpackiego

Customers' attitude to the transformation
of retail trade in podkarpackie voivodeship

1. WPROWADZENIE

Umiejętność tworzenia przez przedsiębiorstwo relacji z nabywcami oraz dostarczanie im oczekiwanej przez nich wartości jest jednym z najskuteczniejszych atutów firmy. Zdolność ta umożliwia zróżnicowanie oferty rynkowej, a to stanowi kluczowy czynnik zdobywania przewagi konkurencyjnej. Na rynku obserwowane są wzajemne dostosowania formy dystrybucji do preferencji nabywczych klientów. Warunkiem wnioskowania o celowości zachowań przedsiębiorstw jest jednak rozpoznanie poglądów nabywców. W opracowaniu podjęto zatem próbę ustalenia opinii klientów przedsiębiorstw handlu detalicznego na temat przekształceń obserwowanych w obszarze transformacji ilościowej i jakościowej jednostek handlowych na Podkarpaciu.

Wnioskowanie prowadzone jest w oparciu o wyniki badań własnych przeprowadzonych na przełomie 2006 i 2007 r. metodą wywiadu kwestionariuszowego wśród 413 osobowej grupy klientów podkarpackich jednostek handlowych. Ogólną analizę nabywców pogłębiono w grupach wyodrębnionych według: miejsca zamieszkania, płci, wieku, wykształcenia, wysokości dochodów oraz liczebności rodziny.

2. KLIENCKA OCENA DOSTĘPNOŚCI PLACÓWEK HANDLU DETALICZNEGO W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

Zmiany w polskiej sieci detalicznej pod względem liczebności, jak i formy jednostek, w tym rozwój placówek wielkopowierzchniowych, budzi zainteresowanie badawcze dotyczące opinii klientów na temat zachodzących zjawisk. Poglądy mieszkańców woj. podkarpackiego związane z restrukturyzacją sieci detalicznej zaprezentowano w tabeli 1.

Zdaniem większości zapytanych w trakcie przeprowadzonych badań osób, liczba sklepów w ich miejscowości była wystarczająca. Taką opinię przedstawiło nieznacznie więcej mieszkańców wsi. Zdecydowanie mniej respondentów uważało, że sklepów jest zbyt mało, przy czym wyraźnie wskazywali oni na potrzebę zwiększenia liczby placówek z artykułami przemysłowymi, odzieżowymi, obuwicznymi oraz sklepów specjalistycznych. Wśród mieszkańców miast 7% badanych stwierdziło, że placówek detalicznych było zbyt dużo. Jako zbyt liczne wskazywano przede wszystkim sklepy z artykułami żywnościowymi.

Tabela 1. Opinie Klientów na temat transformacji podkarpackiej sieci handlu detalicznego

Wyszczególnienie	Liczebność i forma własności podkarpackich sklepów w opinii klientów (w %)																							
	według zamieszkania		według dochodu na 1 osobę	według liczebności rodziny			według płci	według wieku						według wykształcenia										
	miasto	wieś		do 600 zł	601-1000 zł	1001-1500 zł		pow. 1500 zł	1-osobowa	2-osobowa	3-5-osobowa	6 i więcej	kobieta	mężczyzna	15 - 25 lat	26 - 35 lat	36 - 50 lat	powyżej 50 lat	podstawowe	zawodowe	średnie	wyższe		
Respondenci ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Opinia klientów o liczbie placówek detalicznych																								
niewystarczająca	15,5	10,5	19,1	17,5	11,0	19,6	21,1	18,5	8,3	15,8	20,8	16,8	14,1	21,3	18,7	12,7	12,0	15,8	7,6	17,6	15,7			
wystarczająca	78,2	80,8	76,3	75,7	84,4	74,5	63,2	74,1	81,7	78,0	77,4	77,1	79,4	74,5	73,3	81,4	81,0	78,9	89,4	74,9	78,7			
zbyt duża	4,8	7,0	3,3	5,8	2,6	3,9	15,8	3,7	5,0	5,5	1,9	5,1	4,5	4,3	4,0	5,9	4,9	0,0	1,5	6,3	4,5			
brak zdania	1,5	1,7	1,2	1,1	1,9	2,0	0,0	3,7	5,0	0,7	0,0	0,9	2,0	0,0	4,0	0,0	2,1	5,3	1,5	1,3	1,1			
Powstające polskie supermarkety i hipermarkety:																								
są potrzebne	69,0	70,9	67,6	68,3	66,2	82,4	63,2	59,3	70,0	68,1	77,4	67,3	70,9	75,5	72,0	62,7	67,6	73,7	71,2	67,4	70,8			
nie są potrzebne	17,4	16,9	17,8	20,6	14,3	15,7	15,8	18,5	11,7	19,0	15,1	18,2	16,6	13,8	13,3	22,5	18,3	21,1	18,2	17,2	16,9			
brak zdania	13,6	12,2	14,5	11,1	19,5	2,0	21,1	22,2	18,3	12,8	7,5	14,5	12,6	10,6	14,7	14,7	14,1	5,3	10,6	15,5	12,4			
Poparcie dla powstających wielkopowierzchniowych placówek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego																								
tak	28,8	36,0	23,7	25,9	30,5	35,3	26,3	33,3	31,7	26,0	37,7	29,9	27,6	39,4	25,3	22,5	28,2	36,8	27,3	25,9	36,0			
nie	54,2	48,8	58,1	58,7	49,4	49,0	63,2	48,1	48,3	57,9	45,3	50,9	57,8	44,7	49,3	62,7	57,0	42,1	60,6	54,4	51,7			
brak zdania	16,9	15,1	18,3	15,3	20,1	15,7	10,5	18,5	20,0	16,1	17,0	19,2	14,6	16,0	25,3	14,7	14,8	21,1	12,1	19,7	12,4			
Opinie o zagrożeniach dla istnienia małych sklepów wynikających z rozwoju supermarketów																								
zdecydowanie zagrażają	27,4	34,3	22,4	27,0	26,0	25,5	47,4	37,0	38,3	25,6	18,9	28,0	26,6	18,1	33,3	25,5	31,7	26,3	30,3	25,1	31,5			
raczej zagrażają	43,8	48,3	40,7	43,4	42,9	51,0	36,8	29,6	40,0	44,7	50,9	47,7	39,7	56,4	38,7	40,2	40,8	52,6	40,9	46,9	36,0			
raczej nie zagrażają	24,5	13,4	32,4	24,3	27,3	19,6	15,8	29,6	21,7	24,9	22,6	19,2	30,2	22,3	24,0	28,4	23,2	21,1	21,2	24,7	27,0			
zdecydowanie nie zagrażają	4,4	4,1	4,6	5,3	3,9	3,9	0,0	3,7	0,0	4,8	7,5	5,1	3,5	3,2	4,0	5,9	4,2	0,0	7,6	3,3	5,6			
Stosunek klientów do zmian formy własności placówek detalicznych na prywatną																								
zadowolony/a	43,1	43,0	43,2	39,2	47,4	43,1	47,4	63,0	31,7	45,4	34,0	37,4	49,2	43,6	45,3	43,1	41,5	36,8	33,3	42,3	53,9			
niezadowolony/a	9,7	9,3	10,0	12,7	7,1	5,9	10,5	7,4	11,7	9,9	7,5	10,3	9,0	7,4	6,7	8,8	13,4	10,5	21,2	7,9	5,6			
obojętny/a	47,2	47,7	46,9	48,1	45,5	51,0	42,1	29,6	56,7	44,7	58,5	52,3	41,7	48,9	48,0	48,0	45,1	52,6	45,5	49,8	40,4			

Źródło: Obliczenia na podstawie wyników badań własnych.

Czynnik uzyskiwanego na członka rodziny dochodu wskazuje na większe zapotrzebowanie odnośnie do liczebności placówek handlowych ze strony osób najbardziej zamożnych, dysponujących większymi możliwościami finansowymi i poszukującymi wyrafinowanej oferty handlowej. Z drugiej strony grupa ta częściej od innych określała placówki handlowe jako zbyt liczne, co można tłumaczyć faktem, że osoby te, nieograniczone czynnikiem finansowym nie były zmuszone poszukiwać placówek oferujących ofertę atrakcyjną pod względem ceny, a realizując zakupy kierowały się maksymalizacją własnej wygody. Dysponując przy tym najczęściej własnym samochodem nie odczuwały żadnych niedogodności wywołanych odległością placówki handlowej, a zatem nie były krytyczne względem ich liczby.

Osoby o najniższych dochodach (druga w częstotliwości wskazań grupa opisująca liczbę sklepów jako zbyt dużą) wyrażały frustrację „wszechobecnym handlem”, z którego usług nie mogą korzystać z powodu braku środków finansowych. Stosunkowo liczne osoby w tej grupie określały także liczbę sklepów jako niewystarczającą zaznaczając, że więcej sklepów to większa konkurencja między nimi, a zatem i niższe ceny dla nabywcy. Najbardziej umiarkowane opinie wyrażali respondenci deklarujący dochody w przedziale 601-1000 złotych, wśród których najczęściej stwierdzano wystarczające zaspokojenie oczekiwań względem liczebności sklepów.

Liczebność rodziny wskazuje na wzrastający odsetek respondentów traktujących liczbę sklepów jako niewystarczającą wraz ze wzrostem liczby osób w rodzinie. Osoby tworzące rodziny wielopokoleniowe, czy posiadające

dzieci w różnym wieku, oczekują od placówek handlowych zaspokojenia szerszego spektrum potrzeb. Na zbyt małą liczebność placówek handlowych wskazywał niemal równie wysoki odsetek reprezentantów gospodarstw jednoosobowych. Były to osoby pracujące o zadowalających zarobkach, bez zobowiązań rodzinnych, poszukujące rozrywk i oferty handlowej, zaspokajającej bardziej wyrafinowane, a czasem ekstrawaganckie oczekiwania, której nie mogły znaleźć w już funkcjonujących sklepach.

Biorąc pod uwagę płeć badanych klientów należy zauważyć, że w opinii przeważającej liczby kobiet (ponad 77%), jak też mężczyzn (79,4%) sieć sklepów detalicznych jest wystarczająca. Analizując badane zjawisko według wieku respondentów stwierdzono, że najbardziej zadowolone z liczby sklepów detalicznych były osoby w przedziale 36-50 i powyżej 50 lat. Wskazywały one, że liczba funkcjonujących na terenie ich miejsca zamieszkania placówek detalicznych w pełni zaspokaja ich potrzeby konsumpcyjne żywnościowe i nieżywnościowe. Rozważając zagadnienie według wykształcenia klientów okazuje się, że największy odsetek zadowolonych ze stanu sieci detalicznej wystąpił wśród osób z wykształceniem zawodowym.

3. POSTRZEGANIE ROZWOJU PLACÓWEK HANDLU DETALICZNEGO O ZRÓŻNICOWANEJ WŁASNOŚCI KAPITAŁU

Przeważająca część ogółu respondentów podkreśliła potrzebę powstawania polskich supermarketów, które cieszyły się powszechną akceptacją. Klienci nie tylko lubili realizować w nich zakupy, ale wybierali się do supermarketu, by spędzić tam wolny czas.

Zbieżne opinie w tym temacie odnotowano zarówno na wsi, jak i w mieście. Aż 67,6% mieszkańców wsi i 70,9% mieszkańców miast popierało powstawanie polskich supermarketów. Opinie mieszkańców miasta uważających, że polskie supermarkety są niepotrzebne, wynikać mogą z nasycenia tych terenów sklepami detalicznymi. Poparcie dla polskich supermarketów wśród mieszkańców wsi tłumaczone może być faktem, że to właśnie tam dokonywali oni zakupów produktów, których w pobliskich, małych sklepikach po sąsiedzku nie mogli nabyć ze względu na ograniczony asortyment. Co piąty respondent z grupy dochodowej do 600 złotych na członka rodziny uważał powstające polskie super- i hipermarkety za niepotrzebne, uznając, że te które już istnieją są w stanie zapewnić obsługę klientów. Największy odsetek sprzeciwiających się rozwojowi polskich supermarketów dotyczył osób w wieku powyżej 36-50 lat oraz posiadających wykształcenie podstawowe.

Odmienne kształtowały się opinie respondentów na temat powstających wielkopowierzchniowych placówek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego. Zdecydowanie przeciwnych było im 54,2% ogółu uczestników badania. Sprzeciw wyraziło blisko 60% mieszkańców wsi, wykazujących tym samym poparcie dla rodzimych kupców. Uważali oni, że w przeciwieństwie do właścicieli polskich sklepów, zagraniczni handlowcy nie dbają o rozwój regionu stawiając przede wszystkim na własne interesy. Zgadzali się oni ze zdaniem drobnych sklepikarzy, że zachodnie sieci stanowią poważne zagrożenie dla handlu w ich miejscowości, prowadząc do upadku rodzimej jednostki. Polskie podmioty z braku środków

finansowych i technicznych nie są w stanie konkurować z dobrze wyposażonymi placówkami wielkopowierzchniowymi i ich skalą obrotów. Zadowolenie z powstawania nowych obiektów zagranicznych w Polsce okazywali respondenci z gospodarstw jednoosobowych, dostrzegając w nich motor dalszej poprawy jakości w polskim handlu poprzez wprowadzanie postępu i nowoczesnych rozwiązań. Poparcie dla placówek z kapitałem zagranicznym malało wraz ze wzrostem liczebności rodzin, z wyjątkiem rodzin liczących 6 i więcej osób. Przedstawiciele rodzin najliczniejszych byli grupą najbardziej przychylną dalszemu rozwojowi dużych obiektów handlowych polskiej własności. Jednocześnie stanowili także grupę najbardziej sympatyzującą z podmiotami z udziałem kapitału zagranicznego, co w połączeniu z wcześniejszymi stwierdzeniami o liczebności placówek w ogóle, podkreśla potrzebę dostępności obiektów wielkopowierzchniowych.

Rozwój jednostek będących własnością kapitału zagranicznego wymusza zmiany jakościowe w krajowych przedsiębiorstwach, podnosząc poziom świadczonych przez nie usług, standard wyposażenia czy sprawność systemów logistycznych. Stąd 28,8% badanych uważało, że zachodnie super- i hipermarkety są równie potrzebne jak polskie. Wzrost poparcia dla tych obiektów zauważono w kolejnych rosnących grupach dochodowych, z wyjątkiem grupy najzamożniejszych klientów. Osoby o najniższych dochodach oraz niższym statusie społecznym częściej ulegają hasłom populistycznym wskazującym na kapitał zagraniczny jako źródło ich ubóstwa. Klienci o najwyższej sile nabywczej oczekują zindywidualizowanej go podjęcia i oferty dopasowanej do ich pre-

ferencji, często o wiele wyższej jakości niż ta oferowana przez obiekty wielkopowierzchniowe nastawione na masowego odbiorcę. Za rozwojem zagranicznych placówek opowiadały się przede wszystkim kobiety, osoby w wieku 15-25 lat i z wykształceniem podstawowym. Były to osoby ceniące możliwość realizacji zakupów z wykorzystaniem proponowanych przez omawiane placówki okazji, nie zwracające często uwagi na „pochodzenie” sklepu.

Wśród respondentów 43,8% uważało, że powstające duże obiekty handlowe raczej zagrażają już funkcjonującym małym sklepikom, a blisko co trzeci był przekonany o istotnym zagrożeniu z ich strony. Częściej o zagrożeniach dla małych sklepów mówili mieszkańcy miasta, zauważając bezpośredni wpływ obiektów wielkopowierzchniowych. Klienci ze wsi wnioskowali, że odległość pomiędzy dużymi obiektami lokalizowanymi na obrzeżach miast lub nawet w ich centrach jest wystarczającym ograniczeniem konkurencji między nimi. Nie dostrzegali tendencji do coraz częstszej realizacji zakupów w dużych sklepach miejskich. Wraz ze wzrostem poziomu dochodu malał odsetek respondentów przekonanych o kategorycznie negatywnym oddziaływaniu powstających dużych sklepów na ich „mniejszą” konkurencję oraz wzrastał odsetek wskazań „raczej zagrażają”. Było to jednak zjawisko charakterystyczne jedynie dla grup o poziomie dochodu do 1500 złotych. W grupie o najwyższych dochodach niemal co drugi badany był przekonany o zagrożeniach dla małych sklepów, a kolejne 36,8% skłaniało się ku takiej opinii. Wśród tej samej grupy odnotowano najmniej odpowiedzi wyrażających pogląd o braku zagrożenia ze strony dużych obiektów. Opinie w tej sprawie w grupach wielkościowych rodzin

wskazują na bardziej umiarkowane poglądy wraz z rosnącą liczbą członków rodzin, odzwierciedlone malejącym odsetkiem wskazań „zdecydowanie zagrażają” i rosnącym odpowiedzi „raczej zagrażają”. Mniej zagrożeń dostrzegali mężczyźni, osoby w wieku 36-50 lat oraz respondenci z wyższym wykształceniem, a zatem osoby potencjalnie zainteresowane realizacją zakupów w powstających dużych sklepach.

4. OCENA ZMIAN FORM WŁASNOŚCIOWYCH PODMIOTÓW HANDLOWYCH

Jednym z kierunków zmian zachodzących w organizacji sieci handlowej w Polsce była zmiana form własności firm handlowych z państwowej czy spółdzielczej na prywatną, zgodnie z ogólnymi tendencjami w gospodarce. W województwie podkarpackim przekształcenia te zostały pozytywnie ocenione przez nieco ponad 40% ogółu respondentów. Zwraca uwagę dość wysoki odsetek osób obojętnych. Niezadowolony z zachodzącej transformacji był jedynie blisko co dziesiąty z klientów. Nie odnotowano istotnych różnic w opiniach mieszkańców miast i wsi. Szczególnie wysokie niezadowolenie deklarowały osoby najuboższe, potwierdzając wcześniejsze wnioski o popularnym wśród tej grupy obarczaniu winą za własny stan majątkowy zachodzących w gospodarce przemian. Transformację struktury własnościowej w kierunku prywatyzacji najbardziej pozytywnie odbierali respondenci prowadzący samodzielnie gospodarstwo domowe. Zauważyli oni zdecydowaną poprawę szeroko rozumianej jakości handlu, budowaną większą troską przedsiębiorców o „własny interes”. Bardziej zadowoleni ze zmian własnościowych byli mężczyźni. W grupach wie-

kowych zwraca uwagę najwyższy wskaźnik niezadowolonych respondentów wśród osób powyżej 50 lat. Potwierdza to ogólny pogląd o niechęci osób starszych do jakichkolwiek zmian i znaczenie dla tych klientów własnych przyzwyczajęń, co także może być wskazówką dla handlowców przyjmujących jako kryterium segmentacji nabywców ich wiek. Zachodzące zmiany doceniali absolwenci szkół średnich i wyższych, upatrując w nich podstaw dalszych zmian jakościowych. Przekształcenia te utożsamiali ze wzrostem komfortu zakupów, jakości towarów i obsługi, większą kreatywnością handlowców i racjonalnym gospodarowaniem majątkiem, co pozwalało obniżyć koszty, a co za tym idzie ceny, ale przede wszystkim dbałością o klienta.

5. PODSUMOWANIE

Analiza poglądów klientów podkarpackich sklepów odnośnie transformacji handlu detalicznego pozwala wnioskować, że konsumenci pozytywnie oceniają zmiany liczebności placówek handlu detalicznego, uznając je za wystarczająco dostępne. Powszechna jest akceptacja powstawania i transformacji placówek handlowych z polskim kapitałem jako przeciwwagi dla dynamicznego rozwoju wielkopowierzchniowych sklepów z udziałem kapitału zagranicznego. Klienci uznali za pozytywne również przekształcenia form własnościowych przedsiębiorstw handlowych w kierunku ich prywatyzacji.

SŁOWA KLUCZOWE

Rozwój, handel detaliczny, opinie klientów.

KEY WORDS

Development, retail trade, customers' opinion.

STRESZCZENIE

W artykule zaprezentowano opinie klientów przedsiębiorstw handlu detalicznego na temat procesów transformacyjnych obejmujących zmianę liczebności placówek handlowych, ich formy własnościowej, formatu i wielkości. Klientkiej ocenie poddano także procesy inwestycyjne podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego dążąc do wnioskowania o poziomie zagrożenia z ich strony dla znacznie bardziej rozdrobnionego handlu rodzimego. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że w większości nabywcy dostrzegali dokonujące się zmiany i wyrażali na ich temat pozytywne opinie. Podkreślali oni przy tym konieczność dalszych zmian w szeroko rozumianej jakości handlu, ograniczali natomiast poparcie dla dalszego rozwoju ilościowego.

SUMMARY

Customers' opinion about transformation that covers changes in quantity of the retail outlets, their ownership, format and size were presented in the paper. The clients assessed also investment processes taken by entities with foreign capital. There was taken an attempt to make some conclusion about the level in which the foreign retailers can constitute the threat for much smaller Polish units. The obtained results are also the base to claim that the consumers perceived the transformation as a positive process. They emphasized the necessity of future changes in the sphere of quality of the retail trade, however, they limited support for the continuous development in quantity of the outlets.

NOTA O AUTORZE

Dr inż. Piotr Cyrek, Katedra Marketingu, Wydział Ekonomii, Uniwersytet Rzeszowski. Zainteresowania naukowe: Handel detaliczny. Przemiany strukturalne, przestrzenne, własnościowe i funkcjonalne w handlu. Strategie marketingowe przedsiębiorstw handlowych. Preferencje i zachowania klientów handlu detalicznego. e-mail: piotrcyr@univ.rzeszow.pl

Dr inż. Małgorzata Gotowska

Wyłączenie działek z produkcji rolnej i leśnej

Exclusion of parcels from agricultural and forestry production

WSTĘP

W Polsce okres przemian systemowo-ustrojowych rozpoczął się w 1989 roku i zapoczątkował proces przechodzenia od systemu nakazowo-rozdzielczego do rynkowego. W szczególności dokonano „uwolnienia” cen produktów nabywanych i sprzedawanych przez rolników, zredukowane zostały dotacje i preferencje, zawężony został zakres interwencji państwa¹. Zaczęły pogłębiać się procesy polaryzacji wewnątrz wsi, pojawiły się nowe mechanizmy regulujące relacje pomiędzy rolnictwem a całą gospodarką narodową. Konieczność dostosowania się naszego rolnictwa do wymagań rynku rolnego UE i wreszcie objęcie polskiego rolnictwa wspólną polityką rolną UE, wprowadziło głębokie zmiany w polityce rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Wprowadzenie wolnych cen oraz całkowita likwidacja dotacji państwowych ujawniło słabe strony PGR, które utraciły płynność finansową oraz zdolność kredytową. Nowa ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa uchwalona przez Sejm 19 paź-

dziernika 1991 roku weszła w życie 1 stycznia 1992 roku. W ustawie tej w sposób jednoznaczny określono właściciela mienia państwowego w rolnictwie – stał się nim Skarb Państwa. Jego jedynym reprezentantem ustanowiono Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wszystkie te zmiany nie utworzyły automatycznie rynku, ale zapoczątkowały ewolucję w tym kierunku².

Zmiany te, to między innymi proces zmniejszania się udziału użytków rolnych, zarówno w wyrażeniu fizycznym, jak i w przeliczeniu na jednego mieszkańca w ogólnej powierzchni Polski, co można zaobserwować od kilkunastu lat. Jednak po roku 1990 proces ten wyraźnie się nasilił. Głównym powodem jest większe zainteresowanie pozyskiwaniem powierzchni rolniczej, o czym świadczy duży udział odłogowanych gruntów ornych. Zmiany te mogą inicjować właściciele gruntów, jak również organy administracji państwowej lub samorządowej. Artykuł ten poświęcony jest problematyce ochrony gruntów rolnych, a zwłaszcza wyłączeniu działek z produkcji rolnej i leśnej w oparciu o **Ustawę z dnia 3 lutego 1995 r.**

¹ P. Jaworowski: *Przekształcenia własnościowe w rolnictwie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Olsztyn 1999, s. 81-89.

² G. Bieniek: *Nieruchomości*. Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis. Warszawa 2007 s. 146-164.

o ochronie gruntów rolnych i leśnych³. Ustawa ta reguluje właściwe gospodarowanie przestrzenią oraz w znaczny sposób przyczynia się do ochrony najbardziej wartościowych użytków rolnych na terenie kraju.

1. ZASOBY ZIEMI ROLNEJ W POLSCE

Powierzchnia typowych użytków rolnych w Polsce w 1946 r. wynosiła 20,44 mln ha. Według GUS w pierwszych powojennych latach nie występowały większe zmiany w areale użytków rolnych i w latach 1946-1960 ubyło tylko 37,4 tys. ha. Największy ubytek użytków rolnych, bo aż 0,87 mln ha zanotowano w latach 60.. W kolejnych okresach ubytek ten, w związku z wprowadzeniem instrumentów ochrony użytków rolnych był znacznie niższy. W latach 70. wynosił około 468 tys. ha, w latach 80.- 297 tys. ha, a w 90.- 268 tys. ha. Zmiany te przedstawia tabela 1. Ogólnie można stwierdzić, że użytki rolne w 1938 roku stanowiły 65,85 % gruntów, w tym grunty orne 52,71 %, natomiast w 1991 r. użytki rolne stanowiły już tylko 59,69 %, a grunty orne 45,85 %⁴.

Jednak już w latach 1960-2001 z zasobów ziemi rolnej w Polsce ubyło około 1,88 mln. ha użytków rolnych. Według danych Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Polska 1 stycznia 2006 r. posiadała 19,1 mln ha użytków rolnych, w tym 18,5 mln ha stanowiły „typowe” użytki rolne to znaczy grunty orne, sady oraz trwałe użytki zielone (łąki i pastwiska), a 0,7 mln ha to grunty rolne zabudowane, stawy i rowy. W ostatnich latach zmiany w areale typowych użytków rolnych uwarunkowane są przede wszystkim dwoma czynnikami: wzrostem areału przeznaczonego na cele nierolnicze w związku z przyśpieszeniem rozwoju gospodarczego kraju oraz wzrostem zainteresowania utrzymaniem i wykazywaniem użytków rolnych w korelacji z dopłatami bezpośrednimi, na co wskazują wyraźnie dane z 2003 i 2004r. W sumie w latach 2001-2005 ubyło 140 tys. ha, a więc nieco więcej niż w 5-leciu 1996-2000. Pewną i tylko niewielką część tych ubytków stanowiły wyłączenia gruntów rolnych na cele nierolnicze.

Tabela 1. Zmiany w zasobach ziemi rolnej w Polsce w latach 1975-2006 [tys. ha]

Wyszczególnienie	1975	1980	1985	1990	1995	2000	2005	2006
Użytki rolne	19349	19102	18914	18805	18690	18558	19148	19099
w tym: grunty rolne, sady i użytki zielone	19349	19102	18914	18805	18690	18558	18418	18375
Ubytek użytków rolnych typowych	-221	-247	-188	-109	-115	-132	-140	-43
Grunty wyłączone na cele nierolnicze w danym roku	11,6	14,5	6,7	6,0	1,4	1,5	1,2	1,1

Źródło: *Rocznik Statystyczny Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej 1986, GUS Warszawa 1987, Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2001, GUS, Warszawa 2002.*

³ Dz. U. nr 121, poz. 1266, z późniejszymi zmianami.

⁴ W. Dzun: *Gospodarowanie zasobami ziemi rolnej w Polsce*. „Wieś i rolnictwo”, Zeszyt nr 2 (135) 2007 s. 51-52.

Tabela 2. Wskaźniki obrazujące gospodarowanie gruntami z punktu widzenia ochrony środowiska i krajobrazu [tys. ha]

Wyszczególnienie	1980	1990	1995	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Użytki ekologiczne	-	-	-	9,4	11,7	15,7	18,0	20,0	25,0
Powierzchnia o szczególnych walorach prawnie chroniona	1072	6073	8146	10163	10336	10350	10173	10166	10176
Zalesienie i odnowienie lasów	95	67	78	69	65	57	66	62	62
- gruntów rolnych i nieużytków	14	7	16	23	23	20	27	13	13
Gospodarstwa ekologiczne i ich areal gruntów	-	-	-	-	41	44	50	83	160

Źródło: Rocznik Statystyczny 2006, GUS, Warszawa 2006, s. 106-120.

Równoległe z procesem zmniejszania się arealu gruntów rolnych w użytkowaniu gospodarstw rolnych, zaznaczyła się bardzo wyraźnie tendencja wyłączenia gruntów ornych z rolniczego użytkowania poprzez ich odłogowanie (nie uprawianie co najmniej przez dwa lata) lub ugorowanie (nie uprawianie w danym roku). Jednak mimo to pod względem zasobów ziemi rolnej w użytkowaniu, Polska dobrze plasuje się wśród krajów Unii Europejskiej. Biorąc pod uwagę wszystkie czynniki określające jakość UR można stwierdzić, że grunty niskiej jakości oraz położone na terenach niekorzystnych rolniczo stanowią około 40% ogółu UR (około 7,7 mln ha), natomiast grunty nie nadające się zasadniczo do rolniczego wykorzystania szacuje się na 1,5-1,8 mln ha. Często wyrażane są poglądy, że z rolniczego użytkowania powinno się wyłączyć wszystkie grunty VI klasy, to jest około 2,2 mln ha UR.

W ostatnich latach, gospodarowanie zasobami ziemi rolniczej z punktu widzenia ochrony środowiska i różnorodności biologicznej uległo znacznej poprawie. Można wskazać, że wyraźnie wzrasta areal gruntów o szczególnych walorach prawnie chronionych oraz użytki ekologiczne. Obecnie areal gruntów prawnie chronionych

ze względu na ich szczególne walory wynosi ponad 10 mln ha, a więc około 1/3 ogólnej powierzchni kraju. W ostatnich latach, w porównaniu z latami 90.ub.wieku wzrasta także areal zalesionych użytków rolnych i nieużytków. W rezultacie wzrasta w naszym kraju, chociaż wciąż zbyt wolno, areal lasów oraz gruntów zadrzewionych (z 8,9 mln ha w 1990r. do 9,4 mln ha w 2006r.), a więc i lesistość kraju⁵.

2. ZASADY WYŁĄCZENIA GRUNTÓW Z PRODUKCJI ROLNEJ I LEŚNEJ

Wyłączenie gruntów z produkcji w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych to rozpoczęcie innego niż rolnicze lub leśne użytkowanie gruntów.

Gruntami rolnymi, w rozumieniu ustawy, są grunty: określone w ewidencji gruntów jako użytki rolne, pod stawami rybnymi i innymi zbiornikami wodnymi, służącymi wyłącznie dla potrzeb rolnictwa, pod wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych budynkami mieszkalnymi oraz innymi budynkami i urządzeniami służącymi wyłącznie do produkcji rolniczej oraz przetwórstwu rolno-spożywczemu, pod budynkami i urządzeniami służącymi bezpośrednio do pro-

⁵ W. Dzun: *Gospodarowanie zasobami ziemi rolnej w Polsce*. „Wieś i rolnictwo”, Zeszyt nr 2 (135) 2007 s. 51-62.

dukcji rolniczej uznanej za dział specjalny, stosownie do przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych i podatku dochodowym od osób prawnych, parków wiejskich oraz pod zadrzewieniami i zakrzewieniami śródpolnymi, w tym również pod pasami przeciwwietrznymi i urządzeniami przeciwerozyjnymi, pracownicznych ogrodów działkowych i ogrodów botanicznych, pod urządzeniami: melioracji wodnych, przeciwpowodziowych i przeciwpożarowych, zaopatrzenia rolnictwa w wodę, kanalizacji oraz utylizacji ścieków i odpadów dla potrzeb rolnictwa mieszkańców wsi, zrekultywowane dla potrzeb rolnictwa, torfowisk i oczek wodnych, pod drogami dojazdowymi do gruntów rolnych⁶.

Na cele nierolnicze i nieleśne można przeznaczać przede wszystkim grunty oznaczone w ewidencji gruntów jako nieużytki, a w razie ich braku inne grunty o najniższej przydatności produkcyjnej. Zgodnie z powyższym przy budowie, rozbudowie lub modernizacji obiektów związanych z działalnością przemysłową, a także innych obiektów budowlanych należy stosować takie rozwiązania, które ograniczają skutki ujemnego oddziaływania na grunty.

Postępowanie w sprawie wyłączenia gruntu rolnego z produkcji to proces, który można podzielić na kilka etapów:

- przeznaczenie gruntu rolnego na cele nierolnicze w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, sporządzonym w trybie określonym w przepisach ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (organ właściwy: wójt, burmistrz lub prezydent),
- wydanie dla inwestora decyzji ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania

terenu (tylko w przypadku, jeżeli jest ona wymagana zgodnie z powołanymi wyżej przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym),

- wydanie na rzecz inwestora decyzji o wyłączeniu gruntu rolnego z produkcji, (organ właściwy: starosta, dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych, dyrektor parku narodowego),
- wydanie na rzecz inwestora decyzji pozwolenie na budowę,
- faktyczne wyłączenie gruntu rolnego z produkcji.

Osoba, która uzyska zezwolenie na wyłączenie gruntów z produkcji jest zobowiązana do uiszczenia **należności** w postaci **opłaty jednorazowej i opłat rocznych**. Obowiązek opłaty powstaje od dnia faktycznego wyłączenia gruntów z produkcji. Wysokość należności jednorazowej i opłat rocznych związanych z wyłączeniem gruntów rolnych z produkcji rolnej jest uzależniona od powierzchni inwestycji, klasy bonitacyjnej wyłączonych gruntów, pochodzenia gruntów oraz rodzaju użytków.

Inwestor ma prawo do umniejszenia naliczonej należności o wartość gruntu ustaloną według cen rynkowych stosowanych w danej miejscowości w obrocie gruntami, w dniu wyłączenia tego gruntu z produkcji (wynika to z art. 12 ust. 6 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych). Po uzyskaniu zezwolenia na wyłączenie gruntów z produkcji (poza ustawowymi zwolnieniami dla budownictwa mieszkaniowego) należy uiścić należność i opłaty roczne, a w przypadku gruntów leśnych także jednorazowe odszkodowanie w razie dokonania przedwczesnego wyrębu drzewostanu⁷.

⁶ Ustawa z 3 lutego 1995 r. *O ochronie gruntów rolnych i leśnych*. (Tekst jednolity z 2004r. Dz.U. Nr 121, poz. 1266).

Opłaty roczne to opłaty z tytułu użytkowania na cele nierolnicze i nieleśne gruntów wyłączonych z produkcji. Opłaty te stanowią 10% należności (przed umniejszeniem) wyrażonej w tonach ziarna żyta. Opłaty roczne uiszcza się przez okres 10 lat (przy trwałym wyłączeniu gruntu z produkcji), w przypadku nietrwałego wyłączenia pobiera się je przez okres wyłączenia, jednak nie dłużej niż przez 20 lat (licząc od momentu wyłączenia gruntów z produkcji). Obowiązek uiszczenia należności i opłat rocznych nie dotyczy wyłączenia gruntów z produkcji na cele budownictwa mieszkaniowego, o ile całe zamierzenie inwestycyjne nie przekroczy powierzchni:

- **0,05 ha w przypadku budynku jednorodzinnego** lub
- **0,02 ha na każdy lokal mieszkalny, w przypadku budynku wielorodzinnego**⁸.

Należność nalicza się w tonach ziarna żyta, a do jej przeliczania stosuje się cenę żyta ustalaną dla potrzeb podatku rolnego na dany rok. Cena tony żyta jest ustalona wg publikacji prezesa GUS. Jej wysokość uzależniona jest od klasy gruntów. Niezależnie od tej jednorazowej należności, inwestor wnosi również przez 10 lat **opłaty roczne**, które stanowią 10% należności. Wartość rynkową ustala się na podstawie aktu notarialnego sprzedaży gruntu lub wyceny rzeczoznawcy.

3. WYŁĄCZENIE GRUNTÓW Z PRODUKCJI ROLNEJ

Obszar przeznaczony do wyłączenia powinien wynikać z zestawienia powierzchni dla działki, w granicach której ma nastąpić wyłączenie gruntu z produkcji. Takie zestawienie powierzchni w formie opisowej i graficznej po-

winno znajdować się w projekcie budowlanym. W przypadku, gdy wniosek o wyłączenie gruntu rolnego z produkcji (przedłożony przez wnioskodawcę na etapie realizacji inwestycji), dotyczy gruntu nie objętego ochroną, wydawane jest zaświadczenie o tym, że grunty nie podlegają ochronie i nie wymagają wyłączenia z produkcji rolnej w trybie przepisów rozdziału 3 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych⁹.

Właściciel, który w okresie 2 lat zrezygnuje w całości lub w części z uzyskanego prawa do wyłączenia gruntów z produkcji rolniczej lub leśnej, otrzymuje zwrot należności, jaką uiścił, odpowiednio do powierzchni gruntów nie wyłączonych z produkcji. Zwrot uiszczonej należności następuje w terminie do trzech miesięcy od dnia zgłoszenia rezygnacji.

Opłata jednorazowa (tzw. należność) zależy od powierzchni wyłączonej z produkcji rolnej, rodzaju i klasy gruntu oraz ceny skupu żyta, którą co roku ogłasza GUS. Pomniejsza się ją o wartość rynkową gruntu w dniu jego faktycznego wyłączenia z produkcji. Wysokość należności ustala się w oparciu o przelicznik z tabeli zamieszczonej w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Tak obliczoną należność pomniejsza się następnie o wartość gruntu określoną wg cen rynkowych stosowanych w danej miejscowości w obrocie gruntami w dniu faktycznego wyłączenia tego gruntu z produkcji. Należność tą uiszcza się jednorazowo w terminie 60 dni do dnia, w którym decyzja o wyłączeniu gruntów z produkcji stała się ostateczna.

Opłaty roczne to opłaty z tytułu użytkowania na cele nierolnicze i nieleśne gruntów wy-

⁷ Ustawa z 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych z późniejszymi zmianami.

⁸ B. Wierzbowski: *Gospodarka Nieruchomościami*. Wydawnictwo Lexis Nexis. Wyd. II Warszawa 2008, s. 242

⁹ Ustawa z dnia 3 lutego 1995: *O ochronie gruntów rolnych i leśnych*. Tekst jednolity z 2004r. Dz. U. Nr 121, poz. 1266.

łączonych z produkcji. Opłaty te stanowią 10% należności (przed umniejszeniem) wyrażonej w tonach ziarna żyta. Opłaty roczne uiszcza się przez okres 10 lat w terminie do 30 czerwca danego roku (przy trwałym wyłączeniu gruntu z produkcji), w przypadku nietrwałego wyłączenia pobiera się je przez okres wyłączenia, jednak nie dłużej niż przez 20 lat. Obowiązek zapłaty powstaje w dniu faktycznego wyłączenia gruntu z produkcji rolnej¹⁰.

W razie zbycia gruntów, co do których wydano decyzje, o których mowa w art. 11 ust. 1 i 2, a nie wyłączonych jeszcze z produkcji, obowiązek uiszczenia należności i opłat rocznych ciąży na nabywcy, który wyłączył grunt z produkcji. Zbywający jest obowiązany uprzedzić

nabywcę o tym obowiązku¹¹.

W tabeli 3 przedstawiono zasady naliczania należności opłat rocznych za wyłączenie z produkcji 1 ha gruntów rolnych.

Obowiązek uiszczenia należności i opłat rocznych nie dotyczy wyłączenia gruntów z produkcji na cele budownictwa mieszkaniowego, o ile całe zamierzenie inwestycyjne nie przekroczy powierzchni:

• **0,05 ha w przypadku budynku jednorodzinnego lub**

• **0,02 ha na każdy lokal mieszkalny, w przypadku budynku wielorodzinnego.**

Po przekroczeniu tej powierzchni trzeba uiścić opłatę jednorazową i opłaty roczne.

Tabela 3. Zasady naliczania należności opłat rocznych za wyłączenie z produkcji 1 ha gruntów rolnych

Grunty orne i sady, pod budynkami i urządzeniami wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych oraz pod zadrzewieniami i zakrzewieniami śródpolnymi, w tym pod pasami przeciwwietrznymi i urządzeniami przeciwerozojnymi		Łąki i pastwiska trwałe, pod budynkami i urządzeniami wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych oraz pod zadrzewieniami i zakrzewieniami śródpolnymi, w tym pod pasami przeciwwietrznymi i urządzeniami przeciwerozojnymi	
Klasa	Równowartość ton ziarna żyta	Klasa	Równowartość ton ziarna żyta
Wytworzone z gleb pochodzenia mineralnego			
I	750	Ł* i Ps** I	750
II	650	Ł i Ps II	620
IIIa	550	Ł i Ps III	500
IIIb	450		
Wytworzone z gleb pochodzenia organicznego			
IVa	350	Ł i Ps IV	300
IVb	250	Ł V	250
V	200	PsV	200
VI	150	Ł i PsVI	150

* - Łąki; ** - Pastwiska

Źródło: Ustawa z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych. (tekst jednolity z 2004r. Dz. U. Nr 121, poz. 1266).

¹⁰ T. Siudem: *Jak zbudować dom na działce rolnej*. „Gazeta prawna”, nr 093/2007 z dnia 15.05.2007.

¹¹ B. Wierzbowski: *Gospodarka nieruchomościami*. Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis. Warszawa 2008, s. 240.

Należy nadmienić, że wskazane wyżej zasady wyłączania gruntów z produkcji rolnej odnoszą się do wszystkich inwestorów (krajowych i zagranicznych) niezależnie od ich statusu prawnego¹².

Na wniosek zarządu jednostki samorządu terytorialnego:

- marszałek województwa w odniesieniu do gruntów rolnych,
- dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych w odniesieniu do gruntów leśnych,
- dyrektor parku w odniesieniu do obszarów wchodzących w skład parków narodowych,

mogą umorzyć całość lub część należności i opłat rocznych, a w odniesieniu do gruntów leśnych również jednorazowe odszkodowanie w razie dokonania przedwczesnego wyrębu drzewostanu w przypadku inwestycji o charakterze użyteczności publicznej z zakresu oświaty i wychowania, kultury, kultu religijnego oraz ochrony zdrowia i opieki społecznej, jeżeli inwestycja ta służy zaspokojeniu potrzeb lokalnych.

W niektórych przypadkach wymagane jest **czasowe wyłączenie z produkcji** rolnej konkretnej działki. Dzieje się tak w przypadku gdy na działce ma być budowana linia elektroenergetyczna kablowa lub napowietrzna.

W razie stwierdzenia, że grunty zostały wyłączone z produkcji niezgodnie z przepisami niniejszej ustawy, sprawcy wyłączenia ustala się opłatę w wysokości dwukrotnej należności, natomiast w momencie gdy grunty przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele nierolnicze

lub nieleśne zostały wyłączone z produkcji bez decyzji, o której mowa w art. 11 ust. 1 i 2, decyzję taką wydaje się z urzędu, podwyższając jednocześnie wysokość należności o 10%. Ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych przewiduje możliwość nałożenia na inwestora obowiązku zdjęcia oraz wykorzystania na cele poprawy wartości użytkowej gruntów próchnicznej warstwy gleby z gruntów rolnych klas I, II, IIIa, IIIb, III, IVa i IV oraz z torfowisk. W razie niewykonania tego obowiązku osoba wyłączająca grunty z produkcji zostaje obciążona opłatą za 1 m³ wykorzystanej niewłaściwie próchnicznej warstwy gleby¹³:

- z gleb klasy I i II oraz gleb pochodzenia organicznego – 5 q,
- z gleb pochodzenia mineralnego, zaliczonych do klas III, IIIa i IIIb – 4 q,
- z gleb pochodzenia mineralnego, zaliczonych do klas IVa i IV – 3 q.

4. WYŁĄCZENIE GRUNTÓW Z PRODUKCJI LEŚNEJ

Oprócz zmian wielkości powierzchni leśnej, przejawem przeobrażeń jest także postępujące jej rozdrobnienie. Jest to następstwo rozczłonkowania dużych kompleksów leśnych, w związku z przeznaczaniem gruntów leśnych na cele niezwiązane z gospodarką leśną (budownictwo, infrastruktura komunikacyjna) bądź efekt polityki zalesieniowej na gruntach porolnych (zalesianie terenów nie pozostających w kontakcie z obszarami leśnymi).

Gruntyami leśnymi, w rozumieniu ustawy, są grunty:

- określone jako lasy w przepisach o lasach,

¹² G. Bieniek, S. Rudnicki: *Nieruchomości*. Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis. Warszawa 2007, s. 377-382.

¹³ *Ustawa z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych*. (tekst jednolity z 2004r. Dz. U. Nr 121, poz. 1266).

- zrekultywowane dla potrzeb gospodarki leśnej,
- pod drogami dojazdowymi do gruntów leśnych.

Zgodę na zmianę przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego gruntów leśnych na cele nieleśne wydaje:

- dla gruntów leśnych stanowiących własność Skarbu Państwa – Minister właściwy ds. Środowiska lub upoważniona przez niego osoba,
- dla gruntów leśnych nie stanowiących własności Skarbu Państwa – Marszałek województwa¹⁴.

Podobnie uregulowane są (w ww. ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych), **kwestie wyłączenia z produkcji gruntów leśnych oraz obszarów parków narodowych**, jednakże do przeprowadzenia postępowania i wydania decyzji w tych sprawach właściwe są inne jednostki i organy. Organem właściwym w sprawie wyłączenia gruntu z produkcji leśnej jest **Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych** z wyjątkiem obszarów parków narodowych, gdzie właściwym jest **dyrektor parku**.

Decyzja o wyłączeniu gruntów leśnych z produkcji może zostać wydana dla gruntów przeznaczonych na cele nieleśne (wynikające z planu zagospodarowania przestrzennego, decyzji o warunkach zabudowy lub decyzji o ustaleniu lokalizacji celu publicznego), przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. Osoba ubiegająca się o wydanie w/w decyzji musi posiadać prawo do dysponowania gruntem, np. tytuł własności, umowa dzierżawy, umowa najmu.

Wyłączenie gruntów leśnych z produkcji może być trwałe lub nietrwałe (na czas trwania inwestycji) lub mogą wystąpić obie te formy wyłączenia przy realizacji danej inwestycji.

W przypadku inwestycji powierzchniowych lub liniowych (drogi, rurociągi, gazociągi itp.) bez względu na formę własności, wnioskodawca składa wnioski, do którego zobowiązany jest dołączyć:

- dokumenty informujące o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy gruntów projektowanych pod inwestycję (wypis z planu zagospodarowania przestrzennego, decyzja o warunkach zabudowy lub decyzja o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji celu publicznego),
- poświadczony wypis z ewidencji powszechnej gruntów,
- zgodę właściciela, zarządcy lub władającego gruntami,
- fragment mapy ewidencyjnej z naniesioną inwestycją lub fragment mapy gospodarczej Nadleśnictwa z naniesioną inwestycją,
- informację o cenie rynkowej stosowanej w danej miejscowości w obrocie gruntami pod tego typu inwestycje,
- wyciąg z uproszczonego planu urządzenia lasu (w przypadku gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa nie będących w zarządzie nadleśnictwa) z podaniem: typu siedliskowego lasu, składu gatunkowego, wieku zadrzewienia i bonitacji drzewostanu, wykonanego przez rzeczoznawcę majątkowego lub specjalistyczną jednostkę (podmiot) wykonawstwa urządzeniowego zawierającą ww. informacje lub wyciąg z planu urządzenia lasu (opis taksacyjny), gdy dotyczy to gruntów nadleśnictwa,
- **wykaz** powierzchni do wyłączenia; powierzchnia do wyłączenia powinna być po-

¹⁴ W. Kaczmarek: *Wyłączenie gruntów z produkcji leśnej*. <http://www.lasy.com.pl/a/artukul/ida/2109/>.

dana osobno dla każdej działki i dla każdego wydzielenia leśnego,

- decyzja o kierunku i terminie zakończenia rekultywacji gruntów leśnych wyłączonych nietrwale z produkcji, tj. na czas trwania inwestycji¹⁵.

W przypadku inwestycji na gruntach nie stanowiących własności Skarbu Państwa, polegającej na budowie:

1. budynku mieszkalnego jednorodzinnego o powierzchni do 500 m² lub wielorodzinnego o powierzchni do 200 m² na każdy lokal do wniosku wnioskodawca zobowiązany jest dołączyć:

- oryginał lub potwierdzoną kserokopię dokumentu informującego o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy gruntów projektowanych pod inwestycję, tj. decyzję o warunkach zabudowy, decyzję o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji celu publicznego lub wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy,
- oryginał lub poświadczoną kserokopię wypisu z ewidencji powszechnej gruntów,
- plan zagospodarowania działki, z rozliczeniem powierzchni do wyłączenia,
- informację o terminie rozpoczęcia inwestycji (miesiąc i rok),

2. budynku letniskowego, gospodarczego, budynku mieszkalnego jednorodzinnego o powierzchni ponad 500 m² lub wielorodzinnego o powierzchni ponad 200 m² na każdy lokal, **budynku usługowego, drogi dojazdowej do działek** itp. Do wniosku wnioskodawca zobowiązany jest dołączyć:

- oryginał lub potwierdzoną kserokopię do-

kumentu informującego o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy gruntów projektowanych pod inwestycję, tj. decyzję o warunkach zabudowy, decyzję o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji celu publicznego lub wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy,

- oryginał lub poświadczoną kserokopię wypisu z ewidencji powszechnej gruntów,
- plan zagospodarowania działki, z rozliczeniem powierzchni do wyłączenia,
- informację o cenie rynkowej stosowanej w danej miejscowości w obrocie gruntami pod tego typu inwestycje (może być kserokopia aktu notarialnego nabycia działki z ostatnich 3-4 lat),
- poświadczony wypis z uproszczonego planu urządzenia lasów niepaństwowych dla wsi obejmujący opis taksacyjny lasu lub gruntu leśnego, w którym powinny się znaleźć następujące informacje: typ siedliskowy lasu, skład gatunkowy, wiek, zadrzewienie i bonitacja drzewostanu lub w przypadku braku takiego planu, opinię rzeczoznawcy majątkowego lub specjalistycznej jednostki wykonawstwa urządzeniowego zawierającą ww. informacje,
- informację o terminie rozpoczęcia inwestycji (miesiąc i rok).

Należność i opłaty roczne za wyłączenie z produkcji gruntów leśnych w lasach ochronnych są wyższe o 50% od należności i opłat, przedstawionych w tabeli 4. Należność uiszcza się w terminie do 60 dni od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna. Opłatę roczną za dany rok uiszcza się w terminie do dnia 30 czerwca tego roku, przy-

¹⁵ W. Kaczmarek: *Wyłączenie gruntów z produkcji leśnej*. <http://www.lasy.com.pl/a/artukul/ida/2109/>.

Tabela 4. Opłaty związane z wyłączeniem gruntów z produkcji leśnej

Lp.	Typy siedliskowe lasów	Ogłaszanej przez Główny Urząd Statystyczny
1.	Lasy: świeży, wilgotny, łęgowy i górski oraz ols, jesionowy i ols górski	2000
2.	Lasy mieszane: świeży, wilgotny i bagienny, wyżynny, górski i ols	1500
3.	Bory mieszane: świeży, wilgotny, bagienny, wyżynny i górski	1150
4.	Bory: świeży, wilgotny, górski	600
5.	Bory: suchy i bagienny	250

Źródło: Ustawa z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych. (tekst jednolity z 2004r. Dz. U. Nr 121, poz. 1266)

mując za podstawę ustalenia równowartość ceny tony ziarna żyta, stosowanej przy wymierzaniu podatku rolnego za pierwsze półrocze w tym roku, a w odniesieniu do gruntów leśnych – cenę 1 m³ drewna, stosowaną przy wymiarze podatku leśnego w danym roku. Należność za wyłączenie z produkcji 1 ha gruntu leśnego bez drzewostanu wynosi równowartość ceny 1m³ drewna, w wysokości podanej w tabeli 4.

Minister Środowiska określił, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady ustalania jednorazowego odszkodowania, za przedwczesny wyręb drzewostanu, uwzględniając wartość drzewostanów, stopień zadrzewienia drzewostanu w wieku wyrębu faktycznego, powierzchnię drzewostanu oraz aktualną cenę sprzedaży 1 m³ drewna. Wysokość tego odszkodowania stanowi różnicę między spodziewaną wartością drzewostanu w wieku rębności, określonym w planie urządzania lasu, a wartością w chwili jego wyrębu. W drzewostanach młodszych, w których nie można pozyskać sortymentów drzewnych, odszkodowanie to stanowi wartość kosztów poniesionych na założenie i pielęgnację drzewostanów¹⁶.

Wysokość jednorazowego odszkodowania za przedwczesny wyręb drzewostanu ustala się według następującego wzoru:

$$O = (W_i - W_s) \cdot Z \cdot p \cdot c.$$

Jeżeli wskaźnik wartości W_s nie został określony, wysokość odszkodowania, o którym mowa w ust. 1, ustala się według następującego wzoru:

$$O = W_k \cdot Z \cdot P \cdot C$$

gdzie:

O - wysokość odszkodowania w złotych,

W_s - wskaźnik wartości jednego ha drzewostanu na pniu w wieku przedwczesnego wyrębu tego drzewostanu,

W_i - wskaźnik wartości spodziewanej jednego ha drzewostanu na pniu w wieku rębności,

W_k - wskaźnik wartości kosztów poniesionych na założenie i pielęgnację jednego ha drzewostanu,

Z - stopień zadrzewienia drzewostanu stanowiący iloraz faktycznej miąższości drzewostanu w wieku przedwczesnego wyrębu oraz miąższości potencjalnie możliwej do osiągnięcia przez ten drzewostan,

P - powierzchnia drzewostanu w ha,

C - aktualna cena sprzedaży jednego m³ drewna wynikająca z komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego ogłaszanego w podatku leśnego.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie jednorazowego odszkodowania za przedwczesny wyręb drzewostanu z 20 czerwca 2002 r.

PODSUMOWANIE

W aktualnych uwarunkowaniach makroekonomicznych, poziom wykorzystania zasobów ziemi rolnej z punktu widzenia celu produkcyjno-ekonomicznego jest niski. Wraz z rozwojem gospodarczym kraju następuje zmniejszanie zasobów ziemi rolnej poprzez przeznaczenie gruntów pod budownictwo mieszkaniowe i gospodarcze, na cele infrastruktury, pod zbiorniki wodne, pod zalesienia i zadrzewienia. Zgodnie z ustawodawstwem polskim o ochronie gruntów rolnych i leśnych, wyłączeniu z użytkowania mogą podlegać grunty najslabsze. Często jednak bywa tak, że wyłącza się też grunty klas I-III. Najszybszy ubytek areału użytków rolnych występuje w największych aglomeracjach. Proces zmniejszania się udziałów użytków rolnych w ogólnej powierzchni Polski obserwowany jest od kilkunastu lat, jednak po roku 1990 wyraźnie się nasilił. Głównym powodem jest większe zainteresowanie pozyskiwaniem powierzchni rolniczej na cele nierolnicze, jak również nieopłacalność produkcji rolniczej, o czym świadczy duży udział odłogowanych gruntów ornych. Odłogowane są nie tylko tereny rolne na glebach nieprzydatnych dla rolnictwa, ale nawet gleby przydatne rolniczo. Proces wyłączania gruntów rolnych z upraw polowych jest także zgodny z dyrektywami Unii Europejskiej, mającymi na celu ochronę środowiska przyrodniczego.

Coraz częściej właścicielami i użytkownikami ziemi rolniczej stają się osoby, które nabywają (przejmują) ją, z pobudek rekreacyjnych lub handlowych. Wszystko to prowadzi do zmian w celach, metodach i efektach gospodarowania zasobami ziemi rolnej.

Użytkowanie ziemi nie podlega dynamicznym i krótkotrwałym zmianom. Wynika to z fak-

tu, iż jest to w praktyce determinowane w większym lub mniejszym stopniu uwarunkowaniami środowiskowymi i instrumentami polityki rolnej. Zauważalne jest zmniejszanie ubytku użytków rolnych po wejściu Polski do UE. Wśród rozważanych czynników determinujących wyłączenie ziemi z produkcji rolnej największe znaczenie ma jakość rolniczej przestrzeni i położenie gmin względem dużych ośrodków miejskich. Obszary o większym spadku użytków rolnych charakteryzuje wyższy udział powierzchni zurbanizowanych i zabudowanych. Zakłada się, że rolnictwo w powiatach grodzkich i strefach potencjalnych koncentracji procesów rozwojowych, a szczególnie w obszarze metropolitalnym, będzie odgrywać coraz mniejszą rolę.

Procesy przemian struktury agrarnej będą zachodziły dwukierunkowo: z jednej strony wyodrębnią się wysokotowarowe gospodarstwa rolne, nastawione na zaopatrzenie chłonnego rynku aglomeracji, z drugiej zaś postępujące procesy urbanizacyjne i zapotrzebowanie na nowe tereny wzmacniać będą rozdrobnienia gospodarstw. Można przewidywać, że będzie to tendencja dominująca. Przewiduje się, iż restrukturyzacja rolnictwa dokona się głównie poprzez:

- wyłączenie z rolniczego użytkowania gleb marginalnych,
- przekształcenie struktury agrarnej.

Ministerstwo Infrastruktury chce zwiększyć liczbę gruntów, na których będzie możliwe prowadzenie inwestycji. Dziś bowiem takich gruntów jest mało, co sprawia, że ceny ziemi są wysokie, a przez to zwiększają się także ceny mieszkań. Spowodowane jest to między innymi tym, że bardzo duża część gruntów, nawet tych w największych miastach to grunty rolne, na których budowa jest niemożliwa. Resort infra-

struktury chce zatem odrolnić tego typu tereny. W studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego gmina będzie określała przewidywany zasięg granic urbanizacji. Będzie on musiał spełniać wymogi tzw. dyrektywy ściekowej, czyli odpowiadać zasięgowi planowanej struktury kanalizacyjnej. Wszystkie tereny znajdujące się w obszarze planowanej urbanizacji powinny zostać odrolnione. Odrolnienie to powinno następować automatycznie po podjęciu uchwały gminy o wyznaczeniu zorganizowanego obszaru zurbanizowanego. To przyczyni się do ich szybszego rozwoju. Również samorządowcy wskazują, że taki sposób odrolnienia gruntów będzie korzystny nie tylko dla inwestorów, ale także dla gmin. Bez długotrwałej i często skomplikowanej procedury w gminie pojawią się grunty, na których będzie można inwestować. Najważniejsze jest, że to gmina będzie określała, gdzie dopuszczalne jest prowadzenie inwestycji. Przy odrolnieniu gruntów nie bez znaczenia jest także aspekt finansowy. Dziś bowiem, odrolnienie wymaga dużych nakładów finansowych i niejednokrotnie odstrasza inwestorów. Ich zdaniem, obecne procedury są zbyt przewlekłe i często blokują, a nawet uniemożliwiają potrzebną inwestycję. Obecnie, jeżeli inwestor otrzyma pozwolenie na budowę i posiada grunt rolny, to musi wystąpić o jego odrolnienie. Cała procedura trwa kilka miesięcy i jest niepotrzebna, gdyż decyzja o tym, że dany grunt ma zostać zabudowany zapadła już w pozwoleniu na budowę.

Odrolnienie gruntów z mocy ustawy przyniesie gminom dodatkowe dochody. Gminy będą bowiem miały prawo do pobierania od gruntów przekształconych (gruntów budowlanych) wyższych podatków, a nie rolnych, jak

jest to obecnie. Takie rozwiązanie będzie sprzyjało przyśpieszeniu procesu inwestycyjnego. Właściciel nieruchomości będzie musiał płacić wyższy podatek, a to powinno skłonić go do szybszej inwestycji lub sprzedaży gruntu.

SŁOWA KLUCZOWE

Działka rolna, działka leśna, inwestycja, produkcja.

KEY WORDS

Agricultural parcel, forest parcel, investment, production.

STRESZCZENIE

Prezentowany artykuł dotyczy wyłączenia działek z produkcji rolnej i leśnej. W Polsce jest to aktualny problem, ponieważ brakuje ziemi pod inwestycje. W konsekwencji prowadzi to do wysokich cen ziemi, które powodują również wzrost kosztów inwestycji. Z drugiej strony dąży się do skrócenia procedur odrolniania ziemi, ponieważ są one zbyt długie i powodują zniechęcenie ze strony inwestorów.

SUMMARY

The article concerns the exclusion of parcels from agricultural and forestry production. In Poland it's a current problem, because of the lack of land for investments. This in turn leads to high land prices, which cause the increase in investment costs. On the other hand it seeks to shorten the procedures, because they are too long and cause discouragement on the part of investors.

BIBLIOGRAFIA

Bieniek G. *Nieruchomości*. Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis. Warszawa 2007.

Bieniek G., Rudnicki S. *Nieruchomości*. Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis. Warszawa 2007.

Dzun W. *Gospodarowanie zasobami ziemi rolnej w Polsce*. „Wieś i rolnictwo”, zeszyt nr 2 (135) 2007.

Jaworowski P. *Przekształcenia własnościowe w rolnictwie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Olsztyn 1999.

Kaczmarek W. *Wyłączenie gruntów z produkcji leśnej*. <http://www.lasy.com.pl/a/arttykul/ida/2109/>

Ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych, Dz. U. Nr 121.

Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie jednorazowego odszkodowania za przedwczesny wyręb drzewostanu z 20 czerwca 2002 r. ustęp 5 z dnia 20 czerwca 2002 r.

Siudem T. *Jak zbudować dom na działce rolnej*. „Gazeta prawna”, nr 093/2007 z dnia 15.05.2007.

Wierzbowski B. *Gospodarka Nieruchomościami*. Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2008.

NOTA O AUTORZE

Dr inż. Małgorzata Gotowska, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Wydział Zarządzania, Katedra Ekonomiki, Organizacji i Zarządzania

Dr Michał Adam Leśniewski

Znaczenie ekorozwoju w jednostce samorządu terytorialnego

na przykładzie wyników badań ankietowych gmin regionu świętokrzyskiego

Meaning of the eco-development in the self-government unit on the example of results of the questionnaire survey of communes of the Świętokrzyski region

WSTĘP

Ekorozwój¹ jest istotnym elementem kształtowania potencjału społeczno-gospodarczego jednostek samorządu terytorialnego, przedsiębiorstw oraz innych organizacji. Zrównoważony rozwój ma na celu doprowadzenie do stanu równowagi między trzema systemami, które stanowią: społeczeństwo, gospodarka oraz środowiska naturalne. W świetle ekorozwoju, rozwój społeczno-gospodarczy winien być podporządkowany realizacji poszanowania środowiska naturalnego. Ekorozwój może być realizowany na drodze od: gminy a skończywszy na szczeblu globalnym (wszystkie gospodarki świata) poprzez szczeble pośrednie (powiaty, regiony, kraje - państwa) lub odwrotnie. Dwukierunkowość realizacji ekorozwoju spowodowany jest tym, iż jest on ważny dla małych i dużych organizacji (np. gmina, regiony, gospodarki światowe, korporacje transnarodowe (KTN itp.).

ZARYS TEORII ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU (EKOROZWOJU)

Środowisko naturalne jest nieodłącznym elementem rozwoju każdej organizacji. Środowisko to ma swoje konotacje z koncepcją ekorozwoju (zrównoważonego rozwoju). Za interesowanie skutkami działalności człowieka powstałymi w środowisku zaczęło pojawiać się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Problem podmiotowości środowiska przyrodniczego oraz możliwość harmonijnego rozwoju człowieka i przyrody pojawił się na I Konferencji ONZ „Środowisko i Rozwój” w Sztokholmie w 1972 r. jako rozwinięcie pojęcia światopoglądu ekologicznego. Większość krajów świata nie zastosowała u siebie haseł zawartych w „Deklaracji Sztokholmskiej”. Na konferencji „Środowisko i Rozwój” po raz pierwszy użyto pojęcia ekorozwój, jak również pojęcia: polityka ochrony środowiska. W Polsce pierwsze definicje zrównoważonego

¹ Ekorozwój jest traktowany jako zrównoważony rozwój. W trzech systemach: gospodarce, społeczeństwie i środowisku naturalnym musi zaistnieć równowaga, co jest warunkiem koniecznym realizacji ekorozwoju.

rozwoju zostały sformułowane w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku. B. Zaufal użył określenia „ekorozwój” i stwierdził, że jest to prowadzenie wszelkiej działalności gospodarczej w harmonii z przyrodą w taki sposób, aby nie spowodować nieodwracalnych zmian w żywej przyrodzie². S. Kozłowski dla zdefiniowania zjawiska również posłużył się określeniem „ekorozwój” i skonkretyzował je jako wszelkie działania, które poprawiając warunki życia człowieka na Ziemi, nie powodują degradacji środowiska przyrodniczego³. T. Borys stwierdza, że ekorozwój oznacza nową filozofię rozwoju globalnego, regionalnego i lokalnego, przeciwstawiającą się wąsko rozumianemu wzrostowi gospodarczemu. Ponadto jednoznacznie przyjmuje, że ekorozwój nie jest wąsko rozumianą ochroną środowiska, nie jest przeciwstawieniem rozwojowi gospodarczemu, nie jest również rozwojem gospodarczym naruszającym w sposób istotny i nieodwracalny zasoby środowiska. Zrównoważony rozwój⁴ (sustainable development) bardzo często utożsamiany jest z ekorozwojem, co wynika z faktu, iż pojęcie to zrodziło się pod wpływem ruchów ekologicznych. W ekorozwoju jako idei zawiera się harmonizowanie powiązań między działalnością

gospodarczą i pozagospodarczą aktywnością człowieka, a środowiskiem przyrodniczym, a także kształtowanie nieantagonistycznych stosunków między różnymi systemami i grupami społecznymi⁵.

GLOBALNY PROGRAM DZIAŁAŃ- AGENDA XXI ORAZ DEKLARACJA Z RIO

Agenda XXI⁶ i Deklaracja z Rio⁷ w sprawie środowiska i rozwoju zostały przyjęte podczas II Konferencji ONZ w Rio de Janeiro w 1992 r. Agenda XXI poświęcona została sprawom środowiska naturalnego i rozwojowi gospodarczemu. Jako podstawowe zasady przyjęto konieczność ograniczonego korzystania z zasobów naturalnych oraz zwiększoną dbałość o stan środowiska naturalnego. W deklaracji główny nacisk położony został na problem zrównoważonego rozwoju, który powinien zostać osiągnięty poprzez: zrównoważoną produkcję, zrównoważoną konsumpcję, stworzenie takich systemów ekonomicznych, które uwzględniałyby wartość środowiska przyrodniczego, stworzenie nowych modeli rozwoju dla krajów rozwijających się i tych, które są w okresie transformacji. Agenda XXI odnosiła się do wszyst-

² B. Zaufal (1986), *Problematyka i założenia ekorozwoju*, w: *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji*, t. 3, Prace Naukowe Politechniki Krakowskiej, Kraków, s. 18.

³ B. Poskrobko (1998), *Podstawy polityki ekologicznej*, w: *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, red. K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, Wydawnictwo PWE, Warszawa, s. 76.

⁴ Zob. A. Sabat (2009), *Spółeczna odpowiedzialność biznesu szansą na zrównoważony rozwój*, Wydawnictwo Region Świętokrzyski NSZZ Solidarność, Kielce.

⁵ Poskrobko (1997), *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok, s. 23

⁶ Agenda 21 (ang. *Action Programme - Agenda 21*) - Agenda 21 jest dokumentem programowym, który przedstawia sposób opracowania i wdrażania programów zrównoważonego rozwoju w życie lokalne. Dokument ten został przyjęty na konferencji „Środowisko i Rozwój” z inicjatywy ONZ w 1992 roku na II Konferencji w Rio de Janeiro. Jej polska wersja ukazała się w roku 1993 w opracowaniu „Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych Środowisko i Rozwój”.

⁷ Deklaracja z Rio stwierdza, że jedyną drogą do osiągnięcia długotrwałego wzrostu gospodarczego jest łączenie go z ochroną środowiska. Będzie to możliwe tylko wówczas, gdy narody ustanowią nowe i sprawiedliwe partnerstwo, w którym uczestniczyć będą rządy, narody oraz kluczowe grupy społeczne. Narody muszą wypracować międzynarodowe porozumienia chroniące integralność globalnego środowiska i systemu rozwoju.

kich poziomów organizacyjnych (od szczebla międzynarodowego do poziomu lokalnego) przypisując im odpowiednie zadania do realizacji⁸. Agenda może służyć do rozpoznawania najistotniejszych zagadnień dotyczących ekorozwoju. Dlatego też jest dobrym punktem odniesienia do rozważań proekologicznych, rzutujących na rozwój krajowej polityki ochrony środowiska⁹. W celu koordynacji działań związanych z realizacją Agendy XXI, Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Komisję ds. Trwałego Rozwoju ONZ. Komisja ta zobowiązała państwa uczestniczące w konferencji w Rio de Janeiro do przygotowania i przekazywania do końca 1996 r. opracowań zawierających przegląd postępów w realizacji Agendy XXI. Ważnym wyznacznikiem może stać się rok 2012, kiedy to ma odbyć się III Konferencja ONZ poświęcona środowiskowi i rozwojowi. Istotną rolę powinna odegrać w niej Europa, jako kontynent najbardziej zaawansowany na drodze do zrównoważonego rozwoju¹⁰.

EKOROZWÓJ W BADANYCH GMINACH REGIONU ŚWIĘTOKRZYSKIEGO¹¹

Badaniu poddane były wszystkie 102 gminy badanego regionu¹². Przeprowadzone badania ankietowe pozwalają na stwierdzenie, że realizacja ekorozwoju w gminach odbywa się przez: zwiększanie świadomości ekorozwojowej (15%), segregację odpadów (15%), inwestycje proekologiczne (9%), budowanie

kanalizacji w gminie (9%), budowanie oczyszczalni ścieków (8%), dofinansowanie programów ekologicznych i ulg proekologicznych (4%) oraz promowanie żywności ekologicznej i stosowanie nowoczesnych technologii (3%). Niepokojącym jest natomiast to, że gro ankietowanych urzędów gmin nie miała na ten temat żadnego zdania, co można odczytać jako brak w pełni zainteresowania ekorozwojem.

Realizacja ekorozwoju w gminie jest działaniem niezmiernie złożonym i co za tym idzie wcale niełatwym. Badania wykazały, jakie elementy winny występować w gminie, aby skuteczniej realizować ekorozwój. Do elementów tych, zdaniem ankietowanych urzędów gmin zalicza się: modyfikację systemu prawnego pod kątem ekorozwoju (41% udzielonych odpowiedzi), obniżenie podatków (31% udzielonych odpowiedzi) oraz dotowanie szkoleń związanych z ekorozwojem (28% udzielonych odpowiedzi). Badania dowiodły, że w istocie rzeczy nie ma niestety odpowiednich uregulowań prawnych, które umożliwiłyby realizację ekorozwoju w gminie. Element ten można rozpatrywać jako barierę skutecznej realizacji ekorozwoju. Winny być wprowadzone zniżki podatków ze strony władzy centralnej (rząd) oraz władzy samorządowej dla jednostek realizujących ekorozwój. Istotnym elementem kształtowania świadomości ekorozwojowej są szkolenia związane z ekorozwojem.

⁸ <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/18/2.pdf/23.04.2010>, s. 34-35.

⁹ M. A. Leśniewski, *Kultura organizacyjna gminy jako determinanta przedsiębiorczości i jej wpływ na rozwój regionalny na przykładzie (województwa świętokrzyskiego)*, w: *Przedsiębiorczość a rozwój regionalny*, SGH, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, Warszawa 2009, badania statutowe nr 01/S/0006/09 pod kierunkiem naukowym prof. zw. dra hab. K. Kucińskiego. Raport z badań.

¹⁰ <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/18/2.pdf/23.04.2010>, s. 36.

¹¹ Opracowanie własne: M. A. Leśniewski, *Kultura...* op. cit.

¹² Region jest traktowany jako region administracyjny (województwo).

Rysunek 1. Realizacja ekorozwoju w gminach

	lp. odp.	%
zwiększenie świadomości	24	15%
Inwestycje proekologiczne	14	9%
powiązanie przedsiębiorczości z rolnictwem	1	1%
powiązanie usług z przetwórstwem	1	1%
powiązanie działalności handlowej z potrzebami miejscowego społeczeństwa	2	1%
promowanie żywności ekologicznej	5	3%
budowa kanalizacji w gminie	14	9%
szukanie rynków zbytu	1	1%
opracowanie Planu ochrony środowiska	3	2%
opracowanie Strategii rozwoju	1	1%
zmiany w Planie zagospodarowania przestrzennego gminy	2	1%
nowelizacja uprawnień „Natura 2000”	1	1%
ulgi proekologiczne	6	4%
stosowanie nowoczesnych technologii	5	3%
Promocja	2	1%
segregacja odpadów	23	15%
dofinansowanie programów ekologicznych	6	4%
budowa oczyszczalni ścieków	13	8%
rozwój agroturystyki	3	2%
brak zdania	29	19%

Źródło: M. A. Leśniewski, Kultura organizacyjna gminy jako determinanta przedsiębiorczości i jej wpływ na rozwój regionalny na przykładzie (województwa świętokrzyskiego) w: Przedsiębiorczość a rozwój regionalny, SGH Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, Warszawa 2009, badania statutowe nr 01/S/0006/09 pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr hab. K. Kucińskiego, s. 48. Raport z badań.

Wykres 1. Działania podejmowane przez Państwo w zakresie skutecznej realizacji ekorozwoju w opinii badanych gmin

Źródło: M. A. Leśniewski, Kultura... op. cit, s. 47

PODSUMOWANIE

Badania gmin regionu świętokrzyskiego wskazały, iż ekorozwój stanowi czołowe znaczenie w zakresie perspektyw dalszego rozwoju. Gminy stopniowo starają się realizować koncepcję zrównoważonego rozwoju, lecz jednak brak jest mechanizmu jego wdrażania. Badania przedstawiają, że gminy wskazują na kierunki realizacji ekorozwoju, jak i także dostrzegają możliwość interwencji Państwa w modyfikację systemu prawnego pod kątem ekorozwoju, aby skuteczniej można by było go realizować w gminie.

SŁOWA KLUCZOWE

Ekorozwój, zrównoważony rozwój, gminy.

KEYWORDS

Eco-development, sustainable development, community.

STRESZCZENIE

Problematyka ekorozwojowa jest w czasach współczesnych nieodłącznym elementem rozwoju każdej organizacji. Jednostki samorządu terytorialnego są jednymi z organizacji, będących przykładami podejmowania realizacji

działań ekorozwojowych. Artykuł jest wynikiem badań jakie autor przeprowadził w podtemacie: *Kultura organizacyjna gminy jako determinanta przedsiębiorczości i jej wpływ na rozwój regionalny na przykładzie (województwa świętokrzyskiego)* w ramach badań statutowych: *Przedsiębiorczość a rozwój regionalny* pod kierunkiem prof. zw. dra hab. Kazimierza Kucińskiego ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie w 2009 roku.

SUMMARY

Eco-development issues are an inherent element of the development of every organization in contemporary times. Self-government units are ones of organizations, being examples of taking ecodevelopmental implementations of operations. The article is a finding the author conducted which in the subtopic: the organizational culture of the commune as the determinant of the entrepreneurship and her regional impact on development on the example (of Świętokrzyskie Province) as part of examinations stipulated in the Articles of Association: the Entrepreneurship but the regional development under direction Prof. relation of the Dr. hab. of Kazimierz Kuciński from the Warsaw School of Economics in 2009.

BIBLIOGRAFIA

- M. A. Leśniewski (2009), *Kultura organizacyjna gminy jako determinanta przedsiębiorczości i jej wpływ na rozwój regionalny na przykładzie (województwa świętokrzyskiego)*, w: *Przedsiębiorczość a rozwój regionalny*, SGH Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, Warszawa, badania statutowe nr 01/S/0006/09 pod kierunkiem naukowym prof. zw. dra hab. K. Kucińskiego
- B. Poskrobko (1998), *Podstawy polityki ekologicznej*, w: *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, red. K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, Wydawnictwo PWE, Warszawa, s. 76
- B. Poskrobko (1997), *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok, s. 23
- A. Sabat (2009), *Społeczna odpowiedzialność biznesu szansą na zrównoważony rozwój*, Wydawnictwo Region Świętokrzyski NSZZ Solidarność, Kielce

B. Zaufal (1986), *Problematyka i założenia ekorozwoju*, w: *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji*, t. 3, Prace Naukowe Politechniki Krakowskiej, Kraków, s. 18

Netografia

<http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/18/2.pdf/23.04.2010>, s. 34-35

<http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/18/2.pdf/23.04.2010>, s. 36

NOTA O AUTORZE

Dr Michał Adam Leśniewski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach, Prezes TNOiK Oddział w Kielcach

Dr inż. Waldemar Zadworny, mgr inż. Dorota Pupka

Polskie mleczarstwo na rynku Unii Europejskiej

pod wpływem konkurencyjnego otoczenia

Polish Dairy Industry in the context of UE market competitive environment

I. WPROWADZENIE

Rynek mleka w Unii Europejskiej jest jednym z najbardziej rozbudowanych ze względu na stosowane mechanizmy w ramach Wspólnej Polityki Rolnej jak również najsilniej finansowanym. W zarządzaniu wspólną organizacją rynku mleka w Unii Europejskiej wykorzystuje się instrumenty regulacji rynku mleka, szeroki zakres interwencji oraz system regulacji handlu zagranicznego. Mechanizmy regulujące rynek mleka w Unii Europejskiej stanowią: kwoty produkcyjne na mleko, system cen, zakupy interwencyjne, dopłaty do prywatnego przechowywania, dopłaty do spożycia i przetwórstwa oraz regulacje handlu zagranicznego. Włączenie polskiego mleczarstwa do jednolitego rynku europejskiego uruchomiło proces przemian strukturalnych, niezbędnych do sprostania wymogom rozwijającego się rynku.

Celem artykułu jest dokonanie oceny konkurencyjności polskiego mleczarstwa przy uwzględnieniu procesów przemian związanych z integracją w ramach Unii Europejskiej.

II. WPŁYW REFORMY WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ NA SEKTOR MLECZARSTWA UNIJNEGO

Wspólna Polityka rolna została ustanowiona na mocy Traktatu Rzymskiego z marca 1957 r. mając na celu przede wszystkim podnoszenie produktywności poprzez wspieranie postępu technicznego, zapewnienie ludności rolniczej godziwych warunków życia i stabilizację poszczególnych rynków. Europejski model rolnictwa od chwili jego powstania kilkakrotnie ulegał zmianom. Społeczeństwo w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat zmieniło się radykalnie, zmianom uległ również handel zagraniczny Unii.

W 2004 r. rozpoczęto realizację reformy Wspólnej Polityki Rolnej, która dotyczy systemu regulacji rynku mleka w Unii Europejskiej. Zakłada ona obniżenie poziomu wsparcia rynkowego poprzez redukcję cen interwencyjnych, a w konsekwencji także zmniejszenie subwencji, kompensat i utrzymanie kwot mlecznych do roku 2014/15. Celem reformy jest poprawa konkurencyjności unijnego mleczarstwa, poprzez stopniową obniżkę cen rynkowych do poziomu cen światowych, a przede wszystkim

poddawanie rynku mleka w coraz większym stopniu działaniu mechanizmu rynkowego.

Wśród elementów reformy Wspólnej Polityki Rolnej za najważniejszy instrument uznaje się kwotowanie produkcji mleka, które umożliwia zrównoważenie rynku mleka bez nadmiernego zaangażowania budżetu. Równowagę zapewniają specjalne kary, które płacą poszczególne kraje i rolnicy przekraczający posiadane kwoty. Dzięki kwotowaniu produkcja mleka w Unii od lat pozostaje stabilna, a ceny artykułów mlecznych w krajach członkowskich ulegają nieznacznym wahaniom.

Wprowadzone w Polsce w kwietniu 2004 r. kwoty mleczne nie przyczyniły się do hamowania procesu restrukturyzacji i produkcji mleka w roku kwotowym 2004/2005, a nawet proces ten przyspieszały. Zahamowania wzrostu produkcji mleka oraz przyspieszenia procesu redukcji pogłowia krów mlecznych spodziewać się można w 2009 r. i w latach następnych. Wtedy bowiem ujawnią się negatywne konsekwencje wprowadzenia systemu kwotowania produkcji mleka w postaci ograniczenia możliwości jego sprzedaży. System kwot, który w sposób administracyjny określa

wielkość sprzedaży ogranicza przede wszystkim swobodę podejmowania decyzji, utrudnia płynne dostosowanie się do zmieniającego się rynku oraz jest źródłem dodatkowych kosztów dotyczących nabycia lub dzierżawy kwot. Dlatego też można przewidzieć, że w najbliższej przyszłości system kwot i zasady dokonywania transferów będą w znacznym stopniu utrudniały restrukturyzację oraz hamowały wzrost skali produkcji. Może również nastąpić przesuwanie produkcji mleka do regionów, które posiadają korzystniejsze warunki przyrodnicze i gospodarcze.

Konsekwencje reformy Wspólnej Polityki Rolnej będą różne dla budżetu oraz dla podmiotów rynkowych. Reforma jest korzystna przede wszystkim dla konsumentów, ponieważ prowadzi do obniżek cen przetworów mlecznych. Z kolei dla producentów mleka skutki reformy będą zależały od wielkości spadku cen skupu mleka.

Dla budżetu reforma oznacza znaczny wzrost wydatków na regulację rynku mleka. Wsparcie funduszu FEOGA do sektora mleczarskiego wzrosło z ok. 3 mld euro w latach 2003-2004 do ponad 5 mld rocznie w latach 2007-2008. Zmieniała się przy tym struktura wsparcia, bowiem

Tabela 1. Wydatki funduszu FEOGA na regulację rynku mleka w Unii Europejskiej (mln euro)

Wyszczególnienie	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Wsparcie rynkowe	3158	3211	1893	1080	937	562
Dopłaty bezpośrednie	0	447	1905	3389	4438	4505
Oplaty sankcyjne (superlevy)	-92	-490	-447	-89	-363	-221
Ogółem wydatki netto*	3066	3201	3351	4666	5012	4846
Udział wsparcia rynkowego w wydatkach netto ogółem %	103,0	101,3	56,5	29,3	18,7	11,6

**po odjęciu superlevy*

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: E. Petel, Milk sektor i health check, referat wygłoszony na V Forum Mleczarskim w Augustowie w 2008 r.

wsparcie rynkowe zmalało do ok. 560 mln euro w 2008 r., a udział dopłat bezpośrednich wypłacanych rolnikom wzrósł do prawie 90% (tab. 1).

Ostatni etap reformy Wspólnej Polityki Rolnej doprowadził do tego, że od 2007 r. producenci mleka we wszystkich krajach członkowskich, decyzję o prowadzeniu bądź zaniechaniu produkcji mleka podejmują wyłącznie na podstawie cen skupu mleka. O utrzymaniu się na rynku decydować będzie umiejętność zaspakajania potrzeb coraz bardziej wymagających konsumentów. Zaostrzy to przede wszystkim konkurencję cenową, a w konsekwencji obniżkę cen płaconych rolnikom za mleko. Dlatego też producenci, którzy nie potrafią dostosować kosztów do niższych cen będą zmuszeni do rezygnacji z produkcji mleka. Produkcja ta będzie przyjmowana przez bardziej efektywne gospodarstwa, które będą dążyć do powiększania stada i zwiększania wydajności krów. W związku z tym najprawdopodobniej zmniejszy się

zainteresowanie kwotami mlecznymi, co przyczyni się do spadku kosztów produkcji mleka. Jest prawdopodobne, że do 2013 r. kwotowanie produkcji mleka zastąpi mechanizm rynkowy, a wynika to z coraz silniejszej presji na reformę systemu kwot przez państwa członkowskie.

III. POZYCJA POLSKIEGO MLECZARSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ

Polska zaliczana jest do największych producentów mleka w Unii Europejskiej. Prognozowana produkcja mleka w 2009 r. ukształtuje się na poziomie 11900 mln l i będzie niższa niż w 2008 r. o 1,4%¹. Osiągnięty poziom produkcji mleka daje Polsce czwarte miejsce w UE-25, po Niemczech, Francji i Wielkiej Brytanii. Po mimo postępu, który dokonał się w polskim mleczarstwie po 1989 r. w zakresie organizacji i technologii produkcji mleka, nadal utrzymuje się niski poziom koncentracji produkcji, wydajności krów oraz technicznej efektywności produkcji mleka.

Tabela 2. Zestawienie produkcji i skupu mleka w Polsce

Lata	Produkcja mleka		Skup mleka	Udział skupu
	Ogółem	Na 1 krowę		
	mln litrów	litrów	mln litrów	%
2000	11494	3772	6487	56,44
2001	11538	3858	7025	60,89
2002	11527	3902	7220	62,64
2003	11546	3969	7316	63,36
2004	11477	4083	7769	67,69
2005	11566	4147	8584	74,22
2006	11633	4200	8419	72,37
2007	11744	4292	8380	71,36
2008	12064	4351	8686	72,00
2009*	11900	4400	8580	72,10

*prognoza

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Sałacki., *Analiza skupu mleka i szacunki wykorzystania kwoty mlecznej w sezonie 2007/08*, Przegląd Mleczarski nr 6, 2008, s. 42., A. Kupczyk, E. Kosińska., *Kryzys w branży...*, op. cit., s. 36-37.

¹ A. Kupczyk, E. Kosińska, *Kryzys w branży mleczarskiej*, Przegląd Mleczarski nr 7, 2009, s. 36-37.

Wydajność krów w Polsce ciągle jest o 1/3 niższa niż średnio w UE-15, a przeciętne stado krów tak jak w połowie lat dziewięćdziesiątych jest 10-krotnie niższe. Prognozowana wydajność na jedną krowę w 2009 r. wynosi 4400 litrów mleka (tab. 2)². W ostatnich latach w Polsce udało się natomiast podnieść standardy w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego produkowanego mleka do poziomu wymaganego w Unii Europejskiej.

Koncentracja przerobu mleka jaka nastąpiła w Polsce w ciągu ostatnich lat spowodowała, że wielkość przeciętnej mleczarni w Polsce jest zbliżona do wielkości średniego przedsiębiorstwa zajmującego się przetwórstwem mleka w UE-15, Austrii, Belgii i Portugalii. Znacznie mniejsze niż w Polsce są mleczarnie we Włoszech, Hiszpanii i Grecji. Z kolei w takich państwach jak Wielka Brytania, Niemcy i Dania statystyczna mleczarnia jest większa niż w Polsce nawet 4,5-krotnie. Jednak najsilniej przetwórstwo mleka skoncentrowane jest w Holandii i Szwecji.

Największą polską spółdzielnią mleczarską jest SM Mlekoop, Grajewo. Obecnie jest ona w naszym kraju niekwestionowanym liderem w całej branży mleczarskiej. W 2008 r. SM Mlekoop odnotowała przychód ze sprzedaży w wysokości 1 mld 795 mln zł³. Mleczarnia ta skupuje i przerabia największą ilość mleka, w 2008 r. było to prawie 905 mln litrów. Średni dzienny przerób mleka to około 2,7 mln litrów. Spółdzielnię tworzy siedem zakładów produkujących cenione przez konsumentów marki wyrobów mleczarskich.

W Polsce stopień koncentracji przetwórstwa mleka w porównaniu z krajami przodującymi

w jego produkcji jest znacznie niższy i wynika on z wielkości przeciętnych dostaw oraz liczby dostawców przypadających na statystyczną mleczarnię. Liczba dostawców przypadająca na jedną mleczarnię w Polsce wynosi przeciętnie 1250, i jest 2,5 raza większa niż w Niemczech, a wielkość dostaw przypadająca na jednego dostawcę jest około 10-krotnie mniejsza niż w Niemczech. Wydajność pracy jest jednym z ważniejszych warunków rozwoju przedsiębiorstwa.

W epokę transformacji Polska wchodziła z bardzo niskim poziomem wydajności pracy, wynikającym z niskiego poziomu organizacji oraz ograniczonego dostępu do nowoczesnej techniki. Taka sytuacja powiększała wydajnościowy dystans do rozwiniętej Europy. W 2008 r. w branży mleczarskiej funkcjonowało 238 mleczarni, w których było zatrudnionych 39,7 tys. osób. Statystyczna mleczarnia przerobiła 36,7 tys. ton mleka rocznie, a wydajność pracy mierzona ilością przerobionego mleka wynosiła 223 tys. kg/zatrudnionego. Analizując wydajność pracy według miernika zysk operacyjny/zatrudnienie, wyniosła ona 9,0 tys. zł na 1 zatrudnioną osobę.

W branży mleczarskiej w ostatnich kilku latach następuje widoczna poprawa przede wszystkim dzięki wzrostowi koniunktury gospodarczej oraz integracji Polski z Unią Europejską. Chociaż od 15 lat prowadzone są procesy restrukturyzacyjne, a liczba osób zatrudnionych na stałe zmniejsza się prawie o połowę to i tak wydajność pracy w polskim mleczarstwie jest nadal ponad 4-krotnie mniejsza niż w Niemczech. Porównując polską branżę mleczarską z mleczarstwem holenderskim różnice są jeszcze większe.

² P. Szajnar, *Aktualna sytuacja na rynku mleka w Polsce*, Przegląd Mleczarski nr 9, 2009, s. 33.

³ Lista 2000. *Polskie przedsiębiorstwa „ Rzeczpospolita”* 31.10-3.11. 2008 r.

W polskiej branży mleczarskiej od akcesji systematycznie wzrasta cena surowca, który stanowi najważniejszą pozycję w kosztach produkcji⁴. Polska jednak nadal dysponuje tańszym surowcem w porównaniu do państw członkowskich Unii Europejskiej. Przeciętna cena skupu mleka w czerwcu 2009 r. wyniosła 87,13 zł/100 litrów i była o 22% niższa niż średnio w UE-15⁵. Stopniowo zwiększa się liczba krajów, w których ceny płacone rolnikom za mleko są zbliżone do cen polskich. Niższe ceny notowane są w krajach nadbałtyckich tj. Litwa, Łotwa, Estonia oraz nowych państwach Unii Europejskiej. W państwie niemieckim, które jest największym producenta mleka w UE-25, ceny skupu są o około 6% wyższe niż w Polsce (ryc. 1).

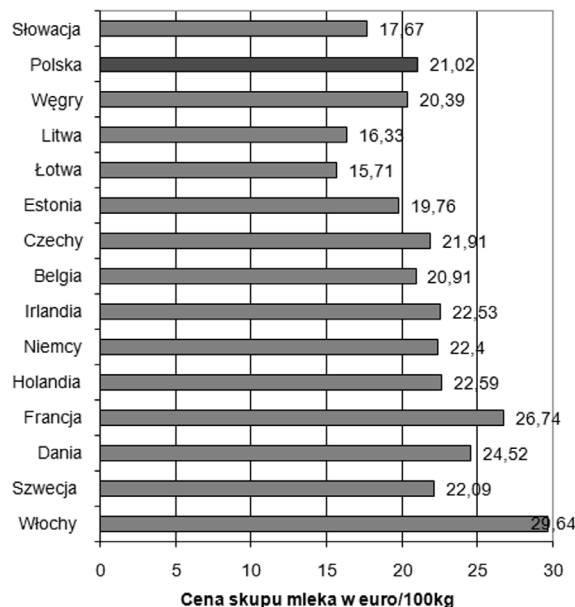
Sytuacja ta powoduje, że możliwości wygrywania konkurencji wyłącznie w oparciu o tani surowiec ulegają wyczerpaniu. Tym bardziej, że w najbliższym czasie najszybciej drożącym czynnikiem produkcji w Polsce będzie praca.

W wyniku podnoszenia cen surowca obserwujemy stały wzrost cen gotowych produktów mleczarskich, który prowadzi do zanikania różnic cenowych pomiędzy produktami z Polski i z innych państw UE (szczególnie UE-15), co doprowadziło w 2008 r. do znacznego spadku dynamiki eksportu w ujęciu ilościowym o 10% w porównaniu do 2007 r⁶.

W chwili obecnej potrzebą polskiego mleczarstwa staje się przede wszystkim:

- poprawa efektywności produkcji polskich

Ryc.1. Średnie ceny płacone producentom za mleko w wybranych państwach UE w przeliczeniu na euro/100 kg w maju 2009 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Sałacki, Sytuacja sektora mleczarskiego..., op. cit., s. 42.

⁴ K. Sałacki, J. Nowak, *Zmiany strategiczne w sektorze mleczarskim*, Przegląd Mleczarski nr 4, 2008, s. 50.

⁵ K. Sałacki, *Sytuacja sektora mleczarskiego w Polsce w I połowie 2009 r.*, Przegląd Mleczarski nr 10, 2009, s. 42.

⁶ K. Sałacki, *Polski handel zagraniczny produktami mleczarskimi za III kwartał 2008 r.*, Przegląd Mleczarski nr 3, 2009, s. 44.

firm mleczarskich uzyskana poprzez koncentrację przetwórstwa,

- poszukiwanie możliwości obniżania kosztów skupu i przerobu mleka, czego nie da się osiągnąć bez wzrostu skali i zwiększenia specjalizacji zakładów,
- poprawa jakości produkowanych produktów,
- zwiększanie innowacyjności produktów,
- intensyfikacja działań marketingowych,
- budowa wizerunku mleczarni jako przedsiębiorstwa,
- kreowanie i promocja markowych produktów.

Powyższe działania wymagają dużych nakładów finansowych oraz profesjonalizacji działań marketingowych. Liderzy sektora mleczarskiego dysponują wprowadzonymi znanymi markami w kraju, ale brak jest mleczarni czy produktu mleczarskiego rozpoznawalnego w innych krajach i jednocześnie kojarzonego z Polską.

IV. KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEGO MLECZARSTWA NA RYNKU UNII EUROPEJSKIEJ

Gospodarka konkurencyjna oznacza osiąganie z uczestnictwa w międzynarodowym podziale pracy możliwie największych korzyści, większych niż inne kraje. Przez konkurencyjność można rozumieć system złożony z czterech elementów:

- potencjału konkurencyjności,
- przewagi konkurencyjnej,
- instrumentów konkurowania,
- pozycji konkurencyjnej.

Konkurencyjność może mieć charakter wewnątrzbranżowy i międzybranżowy. Kon-

kurencyjność wewnątrzbranżowa polega na rywalizacji z producentami tych samych dóbr lub dóbr, które zaspokajają te same potrzeby. Z kolei konkurencyjność międzybranżowa oznacza rywalizację różnych branż, które dążą do zagospodarowania swoją ofertą jak największej części siły nabywczej klientów.

W przypadku mleczarstwa występuje zarówno konkurencyjność wewnątrzbranżowa jak i międzybranżowa. Obie mają charakter podażowy, przy czym pierwsza z wymienionych polega na rywalizacji mleczarni między sobą, natomiast druga oznacza współzawodnictwo całej branży z innymi branżami o przejęcie jak największej części konsumentów. Z sektorem mleczarskim w większym lub mniejszym stopniu konkurują branże:

- mięsna (konkurencja sera z wędlinami),
- olejarska (konkurencja masła z olejami i margaryną),
- napojów (napoje mleczne z innymi napojami).

Polskie mleczarnie konkurują na rynku krajowym, z rywalami krajowymi i zagranicznymi, a na rynkach zagranicznych z rywalami lokalnymi z tych rynków i z rywalami z krajów trzecich. Niezbędnym warunkiem osiągnięcia nadwyżki ekonomicznej w skali całego sektora i tym samym stworzenie możliwości realizacji celów wszystkich jego uczestników, jest bycie konkurencyjnym⁷. Stwierdzenie to nabiera szczegółowego znaczenia w aspekcie współcześnie zachodzących procesów takich jak:

1. Otwarcie naszej gospodarki na rynek światowy oraz liberalizacja stosunków handlowych w świecie powodują, że przestaje być prawdziwa zależność, według której pro-

⁷ M. J. Stankiewicz, *Istota i sposoby oceny konkurencyjności przedsiębiorstwa*. Materiały z Konferencji Naukowej, Wyd. SGH, Warszawa 2000, s. 181-192.

dukcja krajowa powinna być funkcją krajowego popytu na produkty rolno – spożywcze. Zmiany popytu krajowego nie muszą oznaczać zmian krajowej podaży. Ponieważ funkcje dostosowawcze może spełnić import, zaś podaż krajowa może się rozwijać również dzięki eksportowi. O saldzie tych procesów w jakim stopniu rozwój rynku międzynarodowego uzasadnia wzrost naszej gospodarki, a w jakim stopniu wzrost krajowego popytu umożliwia rozwój produkcji i sprzedaży w obcych gospodarkach decyduje właśnie konkurencyjność krajowego potencjału wytwórczego⁸.

2. Okolicznością nadającą konkurencyjności rolnictwa szczególny aspekt jest interwencjonizm, stosowany do tego działu gospodarki przez wiele państw świata. W tej sytuacji o konkurencyjności rolnictwa decyduje nie tylko efektywność gospodarowania podmiotów uczestniczących w tym dziale, ale również aktywność państwa. Na konkurencyjność rolnictwa na rynku wewnętrznym wpływają ograniczenia dotyczące importu, a o konkurencyjności na rynku zagranicznym współdecyduje wsparcie eksportu⁹.

Handel zagraniczny w polskim mleczarstwie od dawna odgrywa istotną rolę. Kluczowym momentem dla handlu zagranicznego produktami mleczarskimi był maj 2004 r., czyli data wejścia Polski do UE i wynikające stąd nowe możliwości wymiany handlowej z krajami UE bez ograniczeń celnych i pozataryfowych. Dobra koniunktura w eksporcie produktów mle-

czarskich była w głównej mierze wynikiem konkurencyjności cen polskich produktów mleczarskich na rynku unijnym, przy zachowaniu porównywalnej jakości do wyrobów unijnych. Jednocześnie należy wymienić korzystną sytuację na światowym rynku mleka oraz regulacje unijne, które w omawianym okresie sprzyjały wzrostowi eksportu. Dynamiczny wzrost eksportu produktów mleczarskich postępujący wraz z liberalizacją handlu z Unią Europejską został w ujęciu wartościowym w 2008 r. nieznacznie zahamowany. W porównaniu z 2007r. zmalał o 8%. W okresie styczeń-wrzesień 2008 r. polskie firmy mleczarskie wyeksportowały za granicę 553,4 tys. ton podstawowych produktów mleczarskich o wartości 1 289,7 mln USD (tab. 3). Należy jednocześnie zaznaczyć, że w omawianym okresie popyt krajowy na produkty mleczarskie nie wzrósł. W tym samym okresie wolumen polskiego importu ukształtował się na poziomie około 88,8 tys. ton o wartości 227,3 mln USD (tab. 4). A więc saldo polskiego handlu produktami mleczarskimi wyniosło 1062,4 mln USD. W 2008r. import podstawowych produktów mleczarskich wykazał tendencję wzrostową. W ujęciu ilościowym wzrósł on o 52,8%, a wartościowym o 23,9 % w porównaniu do 2007 r.

Przetwory mleczne eksportowane są przede wszystkim do krajów członkowskich. Państwa Unii Europejskiej odgrywają duże znaczenie w polskim handlu zagranicznym artykułami mleczarskimi. Z Unii Europejskiej importujemy przeszło 90% artykułów mleczarskich, a eksportuje-

⁸ E. Kawecka – Wyrzykowska, *Zagraniczna polityka ekonomiczna a konkurencyjność polskiej gospodarki u progu XXI wieku*, [w:] *Konkurencyjność gospodarki Polski w dobie integracji z UE i globalizacji*, T. II, Wyd. SGH Warszawa 2001, s. 27-44.

⁹ Sosnowska B, *Ekonomiczne przesłanki wzrostu konkurencyjności rolnictwa polskiego*, [w:] *Konkurencyjność gospodarki Polski w dobie integracji z UE i globalizacji*, T. II, Wyd. SGH, Warszawa 2001, s. 349-361.

Tabela 3. Eksport podstawowych produktów mleczarskich w okresie I-IX 2008r.

Produkt	Masa w tonach	Wartość w tys.	Wartość w tys.	Wartość w tys.
		PLN	EUR	USD
Mleko i śmietana o zaw. tł. przek. 6% masy	49 697,3	232 025,7	67 405,9	102 864,7
Odtłuszczone mleko w proszku	49 697,3	232 025,7	67 405,9	102 864,7
Pełnotłuste mleko w proszku	22 692,1	213 694,7	62 178,6	95 454,3
Serwatka	90 912,7	152 856,9	43 892,8	66 900,9
Masło	23 657,8	214 921,2	61 466,3	93 509,6
Ser przetworzony (ser topiony)	23 698,9	279 459,0	80 848,1	123 152,0
Ser dojrzewający, podpuszczkowy	54 248,7	627 986,3	181 468,2	276 338,8
RAZEM	553 415,8	2 937 789,8	864 933,5	1 289 706,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Sałacki, *Polski handel zagraniczny...*, op. cit., s. 44.

Tabela 4. Import podstawowych produktów mleczarskich w okresie I-IX 2008 r.

Produkt	Masa w tonach	Wartość w tys.	Wartość w tys.	Wartość w tys.
		PLN	EUR	USD
Mleko i śmietana o zaw. tł. przek. 6% masy	9 443,2	45 004,5	13 094,5	19 996,6
Odtłuszczone mleko w proszku	6 959,3	66 449,3	19 332,1	29 058,5
Pełnotłuste mleko w proszku	1 805,0	20 269,7	5 860,0	8 948,9
Serwatka	19 463,4	51 924,8	15 011,1	22 855,7
Masło	2 419,7	28 222,9	8 106,7	12 277,2
Ser przetworzony (ser topiony)	1 539,7	17 528,0	5 137,7	7 843,4
Ser dojrzewający, podpuszczkowy	7 352,9	103 762,9	30 072,9	45 879,1
RAZEM	88 875,6	516 108,2	149 524,0	227 326,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Sałacki, *Polski handel zagraniczny...*, op. cit., s. 44-46.

my przeszło 80%. Utrzymanie wysokiej dynamiki przywozu stanowi sygnał alarmowy dla branży mleczarskiej, ponieważ wskazuje na zmniejszenie konkurencyjności polskiego mleczarstwa.

Podsumowując analizę konkurencyjności polskiego mleczarstwa w świetle wyników handlu zagranicznego, powinno się zwrócić uwagę na następujące fakty:

1. W kontekście integracji z Unią Europejską produkty mleczarskie z tego obszaru będą stanowiły główną konkurencję dla naszych wyrobów.
2. Aktualnie polskie artykuły mleczarskie mają tę przewagę nad ich unijnymi odpowiednikami, że są badane i porównywane do nich.
3. Zmiany zachodzące w rozwoju polskiego mleczarstwa, pozwalają optymistycznie oceniać perspektywę polskiego handlu zagranicznego produktami mleczarskimi.
4. Nową okolicznością, którą należy uwzględnić, są wprowadzone w Polsce od 1 kwietnia 2004 r. kwoty mleczne. Przewidywane zmiany w strukturze rozdysponowywania mleka mogą sprawić, że w perspektywie kilku lat głównym czynnikiem uniemożliwiającym poprawę wyników handlu zagranicznego produktami mleczarskimi stanie się niedostatek krajowego mleka towarowego. Niebezpieczeństwo to mogłoby być zmniejszone przez ograniczenie interwencji na unijnym rynku mleka na przy-

kład poprzez zwiększenie kwot mlecznych lub w dalszej perspektywie nawet ich wyeliminowanie¹⁰.

V. PODSUMOWANIE

W Polsce produkcja mleka jest jedną z najważniejszych gałęzi produkcji rolniczej, a jego przetwórstwo jest jedną z dominujących branż przemysłu spożywczego. Przeobrażeniom produkcji mleka towarzyszy powolna, ale zauważalna koncentracja jego przetwórstwa. Program restrukturyzacji mleczarstwa w Polsce zakłada zmniejszanie liczby przedsiębiorstw, modernizację techniczną mleczarni, poprawę warunków higieniczno – weterynaryjnych oraz uwzględnianie wymogów środowiska. Koncentracji sprzyja proces osiągania unijnych standardów przez polskie mleczarnie, dlatego też będzie ona zachodziła nadal zwłaszcza w regionach charakteryzujących się korzystnymi warunkami do produkcji mleka oraz w pobliżu wielkich aglomeracji miejskich. Proces przemian dostosowujących przetwórstwo do warunków rynkowych dopełniają też zmiany w strukturze produkcji.

Konkurencyjność jest pojęciem, w którym skupia się efektywność wszystkich sfer gospodarki mleczarskiej. Wraz z pogłębiającym się międzynarodowym podziałem pracy zjawisko konkurencyjności staje się coraz bardziej bezwzględnym warunkiem nie tylko rozwoju, ale wręcz istnienia omawianego sektora. Ogólną orientację w konkurencyjności sektora mleczarskiego można uzyskać na podstawie analizy obrotów handlu zagranicznego.

Polskie mleczarstwo, w porównaniu z sektorami mleczarskimi krajów Unii Europejskiej cha-

rakteryzuje się niższą efektywnością przetwórstwa i handlu. Wydajność pracy w polskim przemyśle mleczarskim jest ponad 4-krotnie niższa niż przeciętnie w mleczarniach Unii Europejskiej.

Nadzieję na wzrost efektywności polskiego przetwórstwa mleka należy wiązać z jego szybszą koncentracją, która równocześnie prowadzi do wzrostu siły ekonomicznej przedsiębiorstw, a w konsekwencji do efektywnego włączania się w struktury międzynarodowe. Małym producentom trudno jest funkcjonować na coraz bardziej wymagającym i konkurencyjnym rynku zwłaszcza, że jednocześnie rosną oczekiwania rolników co do poziomu otrzymywanych cen. W związku z powyższym swoją szansę na akceptację rynku powinny wiązać z zagospodarowaniem nisz rynkowych, gdzie jedną z nich są ekologiczne produkty mleczarskie oraz z poszukiwaniem możliwości produkcji wyrobów standardowych po najniższych kosztach.

Pomimo słabych stron polskie mleczarstwo w Unii Europejskiej dysponuje znaczącym potencjałem produkcyjnym i przetwórczym. Wykazane atuty polskiego mleczarstwa wraz z zachodzącymi korzystnymi zmianami mogą sprawić, że będzie ono sektorem zdolnym do sprostania wymogom konkurencji na rynku Unii Europejskiej.

SŁOWA KLUCZOWE

Wspólna Polityka Rolna, rynek mleka, konkurencyjność, proces integracji

STRESZCZENIE

Intensywność procesów integracyjnych sprawia, że problem konkurencyjności jest szczególnie aktualny i ważny. W niniejszym opracowaniu

¹⁰ M. Goronowicz, *Polskie mleczarstwo w aspekcie konkurencyjności na jednolitym rynku Unii Europejskiej*, Wyd. UWM, Olsztyn 2003, s. 155.

dokonano oceny konkurencyjności polskiego mleczarstwa uwzględniając procesy przemian związane z integracją w ramach Unii Europejskiej. Głównym punktem odniesienia jest Unia Europejska i jej jednolity rynek mleka. Ważnym obszarem integracji sektora mleczarskiego jest wdrażanie systemu zarządzania rynkiem mleka w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

Omówiono najważniejsze instrumenty stosowane na rynku mleka w Polsce i Unii Europejskiej. Przedstawiona charakterystyka polskiego mleczarstwa na tle unijnego pozwoliła ocenić jego konkurencyjność na rynku Unii Europejskiej. Dla pełnej orientacji tego zagadnienia dokonano analizy obrotów handlu zagranicznego produktami mleczarskimi.

Scharakteryzowano też najważniejsze czynniki wpływające na konkurencyjność polskich artykułów mleczarskich. Stwierdzono, że ceny mleka w Polsce są niższe niż w wielu innych krajach Unii Europejskiej, ale różnica ta maleje.

Negatywnie na konkurencyjność polskiego mleczarstwa wpływa niższa efektywność przetwórstwa, wyrażająca się małą wydajnością pracy w porównaniu z krajami Unii Europejskiej.

SUMMARY

The intensity of integration processes makes the problem of competitiveness particularly important and up-to-date. The following study

evaluates the competitiveness of the dairy industry in Poland considering transformation processes connected with the integration into the European Union. The main point of reference is the European Union and its uniform dairy market. An important area of the dairy sector's integration is implementing the system of the dairy market management as part of the Common Agricultural Policy.

The most important instruments used on the dairy market in Poland and the European Union have been discussed. Characterizing the dairy industry in Poland in comparison with the European Union, has allowed to evaluate its competitiveness on the EU market. In order to gain a deep insight into the issue, dairy products turnovers in foreign trade have been analysed.

In addition, the most important factors influencing the competitiveness of Polish dairy products have been characterized. It has been shown that milk prices in Poland are lower than in many other countries in the European Union, but this difference is getting smaller.

Lower effectiveness of food processing has a negative influence on the competitiveness of the dairy industry in Poland, which is expressed in lower productivity compared with the European Union countries.

LITERATURA

- Goronowicz M., *Polskie mleczarstwo w aspekcie konkurencyjności na jednolitym rynku Unii Europejskiej*, Wyd. UWM, Olsztyn 2003.
- Kawecka – Wyrzykowska E., *Zagraniczna polityka ekonomiczna a konkurencyjność polskiej gospodarki u progu XXI wieku*, [w:] *Konkurencyjność gospodarki Polski w dobie integracji z UE i globalizacji*. T. II, Wyd. SGH, Warszawa 2001.
- Petel E., *Milk sektor i health check*, referat wygłoszony na V Forum Mleczarskim w Augustowie w 2008 r.

- Sałaci K., *Analiza skupu mleka i szacunki wykorzystania kwoty mlecznej w sezonie 2007/08*, Przegląd Mleczarski nr 6, 2008.
- Sałaci K., *Sytuacja sektora mleczarskiego w Polsce w I połowie 2009 r.*, Przegląd Mleczarski nr 10, 2009.
- Sałaci K., *Polski handel zagraniczny produktami mleczarskimi za III kwartał 2008 r.*, Przegląd Mleczarski nr 3, 2009.
- Sałaci K., Nowak J., *Zmiany strategiczne w sektorze mleczarskim*, Przegląd Mleczarski nr 4, 2008.
- Sosnowska B., *Ekonomiczne przesłanki wzrostu konkurencyjności rolnictwa polskiego*, [w:] *Konkurencyjność gospodarki Polski w dobie integracji z UE i globalizacji*. T. II, Wyd. SGH, Warszawa 2001.
- Stankiewicz M. J., *Istota i sposoby oceny konkurencyjności przedsiębiorstwa*. Materiały z Konferencji Naukowej, Wyd. SGH, Warszawa 2000.
- Szajnar P., *Aktualna sytuacja na rynku mleka w Polsce*, Przegląd Mleczarski nr 9, 2009.
- Kupczyk A., Kosińska E., *Kryzys w branży mleczarskiej*, Przegląd Mleczarski nr 7, 2009.
- Lista 2000. Polskie przedsiębiorstwa „ Rzeczpospolita”* 31.10-3.11. 2008 r.

NOTA O AUTORACH

Dr inż. Waldemar Zadworny, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Stalowej Woli, Instytut socjologii, Katedra Inżynierii Środowiska. Główne kierunki zainteresowań naukowych: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, finanse przedsiębiorstw, agroturystyka, ochrona środowiska przyrodniczego.

Mgr inż. Dorota Pupka, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. ks. Bronisława Markiewicza w Jarosławiu, Kierownik Działu Toku Studiów, Zainteresowania naukowe: ekonomika rolnictwa, bankowość, finanse przedsiębiorstw.

kowana Stanisławowi Olczakowi księga pamiątkowa, jest wynikiem współpracy wielu autorów (w książce zawartych zostało 57 artykułów), zarówno z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II jak i innych ośrodków. Nie ulega wątpliwości, że prezentowany tom przynosi szereg studiów o bardzo różnorodnej tematyce. Część z nich ma charakter syntetyczny, co wymagało od autorów omawiania zagadnienia na przestrzeni wielu stuleci. Druga grupa to artykuły ściśle umiejscowione w czasie, które ponadto poddają analizie zjawiska bardziej szczegółowo, z wykorzystaniem nie tylko dostępnej literatury, ale również źródeł archiwalnych. Można nawet wysunąć ocenę, że te ostatnie mają większą wartość historiograficzną. Szczególny walor przedstawiają artykuły: „*Capella regia* w chrześcijańskiej Europie (średniowiecze i wiek XVI)” – U. Borkowska; „Przemiany nowożytnej funkcji informacji” – J. A. Drob; „Bractwo miłosierdzia i św. Łazarza w Lublinie” – J. Flaga; „Seminaria duchowne misjonarzy na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej na przełomie XVIII i XIX wieku” – P. Gach; „Szkolnictwo parafialne w diecezji płockiej w okresie Oświecenia 1773-1830” – M. Grzybowski; „Nauczanie teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku w latach 1945-1974” – W. Hanc; „Diecezja włocławska w XX wieku. Jej granice i organizacja dekanalna” – W. Kujawski; „Reaktywowanie hierarchii cerkiewnej w Rzeczypospolitej w latach 1620-1621” – A. Mironowicz; „W syberyjskiej

Tunce w 1868 roku. W kontekście listu zesłanego ks. Franciszka Rogozińskiego do przyjaciół w kraju” – E. Niebelski; „Religia i Kościół w świetle felietonów Aleksandra Świętochowskiego (1849-1938)” – D. Olszewski; „Życie polityczne Urzędowa w XVII-XVIII wieku” – M. Surdacki; „Jerozolima – miasto pokoju” – J. Srutwa; „Inkwizycja i kury świętego Jakuba. La Rioja w relacji Jakuba Sobieskiego z 1611 roku” – C. Taracha; „*Januarius dicit*, czyli gnieźnieńskie *regimen sanitatis*” – H. Wąsowicz; „90 lat urszulińskiej pracy w Lublinie” – A. Witkowska; „Wokół sprawy polskiej (1861-1864)” – J. Ziółtek; „Początki i organizacja szkolnictwa elementarnego w okręgu częstochowskim (1810-1825)” – J. Związek.

Noty zostały rzetelnie opracowane, niektóre będące wręcz krótkimi, samodzielnymi rozprawkami. Na uwagę zasługują bogate przypisy dokumentujące i uzupełniające treść główną oraz rozszerzające spektrum problemowe i ułatwiające percepcję tekstu zasadniczego.

Wyrażam przekonanie, że publikacja *Archiva temporum testes. Źródła historyczne jako podstawa pracy badacza dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi* jest opracowaniem na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Nie ulega wątpliwości, że recenzowana księga, zarówno od strony treściowej, jak i formalnej zasługuje na rekomendację i pozytywną opinię.

Publikację zamykają: „Bibliografia prac prof. Stanisława Olczaka” oraz „Wykaz prac

22(1973), nr 1, s. 203-206; *Udział duchowieństwa diecezji płockiej w szkolnictwie elementarnym w okresie Komisji Edukacji Narodowej i w pierwszej połowie XIX stulecia*, „Studia Płockie” 4(1976), s. 55-76; *Działalność – polityczna nauczycieli akademickich w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Prawo – Kultura – Uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, red. A. Dębiński, Lublin 1999, s. 39-50; *Z badań nad kościołami parafialnymi w archidiecezji włocławskiej w początkach XVIII stulecia*, „Roczniki Humanistyczne” 47(1999), z. 2, s. 149-167; *Uposażenie parafii Zadzuszniki w XVIII stuleciu*, „Roczniki Humanistyczne” 48(2002), z. 2, s. 323-334; *Szkolnictwo parafialne w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Chrześcijaństwo w Dialogu Kultur na Ziemiach Rzeczypospolitej. Materiały Międzynarodowego Kongresu w Lublinie 24-26 września 2002 r.*, red. S. Wilk, Lublin 2003, s. 419-425.

doktorskich i magisterskich powstałych na seminariach prof. Stanisława Olczaka”. Przytoczone tytuły artykułów pokazują, że zawarta w nich problematyka jest różnorodna i bogata w swej treści, a przez to wyjątkowo interesująca. Z dużą pewnością można przyjąć, że będzie

ożywcza i inspirująca dla badań nad źródłami historycznymi. Mimo pewnych drobnych mankamentów tomu, pozycja ta zasługuje na wysoką ocenę jakości i wartości naukowej. Czytelnik otrzymał bowiem książkę niezwykle ciekawą i rzetelnie opracowaną.

NOTA O AUTORZE

Mgr Artur Lis, asystent w Katedrze Historii Prawa, Instytutu Prawa, Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Dominika Reizer

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2009 r., sygn. WZ 15/09, OSNKW 2009, NR 7, POZ. 52.

Stosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. nie może być antycypacją grożącej oskarżonemu surowej kary, albowiem dopuszczalne jest wyłącznie w celu procesowym, mianowicie zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Surowość grożącej oskarżonemu kary nie jest, przeto, sama w sobie, wystarczającą przesłanką do stosowania tymczasowego aresztowania na podstawie tego przepisu, a jedynie pozwala na przyjęcie domniemania, że w tym wypadku tymczasowe aresztowanie jest niezbędne w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, co powinno być jednak wykazane w uzasadnieniu odpowiedniego postanowienia.

Sąd Najwyższy kilkakrotnie wypowiadał się w sprawie przesłanek pozwalających na zastosowanie tymczasowego aresztowania. Orzeczenie Sądu Najwyższego jest niewątpliwie dowodem na aktualność problemu oraz na istniejące wątpliwości odnoszące się do zastosowania art. 258 k.p.k. w praktyce. Stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w glosowanym postanowieniu, wydaje się być trafne w realiach omawianej sprawy.

W sprawie tej Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, w którym nie

uwzględniono wniosku prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania ppłk. Krzysztofa Z., podejrzanego o popełnienie przestępstw określonych w art. 228 § 1 k.k. i art. 228 § 3 k.k. Postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 listopada 2008 r. ppłk Krzysztof Z., podejrzany o popełnienie 7 przestępstw sprzedajności, wśród których jedno było w trybie podstawowym (art. 228 § 1 k.k.), zaś pozostałe w kwalifikowanym (art. 228 § 3 k.k.), został tymczasowo aresztowany. Na niniejsze postanowienie obrońca podejrzanego złożył zażalenie, w wyniku którego orzeczenie zostało poddane kontroli przez sąd odwoławczy – Izbę Wojskową Sądu Najwyższego, który utrzymał je w mocy. Przed upływem trzymiesięcznego terminu trwania tymczasowego aresztowania, prokurator wniósł o jego przedłużenie, powołując się powtórnie, na grożącą podejrzanemu surową karę (art. 258 § 2 k.p.k.) oraz obawę mactwa (art. 258 § 1 pkt. 2). Po rozpatrzeniu Wojskowy Sąd Okręgowy w W. nie uwzględnił wniosku prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania ppłk. Krzysztofa Z. Powyższą decyzję zakwestionował prokurator wnosząc zażalenie. Sąd Najwyższy zażalenia nie uwzględnił, uznając je za nie zasadne.

Sąd Najwyższy stwierdził, iż niczym nieuzasadniony jest zarzut podniesiony przez prokuratora, iż podejrzany będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień. Sąd

Najwyższy zaznaczył, iż od ostatniego posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie było żadnych symptomów wskazujących na chęć mataczenia, a sugerowanie przez prokuratora, iż podejrzany może mataczyć, bowiem nie przyznał się do zarzutów jest argumentem gołosłownym, a także niedopuszczalnym, ponieważ zakłada niemożność korzystania przez podejrzanego z przysługujących mu uprawnień oraz zaprzecza zasadzie domniemania niewinności.

Sąd Najwyższy zauważył, iż grożąca oskarżonemu surowa kara może jedynie pozwolić na przyjęcie domniemania, iż w tym konkretnym przypadku tymczasowe aresztowanie może być orzeczone w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Jednak jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy domniemanie to powinno być wykazane w uzasadnieniu odpowiedniego postanowienia, co nie zostało wykonane. Potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania to przesłanka ogólna tymczasowego aresztowania zawarta w art. 249 § 1 k.p.k. Podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania zostały tak skonstruowane, iż aby było dopuszczalne orzeczenie tego środka zapobiegawczego, musi istnieć zawsze podstawa ogólna i co najmniej jedna z tzw. przesłanek szczególnych (art. 258 k.p.k.). Ogólna podstawa zastosowania tymczasowego aresztowania odnosi się do zabezpieczenia prawidłowego toku procesu, tzn. do spełnienia celów postępowania zgodnie z art. 2 § 1 k.p.k. Prawidłowy tok postępowania karnego może być zabezpieczony tylko wówczas, gdy obecność podejrzanego będzie zapewniona we wszystkich stadiach postępowania i gdy wyłączona będzie możliwość

niszczenia lub zacierania przez niego dowodów (są to przesłanki szczególne art. 258 § 1 k.p.k.).

Sąd Najwyższy rozpatrzył powołanie się prokuratora w zażaleniu na grożącą podejrzanemu surową karę (art. 258 § 2 k.p.k.) i przychylił się do stanowiska sądu pierwszej instancji, który stwierdził, iż prokuratura jest niekonsekwentna w swych działaniach. W niniejszej sprawie sąd uchylił środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania wobec dwóch innych podejrzanych, mimo że przedstawiono im „ilościowo cięższe zarzuty”. Zgodnie z wykładnią art. 258 § 2 k.p.k. zawiera domniemanie, że w przypadku grożącej podejrzanemu kary może dojść do zakłócenia prawidłowego toku postępowania, w celu zabezpieczenia sąd może zastosować tymczasowe aresztowanie, co powinno być należycie uzasadnione. Sąd Najwyższy podkreślił, iż autor zażalenia błędnie zaznaczył, iż stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych podejrzanemu, a tym samym surowość kary nie może być sama w sobie wystarczającą przesłanką do zastosowania tymczasowego aresztowania.

Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w przypadku przesłanki o charakterze procesowym, jaką jest obawa matactwa¹ przez podejrzanego (art. 258 § 1 pkt. 2 k.p.k.), wykluczona jest jakakolwiek hipotetyczność rozumiana w postaci przypuszczeń, iż podejrzany może utrudniać prawidłowy tok postępowania poprzez nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, gdy brak ku temu jakichkolwiek racjonalnych podstaw, a więc dowodów czy chociażby poszlak². Należy podkreślić, iż podstawową funkcją procesową tymczasowego aresztowania jest zabezpieczenie

¹ Matactwem określa się bezprawne wpływanie na bieg procesu karnego, co należy bezpośrednio powiązać z niezgodnym z prawem zachowaniem się oskarżonego, czy też podejrzanego. Zob. postanowienie SA w Katowicach z dnia 3 września 2003 r., II AKo 401/03, KZS 2003, nr 11, poz. 57.

² K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 541.

postępowania przed matactwem podejrzanego i oskarżonego³. Funkcja ta łączy stosowanie tymczasowego aresztowania z potrzebami postępowania. Tymczasowe aresztowanie spełnia również funkcje pozaprocesowe, gdzie m.in. wymienić można prewencję szczególną, funkcję represyjną, antycypację kary oraz zaspokojenie oczekiwań społecznych⁴. Tymczasowe aresztowanie powinno spełniać przede wszystkim funkcję procesową, ale dopuszczalne jest także stosowanie funkcji pozaprocesowych, bowiem prawo nie może być oderwane od rzeczywistości i dążyć jedynie do idealnych rozwiązań modelowych. Słusznie zauważył J. Izydorczyk, nie wolno traktować w równorzędny sposób funkcji procesowych i pozapraprocesowych (funkcję pozaprocesową spełnia art. 258 § 2 k.p.k.). Co więcej samodzielne występowanie funkcji pozaprocesowych, jako podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania powinno być bardzo ograniczone⁵.

Środek zapobiegawczy, jakim jest tymczasowe aresztowanie może być zastosowany tylko wówczas, gdy występuje wysokie prawdopodobieństwo, iż podejrzany popełnił zarzucany mu czyn zabroniony, a zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Jest to tzw. podstawa ogólna, która musi występować w każdym wypadku, obok co najmniej jednej podstawy szczególnej, aby można było zastosować tymczasowe aresztowanie. Natomiast pod-

stawy szczególne nawiązują bezpośrednio do poszczególnych funkcji tymczasowego aresztowania⁶. Obawa matactwa musi być, zatem uzasadniona, a nie pozostawać w sferze abstrakcji. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 lipca 2003 r.⁷ za realną obawę matactwa uznał, iż podejrzany będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań. Co wynikało z analizy zgromadzonych dowodów. Dowody wykazały, iż podejrzany w okresie poprzedzającym zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie odwiedzał pewną ilość osób, figurujących na listach wypłat i oferował im pieniądze bądź to, jako formę spóźnionej wypłaty przyznanego im świadczenia bądź, jako próbę wpłynięcia na ich postawę i przyznanie podczas ewentualnych przesłuchań, że owo świadczenie otrzymali. Obawa nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań powinna opierać się na konkretnych faktach.

Należy podkreślić, iż w przytaczanej sprawie nie wykazano dowodu z zeznania jednego świadka, lecz kilku spośród o wiele liczniejszej grupy świadków, którzy kwestionowali autentyczność podpisów na okazywanych im listach wypłat oraz kwestionujących odzwierciedlony tam fakt pobrania niemałych kwot pieniężnych. Sąd za główną przyczynę zastosowania tymczasowego aresztowania uznał obawę, iż podejrzany będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań, bądź też w inny sposób utrudniał postępowanie

³ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2001, s. 534.

⁴ Tamże, s. 534.

⁵ J. Izydorczyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Zakamycze 2002, s. 49-50.

⁶ Tamże, s. 50-51.

⁷ Postanowienie SN Izba Wojskowa z dnia 22 lipca 2003 r., WZ 31/03, OSNSK 2003, poz. 1624. Sąd Najwyższy w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania przychylił się do wniosku prokuratora o zastosowanie niniejszego środka zapobiegawczego wobec płk. S.C., podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. oraz art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18 czerwca 2003 r. wobec płk. S.C. został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres dwóch miesięcy. Na niniejsze postanowienie obrońca podejrzanego złożył zażalenie, które zostało rozpoznane przez Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy nie uwzględnił zażalenia wniesionego przez obrońcę płk. S.C., uznając je za niezasadne.

nie karne. Stanowisko sądu wydaje się słuszne, bowiem należy wskazać na fakt odwiedzania przez podejrzanego niektórych osób, wręczania lub podejmowania próby wręczania im pieniędzy oraz sugerowania treści wypowiedzi, jakich mogłyby niektóre spośród tych osób użyć podczas ewentualnych przesłuchań.

Zgromadzony w przytoczonej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie pozwala stwierdzić, iż zastosowanie tymczasowego aresztowania przez sąd z uwagi na uzasadnioną obawę matactwa jest słuszne. Należy zaznaczyć, iż zgodnie z postanowieniem SA w Krakowie z 13 października 2005 r. przesłanką obawy matactwa nie jest próba nakłonienia do fałszywych zeznań, bowiem w takim przypadku matactwo zostało dokonane. Sąd musi, zatem ustalić, czy podejrzany może się w ten sposób zachować, a nie to, czy już tak postąpił⁸. Przy stosowaniu tymczasowego aresztowania nie chodzi, więc o zachowania dokonane, które by już spowodowały utrudnienie postępowania, ale chodzi o obawę podjęcia takich zachowań⁹. Słusznie Sąd Najwyższy zauważył, iż w niniejszej sprawie nie było żadnych symptomów, ani dowodów przemawiających za chęcią mataczenia podejrzanego. W przypadku, gdy podejrzany ppłk Krzysztof Z. popełniłby przestępstwo funkcjonując w zorganizowanej grupie przestępczej wówczas można by było przychylić się do zdania, iż ze względu na sprawców działających w zorganizowanej grupie przestępczej istnieje wysokie prawdopodobieństwo matactwa. Obawa ta przybiera realnych kształtów, bo-

wiem struktura i specyfika tej grupy, a zwłaszcza wzajemne podporządkowanie się jej członków, a tym samym możliwość sterowania nimi w dowolny sposób może wpływać na przebieg procesu. W przypadku tego rodzaju sprawców zbędne wydaje się wykazywanie konkretnych dowodów, które przemawiałyby za podejmowaniem przez nich działań, które stanowiłyby bezprawne utrudnianie postępowania¹⁰. Jeżeli zaś sprawca nie działał w zorganizowanej grupie przestępczej wówczas niezbędne jest wykazanie niezbędnych dowodów, w celu wykazania przesłanki z art. 258 § 1 pkt. 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy słusznie uznał również, iż przytoczony przez prokuratora argument, iż podejrzany może mataczyć, czyli utrudniać postępowanie, gdyż nie przyznał się do przedstawionych zarzutów jest niedopuszczalne, ponieważ zakłada niemożność korzystania przez podejrzanego z przysługujących mu uprawnień, a także zaprzecza zasadzie domniemania niewinności¹¹. Podejrzany ma, bowiem prawo do nieprzyznawania się do przedstawionych zarzutów, a także zmiany składanych przez niego wyjaśnień. Jest to, bowiem prawo podejrzanego do obrony przed zarzutem. Korzystanie przez podejrzanego z przypisanych uprawnień nie może być uznane za utrudnianie postępowania¹². Również argument prokuratury, że śledztwo jest niezwykle skomplikowane, z uwagi na wielość wątków i osób, których ono dotyczy nie znalazł uznania Sądu Najwyższego. W kwestii tej również należy podzielić zdanie Sądu Najwyższego, bowiem zarzut, iż sprawa jest wielo-

⁸ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 13 października 2005 r., II AKz 366/05, KZS 2005, nr 10, poz. 29.

⁹ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 czerwca 2006 r., II AKz 190/06, KZS 2006, nr 6, poz. 74.

¹⁰ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2009 r., II AKz 118/09, KZS 2009, nr 5, poz. 42, postanowienie SA w Krakowie z dnia 5 stycznia 2007 r., II AKz 538/06, KZS 2007, nr 2, poz. 34, postanowienie SA w Krakowie z dnia 23 czerwca 2005 r., II AKz 240/05, KZS 2005, nr 6, poz. 45.

¹¹ Postanowienie SA w Katowicach z dnia 14 listopada 2001 r., II AKz 906/01, „Prokuratura i Prawo. OS” 2002, nr 11, poz. 21; postanowienie SA w Katowicach z dnia 13 lutego 2002 r., II AKz 142/02, KZS 2002, nr 4, poz. 58.

¹² J. Izdorezyk, *Stosowanie tymczasowego...*, s. 124.

wątkowa nie może stanowić przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania.

W kwestii przedłużenia tymczasowego aresztowania Sąd Najwyższy stwierdził, iż w przedłożonym wniosku, prokurator nie wykazał „szczególnych okoliczności” przemawiających za przedłużeniem środka zapobiegawczego. W tym miejscu warto przytoczyć postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa z dnia 15 stycznia 1999 r. w sprawie WZ 3/99¹³, który stwierdził, iż do przedłużenia tymczasowego aresztowania na podstawie art. 263 § 1 k.p.k. nie wystarcza samo stwierdzenie, że zachodzi potrzeba zbierania kolejnych dowodów w kierunku wyjaśniania wszystkich okoliczności sprawy, lecz konieczne jest wskazanie „szczególnych okoliczności”, ze względu, na które nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego w terminie określonym w art. 263 § 1 k.p.k. tj. w ciągu 3 miesięcy. Należy zgodzić się z tym stanowiskiem, bowiem argumentacja prokuratora pozostawia wiele do życzenia, a żaden z argumentów nie wskazał bezpośrednio na „szczególną przyczynę”¹⁴.

Powołanie się w zażaleniu prokuratora na grożącą podejrzanemu surową karę (art. 258 § 2 k.p.k.) zgodnie z opinią Sądu Najwyższego nie może stanowić przesłanki samej w sobie do stosowania tymczasowego aresztowania, ważny jest, bowiem cel zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Zgodnie z wykładnią

art. 258 § 1 k.p.k. tylko groźba ucieczki lub mactwa mogą zagrozić prawidłowości postępowania. Zatem wolno i powinno się uzasadniać grożącą surową karą stosowanie tymczasowego aresztowania, ale nie wolno nigdy zastosować tymczasowego aresztowania tylko z tego powodu. Art. 258 § 2 k.p.k. należy, więc interpretować wyłącznie, jako funkcję prewencyjną, a nie represyjną¹⁵. Nie jest, bowiem wystarczające samo wskazanie ustawowego zagrożenia za dane przestępstwo, bowiem funkcją procesową tymczasowego aresztowania jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, a nie antycypacja kary¹⁶.

Ustawodawca w art. 258 § 2 k.p.k. zastosował ocenne pojęcie „surowa kara” nie precyzując jej rozmiaru. Zgodnie z art. 259 § 2 k.p.k. może to być tylko kara pozbawienia wolności¹⁷. Stosowanie tymczasowego aresztowania ze względu na grożącą oskarżonemu karę nie jest możliwe w razie popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa, ale tylko takiego, które ustawodawca uznał za groźne. Chodzi o przestępstwa zagrożone odpowiednio surową karą. Są to zbrodnie oraz występki zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi, co najmniej 8 lat. Nie ma wątpliwości, jakie czyny są zbrodniami, gdyż są określone w art. 7 § 2 k.k., jednakże mogą rodzić się trudności z określeniem przestępstw, które zagrożone są karą pozbawienia wolności o górnej granicy

¹³ OSNKW 1999, nr 3-4, poz. 19.

¹⁴ Za powody „szczególne” uznano powody indywidualnie występujące, które powodują niemożność ukończenia postępowania przygotowawczego w terminie. Są to wszelkie obiektywnie występujące przeszkody natury faktycznej, dowodowej i proceduralnej, tamujące przebieg postępowania przygotowawczego, których usunięcie nie było możliwe w terminie określonym w art. 263 § 1 k.p.k. Zob. postanowienie SA w Lublinie z dnia 6 października 1999 r., II AKz 240/99, KZS 1999, nr 12, poz. 38; SA w Katowicach w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., II AKz 233/2006, KZS 2006, nr 7-8, poz. 147 uznał, że w art. 263 § 2 k.p.k. chodzi o „szczególną zawartość sprawy” nie zaś o szczególną zawartość czynności dowodowych.

¹⁵ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 430.

¹⁶ K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 544.

¹⁷ R.A. Stefański, *Przesłanki tymczasowego aresztowania w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1997, nr 3-4, s. 77.

co najmniej 8 lat. Istotne jest to, iż w przepisie art. 258 § 2 k.p.k. mowa o „grożącej karze”, nie zaś o karze, „która zostanie podejrzanemu wymierzona”. Podkreślić, więc należy, iż istnienie powyższego domniemania pozwala na podejmowanie decyzji w kwestii tymczasowego aresztowania, bez konieczności podejmowania prób, co do prognozowania rodzaju i wysokości kary¹⁸. Jednak jak słusznie zauważył R.A. Stefański prawidłowy tok postępowania może być zakłócony przez sprawcę z tego powodu, iż grozi mu surowa kara. Sprawca może, bowiem uchylać się od odpowiedzialności karnej wtedy, gdy spodziewa się, że może być orzeczona względem niego taka właśnie kara.

Samo zagrożenie karne ustanowione przez ustawodawcę nie dowodzi, że sprawca może zakłócić prawidłowy tok postępowania karnego. Nie można, bowiem spodziewać się, że kara abstrakcyjna wywrze taki skutek. Dlatego wydaje się trafne stwierdzenie, iż sprawca może uchylać się od odpowiedzialności karnej wówczas, gdy spodziewa się, że może być względem niego orzeczona surowa kara. Nie wywiera takiego skutku kara teoretyczna, a tylko kara, która w konkretnym wypadku może być rzeczywiście orzeczona.

Taką przesłanką jest dopiero realne prawdopodobieństwo wymierzenia surowej kary¹⁹. Nie tylko trafne przedstawienie zarzutu popełnienia przestępstwa, ale także ustalenie dotychczasowych okoliczności sprawy wynikać powinno, że może zostać wymierzona surowa kara pozbawienie wolności²⁰, co w niniejszej sprawie było niemożliwe, bowiem prokurator nie przedstawił ostatecznych zarzutów, a nawet nie przesłuchał podejrzanego. Słusznie podkreśla się w doktrynie, że decyzja o tymczasowym aresztowaniu z tej przyczyny nie może być podejmowana automatycznie, ale trzeba rozważyć, czy nie zachodzą w sprawie takie okoliczności, które wskazują, że w rzeczywistości, mimo grożącej oskarżonemu surowej kary, w danym wypadku nie występuje uzasadniona obawa uchylania się przez niego od wymiaru sprawiedliwości²¹. Dlatego też Sąd Najwyższy nie przychylił się do zażalenia prokuratora i nie utrzymał tymczasowego aresztowania, bowiem nie zostały zebrane dowody, które w stopniu dostatecznym uprawdopodobniłyby, iż podejrzany popełnił przestępstwo z art. 228 § 1 k.k. i art. 228 § 3 k.k.

Należy zauważyć, iż w przypadku zagrożenia surową karą wraz z uzasadnioną obawą ma-

¹⁸ Postanowienie SA Katowice z dnia 16 stycznia 2008 r., II AKz 30/08, Biul. 2008, nr 1, poz. 15. Zob. postanowienie SN z dnia 19 listopada 1996, IV KZ 119/96, KZS 1997, nr 6, poz. 23 (Sąd Najwyższy rozpoznając niniejszą sprawę, nie uwzględnił wniosku prokuratora o przedłużenie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania podejrzanych Danuty R., Władysława K., oraz Bogdana P., którzy zostali zatrzymani, a następnie tymczasowo aresztowani postanowieniami Prokuratora Rejonowego w O. z dnia 27 i 29 kwietnia 1996 r. w śledztwie obejmującym grupę osób podejrzanych o zagarnięcie 20 ton polichloru winylu o wartości 50 400 zł na szkodę Zakładów Chemicznych w O. Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 23 października 1996 r. przedłużył areszt tymczasowy trwający w stosunku do Danuty R. i Bogdana P., zaś od dnia 29 kwietnia 1996 r. w stosunku do Władysława K. Na niniejsze postanowienie zostało wniesione zażalenie przez każdego z podejrzanych. Sąd Najwyższy postanowił uchylić zaskarżone postanowienie w części dotyczącej Danuty R., Władysława K. oraz Bogdana P. oraz oddalić wniosek Prokuratora Rejonowego w O. o przedłużenie tymczasowego uznając, iż dalsze utrzymywanie tymczasowego aresztowania nie jest już niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania.), postanowienie SA w Krakowie z dnia 23 maja 2002 r., II AKz 178/02, KZS 2002, nr 5, poz. 49, postanowienie SA w Katowicach z dnia 15 maja 2002 r., II AKz 453/02, „Prokuratura i Prawo. OS” 2003, nr 1, poz. 23, postanowienie SA w Krakowie z dnia 14 grudnia 2004 r., II AKz 442/04, KZS 2004, nr 12, poz. 34, postanowienie SA w Katowicach z dnia 20 lipca 2005 r., II AKz 445/05, KZS 2005, nr 12, poz. 63.

¹⁹ Glosa R.A. Stefańskiego do postanowienia SN z dnia 19 listopada 1996 r., IV KZ 119/06, OSP 1997, nr 4, s. 176.

²⁰ Postanowienie SN Izba Wojskowa z dnia 20 marca 2007 r., WZ 8/07, „Biuletyn Prawa Karnego” 2007, nr 7.

²¹ A. Murzynowski, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego k.p.k.*, [w:] *Nowy k.p.k. Zagadnienia węzłowe*, red. E. Skrętowicz, Zakamycze 1998, s. 14.

tactwa może uprawniać do stosowania i przedłużenia tymczasowego aresztowania jedynie w początkowym etapie śledztwa. Z upływem czasu podstawy te stają się nieuchronnie mniej właściwe i nie mogą same w sobie stanowić uzasadnienia stosowania długotrwałego tymczasowego aresztowania²². W sytuacji braku uzasadnionych przesłanek wynikających z art. 258 § 1 k.p.k. orzekanie przedłużenia tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. wydaje się bezzasadne²³. Dlatego też orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie WZ 15/09 zasługuje w pełni na aprobatę, bowiem jak już zostało wspomniane grożąca surowa kara, jako przesłanka szczególna nie może być orzekana bez bezpośredniego powiązania z przesłankami zawartymi w art. 258 § 1 k.p.k.

Rozpatrując stan faktyczny omawianego orzeczenia, należy przychylić się do stanowiska Sądu Najwyższego, albowiem w przypadku ppłk. Krzysztofa Z. nie istnieją żadne dowody potwierdzające obawę mactwa. Brak obawy

mactwa, a tylko sama grożąca surowa kara nie jest wystarczająca do orzeczenia tymczasowego aresztowania. Do oceny sądu należy, czy podejrzany ppłk Krzysztof Z. jest winny zarzucanych mu czynów i jaka ewentualnie kara zostanie mu wymierzona. Biorąc pod uwagę, iż siedem z zarzucanych mu czynów zostało popełnionych w typie kwalifikowanym, najprawdopodobniej zostanie mu wymierzona kara powyżej minimalnego zagrożenia. Tymczasowe aresztowanie ma na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania. Nie można, więc stosować tymczasowego aresztowania tylko po to, by sprawić podejrzanemu dolegliwość i antycypować grożącą mu karę. Należy się zgodzić również z twierdzeniem Sądu Najwyższego, iż kontrowersyjny charakter przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. powoduje, iż należy stosować duży umiar w powoływaniu się na nią, jako jedynej, szczególnej podstawy zastosowania środka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie.

NOTA O AUTORZE

Dominika Reizer, studentka V roku prawa, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

²² Postanowienie SA w Warszawie z dnia 19 lutego 2008 r., II AKz 100/08, OSA 2009, nr 4, poz. 13.

²³ Sąd Apelacyjny w Krakowie orzekł, iż stosowanie tymczasowego aresztowania wyłącznie z powodu zagrożenia surową karą nie jest sprzeczne z Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 sierpnia 2002 r., II AKz 340/2002, KZS 2002, nr 9, poz. 17).

ZAPRASZAMY DO ZAMÓWIENIA PRENUMERATY *kwartalnika Przegląd Prawno-Ekonomiczny*

Prenumeratę można zamówić:

1. Poczta na adres: Fundacja CAMPUS w Stalowej Woli, ul. Ofiar Katynia 6a, 37-450 Stalowa Wola
2. Telefonicznie: dzwoniąc na numer 015 642 54 82
3. Poczta elektroniczną: campus@stalwol.pl
4. Poprzez skorzystanie z druku wpłaty lub przelewu zamieszczonego na następnej stronie. Jako tytuł proszę wpisać prenumerata PPE i wymienić numery np. „Prenumerata PPE nr: 6, 7, 8, 9”, adres zleceniodawcy traktowany jest jako adres wysyłki (ewentualne zmiany proszę dopisać w tytule przelewu, zgłosić telefonicznie lub wysłać e-mailem).

Kwartalniki są wysyłane pocztą zwykłą pod wskazany adres.

Koszt jednego egzemplarza PPE to **25 zł** razem z wysyłką.

Cena rocznej prenumeraty to **100 zł** wraz z wysyłką.

Faktury wysyłamy na wyraźne życzenie.

W przypadku pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt z Fundacją CAMPUS w Stalowej Woli.
www.campus.stalwol.pl

*P – polecenie przelewu
*W – wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		FUNDACJA „CAMPUS” W STALOWEJ WOLI																									
nazwa odbiorcy cd.		37-450 STALOWA WOLA, UL. OFIAR KATYNIA 6A																									
I.k.	nr rachunku odbiorcy																										
3 1	1 2 4 0 2 7 9 9 1 1 1 1 0 0 1 0 1 5 5 3 7 8 2 0																										
												waluta		kwota													
												W ☒ *		P L N													
kwota słownie																											
nazwa zlecniodawcy																											
nazwa zlecniodawcy cd.																											
tytułem																											
Prenumerata kwartalnika PPE – numery:																											
tytułem cd.																											

*P – polecenie przelewu
*W – wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		FUNDACJA „CAMPUS” W STALOWEJ WOLI																									
nazwa odbiorcy cd.		37-450 STALOWA WOLA, UL. OFIAR KATYNIA 6A																									
I.k.	nr rachunku odbiorcy																										
3 1	1 2 4 0 2 7 9 9 1 1 1 1 0 0 1 0 1 5 5 3 7 8 2 0																										
												waluta		kwota													
												W ☒ *		P L N													
kwota słownie																											
nazwa zlecniodawcy																											
nazwa zlecniodawcy cd.																											
tytułem																											
Prenumerata kwartalnika PPE – numery:																											
tytułem cd.																											